

RADA MIASTA  
BIELSK PODLASKI  
17-100 Bielsk Podlaski  
ul. Mikołaja Kopernika 1  
Br.0002.1.2024

**Protokół Nr LXXIII/24  
z obrad LXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski  
w dniu 30 stycznia 2024 roku**

LXXIII sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w budynku przy ul. M. Kopernika 3 w Bielsku Podlaskim (sala - II piętro).  
Ze względu na problemy techniczne obrady rozpoczęto o godzinie 09:25, a zakończono o godzinie 13:46.  
W posiedzeniu wzięto udział 20 radnych:

1. Paweł Bierżyn
  2. Włodzimierz Borowik
  3. Aleksander Bożko
  4. Stanisław Charyton
  5. Emil Falkowski
  6. Maria Grabowska
  7. Krzysztof Grygoruk
  8. Tomasz Hryniewicki
  9. Danuta Karniewicz
  10. Iwona Kołos
  11. Eugenia Kruk
  12. Romuald Margański
  13. Bogusław Mrozkowiak
  14. Mikołaj Osipiuk
  15. Andrzej Roszczenko
  16. Eugeniusz Simoniuk
  17. Tomasz Sulima
  18. Piotr Wawulski
  19. Irena Zawacka-Prystupa
  20. Artur Maciej Żukowski.
- Nieobecny radny Piotr Ostaszewski.

W obradach uczestniczyli również: Burmistrz Miasta Jarosław Borowski, Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska (uczestniczyła zdalnie), Sekretarz Miasta Jolanta Mierzwińska, Skarbnik Miasta Anna Szkoda, radca prawny Joanna Kamieńska oraz pracownik Urzędu Miasta Piotr Mazuruk.

Ponadto w obradach uczestniczyli przedstawiciele Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku: Pani Joanna Sajewicz Menadżer Produktów i Pani Ewelina Szypulska Kierownik Działu oraz Pan Mirosław Reczko Dyrektor SP ZOZ i Pan Piotr Selwesiuk Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego spółka z o.o. (uczestniczył zdalnie).

(listy obecności radnych oraz osób uczestniczących w sesji stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do protokołu).

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko.

#### **1. Otwarcie sesji.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** otworzył obrady LXXIII Sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w VIII kadencji samorządu.

Powitał radnych Miasta Bielsk Podlaski oraz Burmistrza Miasta Pana Jarosława Borowskiego, Panią Skarbnik Annę Szkodę, Panią Sekretarz Jolantę Mierzwińską, Panią mecenas Joannę Kamieńską i pracowników Urzędu Miasta.

Powitał również Panią Ewelinę Szypulską i Panią Jolantę Sajewicz reprezentujące Centrum Informatyki „ZETO” w Białymstoku.

Powitał także mieszkańców Bielska Podlaskiego oraz wszystkich oglądających obrady.

Poinformował, iż zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą elektronicznych środków przekazu, następnie są udostępniane na stronach BIP Urzędu Miasta. Obecność osób niebędących radnymi, ani osobami publicznymi jest równoznaczna z wyrażeniem zgody na utrwalenie i rozpowszechnianie ich wizerunku utrwalonego za pośrednictwem kamery. Dokładna informacja znajduje się przy wejściu na salę obrad.

Przypomniał radnym, aby podczas wypowiedzi nie upubliczniali danych osób fizycznych bez ich zgody, bo można być pociągniętym do odpowiedzialności, jeśli dane zostaną ujawnione.

Poprosił radnych o potwierdzenie obecności za pomocą urządzeń elektronicznych.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że w chwili obecnej na sali obrad jest 19 radnych, natomiast na liście obecności jest 20 radnych. Nieobecny jest radny Pan Piotr Ostaszewski i chwilowo wyszedł Pan radny Eugeniusz Simoniuk.

## 2. Ustalenie porządku obrad.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że przystępują do ustalenia porządku obrad (informacja o terminie LXXIII sesji Rady Miasta z proponowanym porządkiem obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu, zaproszenia na sesję stanowią załączniki nr 4 i nr 5 do protokołu). Proponowany porządek obrad został dostarczony radnym drogą elektroniczną wraz z materiałami na sesję. Wpłynął też wniosek Burmistrza Miasta o wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad dzisiejszej sesji (wniosek Burmistrza Miasta wraz z uzasadnieniem i projektem uchwały stanowi załącznik nr 6 i nr 7A do protokołu). Wniosek został dostarczony radnym. Burmistrz Miasta wnioskuje o wprowadzenie do obrad LXXIII sesji Rady Miasta następującego tematu: Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Króla Aleksandra Jagiellończyka i Królową Helenę w mieście Bielsk Podlaski. Burmistrz Miasta wnosi o wprowadzenie wyżej wymienionego tematu jako punkt 10 porządku obrad oraz nadanie pozostałym punktom odpowiedniej kolejności.

Dodał, że ten wniosek wpłynął w czasie krótszym niż 7 dni od dzisiejszej daty, więc można go wprowadzić poprzez głosowanie bezwzględną większością składu Rady.

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poprosił radnych, aby przed głosowaniem potwierdzili kworum.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9:28 na salę obrad przybył radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że obecność potwierdziło 20 radnych, czyli obecność potwierdzona za pomocą listy obecności oraz urządzeń elektronicznych jest zgodna. Poinformował, że jest kworum i można podejmować prawomocne uchwały oraz decyzje.

Poddał pod głosowanie wniosek Pana Burmistrza o wprowadzenie do porządku obrad dodatkowego punktu „Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Króla Aleksandra Jagiellończyka i Królową Helenę w mieście Bielsk Podlaski”.

Poinformował, że kto z radnych jest za przyjęciem wniosku przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuje się” i podnosi rękę.

### **Głosowano wniosek w sprawie:**

wprowadzenia do porządku obrad LXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski, zaplanowanej na dzień 30

stycznia 2024r. jako punktu 10 następującego punktu: - „Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Króla Aleksandra Jagiellończyka i Królową Helenę w mieście Bielsk Podlaski.” oraz nadanie następnym punktom kolejnej numeracji.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Piotr Ostaszewski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku głosowało 20 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, jeden radny jest nieobecny.

Stwierdził, że wniosek otrzymał wymaganą większość i zostaje wprowadzony do porządku obrad.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** odczytał porządek obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Trybuna obywatelska.
4. Przyjęcie Protokołu Nr LXXII/23 z obrad LXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 grudnia 2023 r.
5. Promocja i prezentacja systemu utworzonego w 2023 r. w ramach projektu nr WND-RPPD.11.01.00-20-0065/22 „Rozwój usług elektronicznych w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 Osi Priorytetowej XI Wspieranie odbudowy gospodarki regionu w związku z pandemią COVID-19 Działania 11.1 Wspieranie odbudowy gospodarki regionu w związku z pandemią COVID-19.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zasięgnięcia od Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku informacji o kandydatach na ławników.
7. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w mieście Bielsk Podlaski.
8. Podjęcie uchwały w sprawie poparcia działań Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie uzyskania odszkodowań wojennych od Niemiec.
9. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na I kwartał 2024 roku.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Króla Aleksandra Jagiellończyka i Królową Helenę w mieście Bielsk Podlaski.
11. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
12. Sprawy różne.
13. Zamknięcie sesji.

(Zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta dotyczących materiałów przedkładanych pod obrady LXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta w wersji papierowej stanowią załączniki od nr 7A do nr 7G do protokołu).

### **3. Trybuna obywatelska.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 3 jest to „Trybuna obywatelska”. Nikt z mieszkańców nie zgłosił się do zabrania głosu w tym punkcie obrad.

Zwrócił uwagę, że radni otrzymali informację, że Pan Dyrektor ZOZ-u będzie w tym punkcie, ale Pan Dyrektor wystąpi w punkcie „Sprawy różne”.

#### **4. Przyjęcie Protokołu Nr LXXII/23 z obrad LXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 grudnia 2023 r.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 4 dotyczy przyjęcia Protokołu Nr LXXII/23 z obrad LXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 grudnia 2023 r. Protokół został dostarczony radnym drogą elektroniczną i był do wglądu w Urzędzie Miasta.

Poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag lub wniosków.

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie przyjęcie Protokołu.

Poinformował, że kto z radnych jest za przyjęciem Protokołu przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw, przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuje się” i podnosi rękę.

#### **Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie Protokołu Nr LXXII/23 z obrad LXXII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 grudnia 2023 r.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Aleksander Bożko, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (1)

Piotr Ostaszewski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za przyjęciem Protokołu głosowało 20 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0 i jedna osoba jest nieobecna.

#### **5. Promocja i prezentacja systemu utworzonego w 2023 r. w ramach projektu nr WND-RPPD.11.01.00-20-0065/22 „Rozwój usług elektronicznych w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 Osi Priorytetowej XI Wspieranie odbudowy gospodarki regionu w związku z pandemią COVID-19 Działania 11.1 Wspieranie odbudowy gospodarki regionu w związku z pandemią COVID-19.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 5 dotyczy promocji i prezentacji systemu utworzonego w 2023 roku w ramach projektu „Rozwój usług elektronicznych w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 Osi Priorytetowej XI Wspieranie odbudowy gospodarki regionu w związku z pandemią COVID-19, Działania 11.1 Wspieranie odbudowy gospodarki regionu w związku z pandemią COVID-19 (pismo Burmistrza Miasta dotyczące promocji i prezentacji systemu utworzonego w 2023 roku stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

Poinformował, że najpierw zabierze głos Pani Skarbnik Anna Szkoda.

Udzielił głosu Pani Skarbnik.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

**Skarbnik Miasta Anna Szkoda** (Ad Vocem) poinformowała, że w tym punkcie zostanie zaprezentowane to, na co wydano ponad milion złotych w ubiegłym roku. Zadanie miało na celu usprawnienie obsługi naszych

klientów, podatników, zarówno w zakresie opłaty, wymierzania, informowania ich o podatkach, o zobowiązaniach wobec miasta, ale również realizacja tego projektu miała na celu udostępnianie zbiorów danych przestrzennych. Jest to zadanie gminne i Miasto Bielsk Podlaski spełniło ten swój ustawowy obowiązek polegający na zapewnieniu dostępu do danych przestrzennych dotyczących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Na zadanie wydano 1.338.285 złotych i 85% będzie stanowiło dofinansowanie. W roku 2023 zadanie zostało zrealizowane rzeczowo i finansowo oraz rozliczono się z wykonawcą, którym było Centrum Informatyki ZETO. Panie, które są dzisiaj na sesji, uczestniczyły w realizacji tego projektu i jego wdrażaniu. Były również inne osoby w to zaangażowane.

Stwierdziła, że tutaj chce serdecznie podziękować dla wykonawcy za sprawne wykonanie zadania. Poinformowała, że w ramach tego projektu udostępni się dla mieszkańców, dla przedsiębiorców 25 usług online i ta obsługa w różnych zakresach będzie zautomatyzowana. Powstały dwie bazy danych, baza dotycząca podatków i baza zasobów geodezyjnych. Uruchomiono 8 nowych systemów teleinformatycznych. Te zakresy usprawnią obsługę i dostęp do informacji w Urzędzie Miasta.

Zwróciła uwagę, że na kwotę zadania 1.338.285 złotych zapłaconą dla wykonawcy, aż 1.033.000 złotych dotyczyło zakresu geodezyjnego. Gros wydatków było związanych zarówno z udostępnieniem zasobów geodezyjnych, ale przede wszystkim związane to było z digitalizacją posiadanych zasobów po to, żeby były one dostępne elektronicznie dla mieszkańców, dla inwestorów oraz dla osób zainteresowanych. System umożliwia korzystanie z niego w różnych językach, również w językach mniejszości narodowej, także korzystanie dla osób z niepełnosprawnościami. Zadanie zostało rozliczone w 2023 roku, ale sfinansowano je ze środków własnych. Został złożony wniosek o płatność końcową i na podstawie tego wniosku po ocenie nastąpi refundacja naszych poniesionych nakładów. Zgodnie z wnioskiem dofinansowanie powinno wynieść 1.137.542 złote.

Poinformowała, że teraz poprosi Panie, żeby przedstawiły przygotowaną prezentację.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 09:36 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. Radny Piotr Wawulski na salę obrad powrócił o godzinie 09:38 i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podziękował Pani Skarbnik i zaprosił Panie o przedstawienie prezentacji.

**Pani Joanna Sajewicz Menadżer Produktów Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku** poinformowała, że razem z koleżanką Ewelina Szypułską reprezentują firmę Centrum Informatyki „ZETO” w Białymstoku i dziś chciałyby zaprezentować Portal Mieszkańca, czyli oprogramowanie, które zostało wdrożone w Urzędzie Miejskim w Bielsku Podlaskim. Chciałyby pokrótce zaprezentować jego funkcjonalności, jakie są możliwości, jakie sprawy można w nim zrealizować i jakie są korzyści z jego wdrożenia. Pokażą też pokrótce, jak sprawę od początku do końca można zrealizować, czyli od złożenia deklaracji po płatność elektroniczną. Mają nadzieję, że po tej prezentacji zebrani skuszą się na to, żeby być może swoją sprawę samodzielnie rozwiązać przy pomocy Portalu Mieszkańca. Poinformowała, że jeśli chodzi o odbiorców Portalu Mieszkańca, to można ich podzielić na 3 grupy: mieszkańcy, przedsiębiorcy oraz urzędnicy. Pierwszą grupę można tutaj połączyć, jako mieszkańców i przedsiębiorców. Likwiduje się szereg barier, które są związane z obsługą spraw w Urzędzie w osobistym stawiennictwie. Likwiduje się między innymi barierę związaną z lokalizacją, czyli swoje sprawy można tutaj załatwić nawet mieszkając w Stanach Zjednoczonych. Na przykład, gdy pracuje się zdalnie i mieszka się w Warszawie, a mając sprawy do załatwienia w Bielsku Podlaskim można to zrobić w całości online. Kolejna bariera, która jest likwidowana, to bariera związana z czasem, czyli nie trzeba dostosowywać się do godzin otwarcia Urzędu, lecz można swoje sprawy załatwić o dowolnej porze, nie trzeba zwalniać się wcześniej z pracy, czy wykorzystywać dni urlopowych. Kolejną likwidowaną barierą jest ta, o której mówiła Pani Anna Szkoła, czyli związana z niepełnosprawnościami. Osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich, czy osoby chore, również osoby starsze mogą skorzystać z tego rozwiązania, bo wystarczy zalogować się w Portalu Mieszkańca i sprawy załatwić online. Było to szczególnie istotne na przykład w okresie, kiedy panował COVID, czyli nie trzeba iść do Urzędu, co może wiązać się z pewnym ryzykiem związanym z zachorowalnością, lecz wszystkie sprawy załatwić elektronicznie.

Zwróciła uwagę, że tutaj może pojawić się pewna obawa, czy na pewno dana osoba jest w stanie na przykład prawidłowo wypełnić deklarację, czy jest na tyle kompetentna, że nie zabraknie jakiejś umiejętności, ale tutaj zawsze taką deklarację zatwierdza urzędnik, który pracuje w Urzędzie. Osoba merytorycznie do tego przygotowana czuwa nad tym, żeby deklaracja została wypełniona prawidłowo. Zawsze można jeszcze złożyć korektę deklaracji, więc tutaj nie ma ryzyka, że zapłaci się za pewne zobowiązania, które na przykład zostałyby nieprawidłowo naliczone.

Poinformowała, że kolejnymi grupami, którzy skorzystają na Portalu Mieszkańca są z pewnością urzędnicy, ponieważ Portal Mieszkańca bardzo ułatwia im pracę, usprawnia ją, a także powoduje to, że pewne procesy są zautomatyzowane. Jeżeli wypełnia się deklarację w formie papierowej, to urzędnik potem musi te wszystkie informacje ponownie przeklepać do systemu dziedzicznego. Natomiast w przypadku deklaracji złożonej elektronicznie już wszystkie te informacje wpadają bezpośrednio do systemu dziedzicznego i nie ma konieczności, żeby ponownie ręcznie te wszystkie informacje wprowadzać. Powoduje to, że oszczędza się czas, a co za tym idzie, pieniądze.

Poinformowała, że do skorzystania z Portalu Mieszkańca potrzebne są w zasadzie tylko pewne urządzenia, jak komputer, tablet, bądź smartfon, który posiada dostęp do internetu. Do logowania się potrzebuje jest Profil Zaufany, albo można udać się do Urzędu i wyrobić login oraz hasło, które są wydawane na wniosek. To w zasadzie tylko jedyna kwestia, gdzie być może trzeba stawić się w Urzędzie, żeby to pozyskać, ale mając dostęp do Profilu Zaufanego te wszystkie czynności od początku do końca można wykonać elektronicznie.

Poinformowała, że teraz jeszcze na chwilę przekaże głos koleżance.

#### **Pani Ewelina Szypulska Kierownik Działu Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku**

poinformowała, że do tej pory, aby człowiek mógł złożyć deklarację, bądź informację podatkową, czy deklarację za gospodarkę odpadami, to musiał ją wydrukować, wypełnić i przynieść do Urzędu, ewentualnie wysłać pocztą, lub bezpośrednio przyjść do Urzędu, wziąć druk i go wypełnić. Do Urzędu w Bielsku Podlaskim rocznie wpada na pewno ponad 700 takich dokumentów i jest to 165 deklaracji od środków transportu, 159 deklaracji na podatek od nieruchomości, 29 deklaracji na podatek rolny, około 4 deklaracji na podatek leśny i kilkaset informacji podatkowych oraz deklaracji związanych z gospodarką odpadami. Do tej pory wszystkie te zmiany z wersji papierowej urzędnik musiał wklepać do systemu dziedzicznego, żeby później naliczyć odpowiednią odpłatę. Teraz tę sprawę można zrealizować za pomocą Portalu Mieszkańca w następujący sposób: petent loguje się do Portalu Mieszkańca, wybiera druk, jaki chce złożyć, jaką deklarację, czy informację, wypełnia ten formularz, podpisuje i wysyła do Urzędu. W tym momencie dana deklaracja wpada do systemu dziedzicznego, czyli tego systemu, który funkcjonuje w Urzędzie Miejskim w Bielsku Podlaskim, gdzie prowadzone są podatki i różnego typu opłaty. Urzędnik po zalogowaniu się do systemu od razu widzi taką deklarację i przystępuje do sprawdzenia jej poprawności, czy wszystko w niej poprawnie uzupełnione. Po stwierdzeniu, że wszystko jest w porządku, potwierdza deklarację i w momencie, kiedy stwierdzi, że jest poprawna, to system automatycznie nanosi wszelkie zmiany w systemie dziedzicznym, zmiany w przedmiotach opodatkowania, w danych osobowych, jeżeli się zmieniają i wynikają z tej deklaracji, czy też w danych adresowych. Urzędnik nie musi robić tego ręcznie, lecz system robi to za niego po stwierdzeniu przez urzędnika poprawności. Wymaga się, aby urzędnik stwierdził, że wszystko jest poprawnie. Po naliczeniu w systemie dziedzicznym opłat związanych z taką deklaracją, w Portalu Mieszkańca podatnik od razu ma informację zwrotną, że deklaracja jest potwierdzona, jest prawidłowa i w odpowiedniej zakładce widzi zobowiązania wynikające z danej deklaracji. Jeżeli podatnik opłaci zobowiązanie za pomocą Portalu Mieszkańca, to urzędnik automatycznie też ma taką informację w systemie dziedzicznym, że dana opłata już została zrealizowana, zobowiązanie już jest spłacone. Poinformowała, że na prezentacji widać, jak wygląda Portal Mieszkańca. Jest tam duże logo miasta Bielsk Podlaski, więc na pewno wiadomo, że to jest strona dotycząca miasta Bielsk Podlaski. Tutaj widać część informacji, które można złożyć, widać N-kę, DN-kę i jest też kafelek, w którym są informacje uzupełniające. Pod tym kryją się instrukcje, jak wypełnić dany formularz krok po kroku i jest opisane każde pole. W prawym górnym rogu obok „Zaloguj się” są te udogodnienia, o których była tutaj mowa, czyli można powiększyć czcionkę lub zmienić kontrast. Obok tych dwóch rzeczy jest też przycisk „Zaloguj się”. Są dwa różne sposoby logowania się. Pierwszym z nich jest „login.gov.pl”, pod którym kryją się takie rzeczy, jak mObywatel, bankowość elektroniczna, czy Profil Zaufany, a drugi sposób to „Logowanie za pomocą hasła”, o którym też tu było mówione. Login i hasło jest nadawane po złożeniu odpowiedniego wniosku do Urzędu.

Wtedy urzędnik za to odpowiedzialny tworzy takie konto. Podatnik dostaje na maila potwierdzenie, że dane konto zostało utworzone i musi wtedy ustalić swoje indywidualne hasło. Sprawy, które można zrealizować za pomocą Portalu Mieszkańca są to deklaracje na podatek od nieruchomości, rolny, informacje na podatek od nieruchomości, rolny, deklaracja na podatek od środków transportu. Można również złożyć deklaracje o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Są też do wyboru dwa wnioski. Pierwszy wniosek jest o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu w podatkach lub stwierdzający stan zaległości i drugi wniosek to jest zaświadczenie o powierzchni gospodarstwa rolnego.

Poinformowała, że teraz chciałaby zaprezentować, jak wygląda jeden z tych formularzy na przykładzie deklaracji dotyczącej gospodarki odpadami. Ważną informacją jest to, że ta deklaracja elektroniczna jest odwzorowaniem papierowej wersji, która została uchwalona. Jest ona identyczna, wszystkie pola są odwzorowane i później w podglądzie też widać podobny druk. Tutaj też są rozwijane listy, więc od razu podpowiada się, jakie mogą być opcje. Na ekranie widać pole, gdzie są dane składającego deklarację. Są to dane osobowe oraz dane adresowe. Te dane są automatycznie również zaciągane z Profilu Zaufanego i z systemu dziedzicznego. W związku z tym podatnik ma troszkę łatwiej, bo nie musi tego uzupełniać. To jest uzupełnione automatycznie. Oczywiście, jeżeli zmieni się adres, bądź podatnik chce dodać inny adres korespondencyjny, to ma taką możliwość. Podatnik może zmienić i dodać adres. Kolejne pole to jest miejsce, w którym dodaje się adres nieruchomości, na której powstają odpady, czyli uzupełnia się miasto, ulicę i wszystkie inne potrzebne rzeczy. Tutaj jest powiązanie, że jeśli wpisze się kilka znaków, to automatycznie podpowiadają się możliwości, więc nie trzeba wpisywać całej nazwy i system od razu podpowiada. Jest jeszcze miejsce, w którym można uzupełnić ilość osób mieszkających pod daną nieruchomością i też jest pytanie, czy jest zgromadzony przydomowy kompostownik, czy go nie ma. Na podstawie tego później można naliczyć ulgę. Kolejnym oknem jest podsumowanie tej deklaracji, w której system wylicza opłaty. W pierwszym wierszu są kwoty miesięcznej opłaty za gospodarowanie odpadami. W drugim wierszu, jeśli został zaznaczony kompostownik, to system automatycznie liczy ulgę i ona jest wyróżniona. W ostatnim wierszu jest finalna kwota, czyli pierwszy wiersz minus drugi wiersz, daje kwotę w trzecim wierszu. Po kliknięciu, zapisaniu takiej deklaracji jest widok w Portalu Mieszkańca. Jest to zakładka „Deklaracje”, w której widzi się wszystkie złożone deklaracje za pomocą Portalu Mieszkańca, czyli w każdej chwili można zalogować się i taką deklarację podejrzeć, wydrukować, jeżeli będzie taka potrzeba. Można na przykład wydrukować Urzędowe Potwierdzenie Odbioru tej deklaracji, czyli tzw. UPO. To wszystko jest w systemie i nie przepada. Po podpisaniu deklaracji i wystąpieniu do Urzędu, urzędnik przejmuje tę przysłowiową pałeczkę i sprawdza poprawność oraz robi wszystkie rzeczy, czyli naliczenie opłaty, a system sam zajmuje się zmianami. Jest tu pokazany podgląd takiej deklaracji i widać, że ona jest identyczna jak deklaracja papierowa zatwierdzona przez radnych.

Poinformowała, że po zatwierdzeniu przez urzędnika deklaracji, w Portalu Mieszkańca pokazują się zobowiązania z nią związane. Tutaj widać wszelkie zobowiązania wobec urzędów wynikające z tych deklaracji i informacji, czyli deklaracje, informacje na podatek od nieruchomości, rolny, leśny, deklaracje związane ze środkami transportu i gospodarką odpadami. W jednym miejscu po zalogowaniu się dana osoba widzi wszelkie zobowiązania i widzi ile musi zapłacić i kiedy. Ta osoba oczywiście też ma możliwość bezpośrednio zapłacić za pomocą Portalu Mieszkańca. Służy do tego „zielony pieniążek” i tam są różne metody płatności. Wybiera się tam odpowiedni bank i dokonuje się przelewu. System automatycznie podpowiada też kwoty, które mają być opłacone i dana wpłata pokazuje się w Urzędzie. Urzędnik też już widzi, że dane zobowiązanie jest opłacone, czyli jest to ułatwienie. Urzędnik ma troszkę łatwiej i podatnik też ma mniej pól do uzupełnienia.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9:46 obrady sesji opuścił radny Aleksander Bożko i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Pani Joanna Sajewicz Menadżer Produktów Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku** poinformowała, że w ramach projektu zostały również wdrożone powiadomienia SMS. Urząd może zawiadomić na przykład SMS-owo podatnika o tym, jaka opłata nie została wykonana z zakresu podatków, czy gospodarki odpadami. Urząd może też SMS-owo zaprosić na imprezę, która będzie odbywała się w Bielsku Podlaskim. Można masowo wysłać taką informację do mieszkańców Bielska Podlaskiego.

Stwierdziła, że tu chciałby zasygnalizować, że te wszystkie widoki troszkę przypominają składanie PIT-ów. Wszystkie pola są troszeczkę zbliżone. Wygląd całego systemu jest taki, żeby ten układ był jak najprostszy i jak najbardziej czytelny.

Poinformowała, że jeszcze w ramach Projektu został wdrożony system informacji przestrzennej. Został on wdrożony razem z partnerską firmą GISON. Zostało wdrożonych 15 e-usług i są to odpowiednio: Wniosek o wydanie decyzji na zajęcie pasa, Wniosek o wydanie decyzji na umieszczenie urządzenia, Wniosek o wydanie decyzji z informacją o dostępie działki ewidencyjnej do drogi publicznej, Wniosek o wydanie zezwolenia na lokalizację, przebudowę zjazdu, Wniosek o wydanie zaświadczenia z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, Wniosek o wydanie wypisu i wyciągu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, Wniosek o wydanie zaświadczenia o położeniu nieruchomości w obszarze rewitalizacji, Wniosek o wydanie decyzji WZ, Wniosek o wydanie decyzji ulic, Wniosek o wydanie zaświadczenia czy na działkę ewidencyjną wydano decyzję WZ/ULICP, Wniosek o nadanie numeru porządkowego nieruchomości, Wniosek o udostępnienie numeru porządkowego nieruchomości, Wniosek o wydanie zaświadczenia z informacją czy działka ewidencyjna znajduje się w zasobie mienia gminnego, Wniosek o zgłoszenie zainteresowania najmem nieruchomości od gminy, Wniosek ze zgłoszeniem zainteresowania użyczenia nieruchomości od gminy.

Stwierdziła, że podsumowując chciałaby zasygnalizować korzyści wynikające z tego, że ten Portal Mieszkańca został wdrożony w Bielsku Podlaskim. Przede wszystkim swoje sprawy można realizować w dowolnym czasie i z dowolnej lokalizacji. Poza tym usługi są dostępne dla szerokiego grona klientów, dla osób z niepełnosprawnościami, dla osób starszych, którym wyprawa do Urzędu może czasami być kłopotliwa. Sprawy można zrealizować w zasadzie od początku do samego końca. Dane w Portalu Mieszkańca są na bieżąco aktualizowane na podstawie systemu dziedzicowego. Rozwiązanie jest przyjazne dla środowiska, ponieważ nie trzeba generować ogromnych ilości papieru, drukować decyzji, lecz wszystko może funkcjonować w obiegu elektronicznym. Informacje w Portalu Mieszkańca są bezpieczne ze względu na to, że logowanie następuje przy wykorzystaniu Profilu Zaufanego, bądź loginu i hasła pozyskanego z Urzędu. Ponadto Firma posiada certyfikat w zakresie zarządzania bezpieczeństwem informacji, więc tutaj jest też gwarancja zabezpieczenia informacji, które są zamieszczane w Portalu. Na pewno atutem jest to, że płatności są zautomatyzowane i nie trzeba stać w kolejce w banku, czy w kasie, żeby dokonać płatności za swoje zobowiązania. Rozwiązanie jest bardzo intuicyjne. Wszędzie tam, gdzie można są podpowiadane różne pola, czy pola są z listy rozwijanej, żeby nie domyślać się co wpisać, lecz tylko wybrać z dostępnych opcji. Z pewnością wdrożenie tego Portalu przyczynia się do pozytywnego wizerunku miasta Bielska Podlaskiego. Widać, że tutaj Bielsk Podlaski nadąża za trendami, które są obecnie w całej Polsce. Dodała, że miastu Bielsk Podlaski oraz firmie należą się gratulacje za to wspólne rozwiązanie. Mają nadzieję, że mieszkańcy jak najczęściej będą z tego korzystać. Podziękowała, że poświęcony czas i za uwagę.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podziękował Paniom za przedstawienie prezentacji. Uważa, że z tego skorzystają zarówno radni, jak i mieszkańcy Bielska Podlaskiego.

**Pani Joanna Sajewicz Menadżer Produktów Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku** zwróciła się z pytaniem, czy może radni mają jeszcze pytania odnośnie Portalu Mieszkańca i tej prezentacji?

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że są zgłoszenia i w kolejności jest Pan Krzysztof Grygoruk. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Krzysztof Grygoruk** (Ad Vocem) stwierdził, że ma pytanie skierowane nie do Pań, lecz bardziej do Pana Burmistrza. Chciałby się zorientować, jak to jest rozpromowane, czy są na to środki. Tutaj była mowa o tym, że jest to ułatwienie dla osób starszych. Większość sobie z tym poradzi, ale też większość osób będzie miała problemy. Duża większość na pewno w ogóle nie wie, że to powstało. Stąd jest pytanie, czy są pewne nakłady, czy może umowa i kwota, którą już zapłacono zawiera w sobie pewną część na promocję, żeby wyjść do mieszkańców z informacją, że mogą z tego korzystać, bo bardzo duże grono ludzi może o tym nie wiedzieć.



**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że ad vocem zgłosiła się Pani Skarbnik Anna Szkoda.

Udzielił głosu Pani Skarbnik.

**Skarbnik Miasta Anna Szkoda** wyjaśniła, że budżet dotychczas ustalony nie przewiduje żadnych środków na promocję.

Poinformowała, że firma „ZETO” odpowiedziała na zaproszenie Miasta i przedstawiła swoją ofertę. Już można korzystać z tego systemu, ale nie jest zrobiony wymiar podatku na nowy rok. W związku z tym korzystanie i zachęcanie do korzystania ze wskazówek od pracowników, nastąpi po dokonaniu przede wszystkim wymiaru podatku. Na tę chwilę, gdyby nawet mieszkańcy zalogowali się w systemie, to nie zobaczą żadnych danych podatkowych, ponieważ trzeba je wprowadzić, ale przede wszystkim trzeba dokonać wymiaru podatków. To zostanie zrobione w styczniu, w lutym i wtedy mieszkańcy będą szeroko informowani, wręcz zachęcani, ponieważ od momentu gdy Urząd Marszałkowski dokona płatności dofinansowania jest 5 lat na trwałość projektu, na zachowanie tego projektu. Oprócz tego jest rozliczenie ilościowe. Ponad tysiąc działań rocznie mieszkańcy i pracownicy muszą wykonać na tym oprogramowaniu, które powstało. Wobec tego tutaj pasywna postawa absolutnie nie może wystąpić, ponieważ nie utrzyma się trwałości projektu. Trzeba być aktywnym w tym zakresie, ale na to potrzeba też czasu oraz danych, które będą wprowadzone.

**Pani Ewelina Szypulska Kierownik Działu Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku** dodała, że chce delikatnie sprostować wypowiedź Pani Skarbnik o tym, że nie ma danych.

Poinformowała, że są wszystkie dane, a jedynie nie ma jeszcze należności za 2024 rok, ponieważ nie są naliczone w systemie dzierżynowym. W momencie naliczenia one też pojawią się w tym Portalu Mieszkańca.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Krzysztofowi Grygorukowi.

**Radny Krzysztof Grygoruk** stwierdził, że jest to trend, za którym trzeba podążać. Osobiście z tym wszystkim się zgadza. Natomiast dziwi tylko i jest pytanie odnośnie tego okresu 5 lat.

Uważa, że to powinno się sprawdzić i pozostać na dłużej. Chodzi o to, żeby to nie wygaśło.

Zwrócił uwagę, że były tu słowa, że trzeba wykonać tysiąc operacji. W związku z tym należy odpowiednio rozpromować i powinno to być powszechne, aby nie trzeba było dzwonić do mieszkańców o wykonanie na przykład jeszcze trzech operacji, bo tyle brakuje, żeby nie zostało cofnięte dofinansowanie. Wobec tego jest pytanie o promocję, żeby wyjść do mieszkańców w szerokim spektrum, aby to wszystko działało.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** stwierdził, że bardzo cieszy ten kierunek przyjęty przez Urząd.

Dodał, że często korzysta i był chyba jednym z pierwszych, którzy pisali do Urzędu przez ePUAP.

Poinformował, że nasunęła się pewna refleksja. Jest coraz więcej tych systemów, na przykład eSystem, mObywatel i teraz kolejny system. Chciałby zapytać, czy ten system, który teraz jest wprowadzony nie mógłby obejmować obsługi Rady Miasta? Po co płacić zewnętrznej firmie, skoro budowany jest system wewnętrzny? Może trzeba było przejąć to zadanie i także tutaj wprowadzić. Wtedy byłoby wszystko razem, a obecnie mieszkańiec chcąc poczytać o Radzie musi wchodzić w inny system.

Poinformował, że chciałby również zapytać, czy przewidziana w umowie była wersja demonstracyjna, bo wchodząc w systemy, gdzie trzeba podawać swoje dane, to na początku bardzo się boi, ponieważ nie zna danego systemu. Większość osób też byłaby zadowolona z wersji demonstracyjnej. Ponadto praktykuje się, że jest wersja demonstracyjna i każdy może z tego korzystać, a wprowadzane dane natychmiast giną. Na pewno to przyczyniłoby się dla mieszkańców, że każdy nabrałby śmiałości.

Dodał, że na razie poza gospodarką przestrzenną jest 5 obszarów, które wejdą. Ma nadzieję, że potem wszystko po kolei sukcesywnie będzie się rozwijało i wejdą następne tematy.

Poinformował, że ostatnie pytanie nie wynika ze złości, lecz chciałby wiedzieć, bo rozumiał, że to jest program budowany na poziomie gminnym. Czy na przykład w ministerstwie ustalono kryteria, według których ma być budowany program? Chodzi o to, żeby za 3-4 lata nie okazało się, że tam wymyślono nowy system, nowe ustalenia, obszary, zasady i wtedy trzeba będzie to wszystko przebudować.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:06 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Pani Skarbnik.

**Skarbnik Miasta Anna Szkoda** stwierdziła, że jeśli chodzi o pierwsze pytanie Pana radnego dotyczące obsługi Rady Miasta, to chciałaby wyjaśnić, że zostały wprowadzone te zagadnienia, które można było sfinansować z dofinansowania. Na pewno nie jest to pełen zakres pracy Urzędu Miasta. Dodała, że ma nadzieję, że w miarę możliwości ten system będzie rozbudowywany. Życie pokaże, co jest potrzebne. Najbardziej zależało na wprowadzeniu dostępu zdalnego, ponieważ przeciwdziałanie pandemii, odbudowa gospodarki po pandemii COVID już wskazywały na to, żeby odmiejszczyć tę obsługę. Ponadto bardzo zależało na zrealizowaniu digitalizacji zasobów geodezyjnych, ponieważ na kwotę zadania ogółem 1.338.000 złotych, ponad 1.030.000 złotych stanowiło wszystko to, co jest związane z systemem geodezyjnym i z digitalizacją zawartych danych.

**Pani Ewelina Szypulska Kierownik Działu Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku**

poinformowała, że chce się odnieść do pytania odnośnie wersji testowej, bo taka wersja testowa została udostępniona dla pracowników Urzędu. Na tej wersji były prowadzone szkolenia, można tam było „bawić” się tym Portalem, czyli wymyślać przeróżne rzeczy. Dzięki temu wyłapano kilka rzeczy, żeby na przykład zabronić robienia tego w Portalu Mieszkańca. Pracownicy mieli też testową wersję tego programu dziedzinowego, gdzie deklaracje z Portalu testowego wpadały i urzędnicy uczyli się je potwierdzać, wypełniać, żeby później była pewność prawidłowego uzupełnienia.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:09 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Pani Joanna Sajewicz Menadżer Produktów Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku**

poinformowała, że jeszcze chce odnieść się do drugiej poruszonej sprawy. Jeśli chodzi o poziom krajowy, rządowy na ten moment nie ma takiego systemu. Kluczowym jest to, że oprogramowanie, z którego korzysta Bielsk Podlaski w zakresie podatków i gospodarki odpadami jest silnie sprzężone z tym Portalem Mieszkańca. Nie jest tylko tak, że urzędnik dostaje pewien dokument elektroniczny, który musi potem wprowadzić ponownie do systemu, lecz już te wszystkie dane są tam automatycznie przenoszone. To też w takim zakresie usprawnia pracę. Gdyby to było na poziomie krajowym, to tutaj musiałyby być integracje, żeby z każdym takim systemem, który obecnie funkcjonuje to wszystko zgrać, a są różne systemy w różnych urzędach miast, bądź gmin. Na ten moment nie ma informacji, że w najbliższym czasie taki system miałby wejść do powszechnego użytku. Stąd też gminy indywidualnie zakupują sobie oprogramowanie, systemy. Bielsk Podlaski nie jest odosobniony, jeśli chodzi o zakup, bo w ramach tego Projektu wiele gmin skorzystało z zakupu Portalu Mieszkańca. Nawet ostatnio Związek Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego też integrował się z tymi różnymi systemami dziedzinowymi. To pokazuje skalę, że na razie jednak jest to działanie na tych mniejszych jednostkach.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:10 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak (Ad Vocem)** stwierdził, że jeszcze chciałby zapytać Pana Burmistrza, czy jest możliwość udostępnienia wersji demonstracyjnej dla mieszkańców?

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że ad vocem zgłosiła się Pani Anna Szkoda.

Udzielił głosu Pani Skarbnik.

**Skarbnik Miasta Anna Szkoda** (Ad Vocem) poinformowała, że postarają się wersję testową, demonstracyjną udostępnić do wykonywania testów przez mieszkańców. Natomiast, jeśli chodzi o przepisy odgórne, o których również mówił Pan radny, to chciałaby powiedzieć, że budowa tego systemu była oparta o aktualne przepisy obowiązujące, między innymi dotyczące płatności elektronicznej. Ponadto radni byli informowani o tym, że Miasto przeszło na system do zarządzania dokumentacją EZD RP, czyli zrezygnowano z dotychczasowego systemu, ponieważ on nie dawał perspektyw trwałości przynajmniej w ciągu pięciu lat, które muszą być bezwzględnie zachowane.

Poinformowała, że odwrotu od tego już nie będzie. Będzie można tylko rozwijać ten system. Na pewno nigdy nie zrezygnuje się z tego, bo życie oraz potrzeby mieszkańców, potrzeby urzędników wymuszają korzystanie z takiego obiegu elektronicznego dokumentów.

**Pani Ewelina Szypulska Kierownik Działu Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku** stwierdziła, że odnośnie wersji testowej chce powiedzieć, że w Portalu Mieszkańca jest taka opcja, że gdy wypełnia się dany dokument, to nie trzeba od razu wysłać go do Urzędu. Wobec tego można testowo wprowadzać, później można dowolnie usuwać i nie ma wymuszania wysłania danego dokumentu od razu do Urzędu. Gdy mieszkaniec jest pewny, że jest prawidłowo wypełnione wtedy to podpisuje i wysyła. W sytuacji, gdy mieszkaniec nie jest tego pewny, to też może wysłać i urzędnik sprawdzi. Zawsze istnieje jednak opcja wydruku i przyniesienia do Urzędu już wypełnionego dokumentu i wtedy też może być pomoc Urzędu.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Tomaszowi Hryniewickiemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki** stwierdził, że osobiście jest bardzo zadowolony, że powstała ta aplikacja. Nie martwiłby się w ogóle o wejścia i o to, czy ona będzie miała zainteresowanie wśród mieszkańców. Osobiście uważa, że na pewno będzie miała. Jednak w tej aplikacji zabrakło malutkiej zakładki jak sprawy różne, sprawy mieszkańca, czyli przykładowo lokalne zagrożenia, lokalne utrudnienia, zgłoszenie poprzez aplikację awarii oświetlenia ulicznego, czy wysypującego się kosza, czyli takich prozaicznych spraw, z którymi mieszkańcy dzwonią do Urzędu, a tutaj już byłby sposób ułatwiony, płynny, ewentualnie z numerem kontaktowym do osoby zgłaszającej. To na pewno jeszcze bardziej usprawniłoby kontakt z Urzędem. Dodał, że ogólnie gratuluje i dziękuje w imieniu mieszkańców.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:15 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

**Radny Emil Falkowski** poinformował, że ma pytanie do Pań z firmy „ZETO”, ponieważ ten portal jest napisany na komputer. Nie ma czegoś takiego jak aplikacja mobilna. Jeżeli chciałby skorzystać z tego w telefonie, to nie jest czytelne i ciężko to obsługiwać, a teraz większość osób korzysta z telefonów. Ludzie przyzwyczajają się do tego, że wszystko obsługuje się z telefonów. Czy w planie jest rozwój tego o aplikację?

**Pani Ewelina Szypulska Kierownik Działu Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku** poinformowała, że koleżanka już tu mówiła, że Portal Mieszkańca wszedł nie tylko w Urzędzie w Bielsku Podlaskim. Jest też inny urząd, w którym została zrobiona taka aplikacja. W ramach Projektu tamten Urząd od razu zgłosił, że chcą taką aplikację i ją dostali. Wtedy jest ona przystosowana do wyglądu telefonowego. Poinformowała, że jest możliwość takiego rozwoju. Jeżeli byłaby chęć, to można taką aplikację też zrobić.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że nie ma więcej pytań. Podziękował Paniom za udzielenie informacji.

**Ewelina Szypulska Kierownik Działu Centrum Informatyki „ZETO” S.A. w Białymstoku** stwierdziła, że także chca podziękować i życzą miłych obrad.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podziękował za udział w sesji.

#### **6. Podjęcie uchwały w sprawie zasięgnięcia od Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku informacji o kandydatach na ławników.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 6 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie zasięgnięcia od Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku informacji o kandydatach na ławników (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu). Poinformował, że jest to dodatkowy nabór na ławników na kadencję 2024-2027. Projekt uchwały był dostarczony radnym i był poddany obradom Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 7C do protokołu). Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję. Poinformował, że przed głosowaniem zostanie sprawdzone kworum. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że obecnych jest 19 radnych. W dalszym ciągu nieobecny jest Pan Piotr Ostaszewski oraz zwolnił się Pan Aleksander Bożko. Poinformował, że jest kworum i przystępują do głosowania. Kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuje się” i podnosi rękę.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie zasięgnięcia od Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku informacji o kandydatach na ławników.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (2)

Aleksander Bożko, Piotr Ostaszewski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 19 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

**Rada Miasta** w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów:

za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

**Uchwałę Nr LXXIII/562/24**

**w sprawie zasięgnięcia od Podlaskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku informacji o kandydatach na ławników**  
(uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

#### **7. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w mieście Bielsk Podlaski.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 7 dotyczy podjęcia uchwały w

sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w mieście Bielsk Podlaski (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu). Projekt uchwały był dostarczony radnym i był poddany obradom Komisji. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 7D do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i zarządził głosowanie.

Poinformował, że ulica będzie nazywała się ulicą Podleśną.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w mieście Bielsk Podlaski.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (2)

Aleksander Bożko, Piotr Ostaszewski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 19 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0. Stwierdził, że uchwała została podjęta.

**Rada Miasta** w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów:

za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

**Uchwałę Nr LXXIII/563/24**

**w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej**

**w mieście Bielsk Podlaski**

(uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

#### **8. Podjęcie uchwały w sprawie poparcia działań Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie uzyskania odszkodowań wojennych od Niemiec.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 8 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie poparcia działań Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie uzyskania odszkodowań wojennych od Niemiec (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu). Projekt uchwały był poddany obradom Komisji. Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Zdrowia, Promocji Miasta i Współpracy ze Społecznościami Lokalnymi pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Komisja do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Rozwoju Gospodarczego oraz Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Na posiedzeniu Komisji Finansów i Budżetu głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia, ponieważ była równa liczba głosów „za” i „przeciw”, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Członek Komisji zadał pytanie Przewodniczącemu i Przewodniczący udzielił odpowiedzi (zestawienie opinii i wniosków Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 7E do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Poinformował, że do dyskusji zgłosił się Pan radny Tomasz Sulima.

Udzielił głosu Panu radnemu.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

**Radny Tomasz Sulima** poinformował, że o tym mówił na Komisjach i nie ukrywa, że ten projekt uchwały wprowadził w nim pewne zakłopotanie, dlatego że zbiegiem okoliczności również dzisiaj Minister Spraw Zagranicznych Polskiego Rządu jest w Berlinie. Z doniesień medialnych wiadomo, że nie ma w tej agencji tematu uzyskania odszkodowań wojennych.

Zwrócił uwagę, że podczas procedowania petycji najpierw na Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, której jest członkiem, a później na Radzie Miasta w międzyczasie zmienił się Rząd.

Poinformował, że jego zakłopotanie wynika z tego, że ten projekt uchwały mówi o poparciu dla działań Polskiego Rządu. Natomiast póki co nie widzi tych działań i nie widzi zapowiedzi tych działań. Być może one będą. Nawet, kiedy jest pewna ciągłość, jest uchwała poprzedniego Rządu, uchwała Sejmu Rzeczypospolitej, to jest następujące pytanie: czy takim poparciem działań, których nie będzie, radni nie narażają się na pewną śmieszność w oczach mieszkańców naszego miasta? Być może należałoby poczekać, aż takie deklaracje padną, dlatego że jemu osobiście nie zdarza w życiu popierać kogoś lub czegoś, jeśli ten ktoś o to nie prosi. Tutaj niewiele wskazuje na to przynajmniej z zapowiedzi, aby obecny Rząd rzeczywiście działał w imieniu Rzeczypospolitej w zakresie uzyskania odszkodowań wojennych od Niemiec.

Dodał, że być może nie wie wszystkiego, ale w tym momencie osobiście jest w kropce.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:22 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że ad vocem zgłosił się Pan Stanisław Charyton.

Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Stanisław Charyton** (Ad Vocem) stwierdził, że nie bardzo rozumie skąd u radnego takie stanowisko raczej proniemieckie, a nie propolskie.

Zwrócił uwagę, że obecnie Minister Spraw Zagranicznych pojechał do Berlina, ale może nie po odszkodowania.

Poinformował, że uchwała z 14 września 2022 roku została przyjęta jednogłośnie. Z ówczesnej opozycji nikt się nie wstrzymał od głosu, a w tej chwili ta opozycja sprawuje władzę.

Poinformował, że kiedy pojawił się temat odszkodowań, to przybyła delegacja Żydów amerykańskich, gotowa wesprzeć Polskę w staraniach o odszkodowanie, z tym, że Polska ewentualnie musiałaby się podzielić otrzymanym odszkodowaniem. Niemcy nie są pewni do końca swoich zachowań, bo proponują, że może sfinansują odbudowę wskazanych obiektów, czy może coś jeszcze. Natomiast generalnie będą bronić się przed wypłatą odszkodowania i to jest rzecz zrozumiała.

Dodał, że chciałby zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, że w roku 1938 dekretem Goeringa została rozwiązana mniejszość polska na terenie Niemiec, która miała tam swój dość pokaźny majątek. Niemcy przejęli ten majątek i do dnia dzisiejszego tego majątku Polska nie widzi.

Stwierdził, że nie wie skąd są tego typu wątpliwości. Uważa, że w tym kierunku należałoby czynić starania. Zwrócił uwagę, że obecny Rząd przejmuje działania po poprzednim Rządzie i w tym temacie nie powinno być żadnych wątpliwości.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:24 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

**Radny Emil Falkowski** (Ad Vocem) stwierdził, że nie wie, czy dobrze to zrozumiał, czy Pan Tomasz „pije” coś do Rządu poprzedniego, czy do tego? Ta petycja jest przecież złożona przez mieszkańca Polski spod Warszawy. Pan Tomasz rozpatrywał całą petycję. Jest to petycja złożona przez mieszkańca, trzeba ustosunkować się do tej petycji i niech sprawa dalej się toczy.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Tomaszowi Sulimie.

**Radny Tomasz Sulima** (Ad Vocem) poinformował, że w tej sprawie radni decydowali miesiąc temu na poprzedniej sesji Rady Miasta.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu radnemu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** poinformował, że podczas posiedzenia Komisji Inwestycji i chyba Komisji Finansów oraz teraz radny Tomasz Sulima namawiał radnych, aby nie podejmować tej uchwały, gdyż to była inicjatywa poprzedniego Rządu. Pan radny stwierdził, że obecny Rząd prawdopodobnie nie podejmie takich działań.

Poinformował, że chciałby zauważyć, że w tej uchwale radni wyrażają tylko swoje poparcie nie tyle dla Rządu, ale dla sprawy zwrotu strat poniesionych z winy Niemiec. Nie robi się tego dla Rządu, ale dla pokolenia, które to przeżyło, dla naszego miasta, które poniosło straty oraz dla naszej społeczności, która również poniosła straty. Chciałby usłyszeć, co radny Tomasz Sulima może powiedzieć Polakom, którzy stracili swoich bliskich, stracili domy, zostali z nich wyrzuceni.

Dodał, że ze swojej strony chciałby ponownie przypomnieć, że miał stryja, który zginął Oświęcimiu.

Natomiast, jeśli chodzi o Bielsk, to rodzina teścia została wyrzucona z domu na ulicy Poświętnej.

Podkreślił, że Polacy byli strasznie traktowani. Tutaj chyba nie trzeba podawać więcej przykładów radnemu Sulimie.

Stwierdził, że ma następującą radę, aby do takich spraw nie mieszać polityki. Tutaj trzeba mówić o naszej społeczności.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Tomaszowi Sulimie.

**Radny Tomasz Sulima** (Ad Vocem) stwierdził, że proponuje, żeby nie mieszać pewnych porządków.

Poinformował, że jego wątpliwości dotyczą natury formalnej, czyli jest pytanie - czy można poprzeć działania, których nie ma nawet zapowiedzi? Natomiast to, o czym mówił radny Mrozkowiak, to już się dzieje. Obywatele polscy i nie tylko polscy składają pozwy cywilne przeciwko różnym krajom w własnym interesie i wygrywają niejednokrotnie te sprawy, otrzymują rekompensaty, odszkodowania. Wobec tego to wszystko się dzieje, ale wszystko się dzieje w obrębie i w granicach prawa.

Zwrócił uwagę, że w tym momencie mówi się konkretnie o wsparciu działań Rządu, więc należy trzymać się dokładnie tego projektu uchwały.

Dodał, że jeżeli „pije”, to „pije” do tego, jak został sformułowany ten projekt uchwały mówiący o działaniach Polskiego Rządu, a nie innych instytucji, osób fizycznych, organizacji. Jeżeli padnie deklaracja ze strony Polskiego Rządu, że zależy na odszkodowaniach od Rządu Niemiec, to wtedy taka uchwała Rady Miasta Bielsk Podlaski będzie jak najbardziej na miejscu. Natomiast teraz trochę wyprzedza się rzeczywistość i radni stoją w trudnej sytuacji. Osobiście jest w kropce, dlatego że tych deklaracji nie ma. Poprzedni Rząd faktycznie składał takie deklaracje. Oczywiście można je też poddać pod wątpliwość. Mimo wszystko to nie było na potrzeby polityczne, ponieważ nic w tej sprawie w ciągu ośmiu lat się nie wydarzyło, więc trudno też abstrahować od kwestii politycznych. Nie chodzi wyłącznie o moralne zadośćuczynienie, czy finansowe, ale też o robienie polityki.

Poinformował, że jako reprezentant mieszkańców Bielska Podlaskiego nie chciałby wdawać się w ten spór polityczny i robić na tym kapitału politycznego. Zależy mu na tym, aby prawo lokalne, które tutaj powstaje miało ręce i nogi. Natomiast w tym momencie ma wątpliwości.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Pan Bogusławowi Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** (Ad Vocem) stwierdził, że nie trzeba czekać na inicjatywę Rządu. Radni mogą wyjść z inicjatywą i pokazać Rządowi, w jakim kierunku powinien iść.

Dodał, że jako mieszkańcy mają prawo sugerować, dopominać się, a nawet mają prawo żądać.

Stwierdził, że nie czekałby na to, aż Rząd z określonych przyczyn podejmie takie działanie. Osobiście ma potrzebę takiego działania i stąd są te słowa. Poza tym jest ciągłość Rządu. Jeżeli na przykład zmieni się Burmistrz, to Burmistrz jest Burmistrzem i jest ciągłość działania. Jeżeli zmienia się Premier, to zmienia się tylko osoba, ale jest ciągłość działania Rządu.

Dodał, że może wystąpić sędownie o odszkodowania do Niemiec, ale na przykład kto wystąpi za Pałac Saski, kto wystąpi za Dworzec w Bielsku Podlaskim, który był piękny jak widać na zdjęciach. Przez wiele lat czekano na następny Dworzec. Nie było pieniędzy na ten dworzec, a mogły być.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki** poinformował, że dziś przed sesją Rady Miasta w wiadomościach w jednej ze stacji radiowych ogólnopolskich usłyszał, że temat reparacji wojennych ze strony Niemiec dla Polski jest jak najbardziej otwarty. Była to informacja o wypowiedzi odpowiedniego Ministra w nowym już Rządzie, więc jednak będzie kontynuacja tych działań.

Poinformował, że swoje zdanie na ten temat wyartykułował dość dokładnie na ostatniej sesji. Natomiast w dniu dzisiejszym chciałby powiedzieć koledze radnemu Sulimie, że jest to rozdwojenie jaźni, albo rzeczywiście punkt widzenia zależy od punktu siedzenia, bo gdyby na przykład tutaj rozmawiano o możliwej wypłacie odszkodowań dla rodzin tragicznie zabitych osób w Zaleszanach 78 lat temu, to radny Sulima chyba nie stosowałby tu żadnej takiej ironii, jak podczas ostatniej sesji, żeby zwrócić się do Szwedów o odszkodowania i tak dalej. Natomiast byłoby to jednokierunkowo, bardzo konkretnie i bardzo dosadnie. Zwrócił uwagę, że w tym momencie słyszy się od radnego Sulimy taką ironię, że będzie się wstydził przed mieszkańcami. Nie ma się czego wstydzić przed mieszkańcami. Radny Sulima zawsze może powiedzieć, że był przeciw, nie podpisał się pod tym i dalej nie zagłębiać się w tematy.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Tomaszowi Sulimie.

**Radny Tomasz Sulima (Ad Vocem)** zwrócił uwagę, że to nie Rada Miasta w tym momencie walczy w imieniu Polskiego Rządu o odszkodowania, lecz od tego są instytucje Państwa Polskiego, od tego jest Rząd.

Stwierdził, że jeżeli może coś powiedzieć, to niestety z dużym niesmakiem. Mieszanie w tę sprawę wątku zbrodni polskiego podziemia na mieszkańcach naszego powiatu jest niesmaczne.

Dodał, że jest mu przykro i mieszkańcom naszego miasta też jest przykro, kiedy słyszą tego typu filipiki w tym kierunku.

Stwierdził, że to jest nieeleganckie.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Pan Tomaszowi Hryniewickiemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki (Ad Vocem)** stwierdził, że nie będzie się dopytywał, co znaczą „filipiki”.

Zwrócił uwagę, że tutaj mówi się o okresie wojennym.

Poinformował, że odniósł się do wypowiedzi radnego Sulimy z poprzedniej sesji, które były ironiczne, ponieważ minęło już wiele dziesięcioleci i nie powinno się do tego wracać i tak dalej. Wobec tego chciał tylko wykazać, że w pewnych kwestiach dotyczących wojny i śmierci osób nam bliskich, gdzie w każdej rodzinie znajdzie się osoba, która tragicznie zginęła podczas działań II wojny światowej, więc każdy odnosi to do siebie. Mieszkańcy Zaleszan tak samo to odnoszą do sytuacji wojennej, powojennej, czyli do czasów sprzed prawie 80 lat. W związku z tym tutaj nie widzi nieeleganckiego zachowania, lecz tylko taktowne wyłuszczenie radnemu Sulimie tego tematu, że punkt widzenia nie może zależeć od punktu siedzenia.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu radnemu Eugeniuszowi Simoniukowi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że przysłuchuje się dyskusji, która jest krzywdząca dla narodu polskiego.

Stwierdził, że podziela zdanie Tomka, ale tylko w tym sensie, że radny Tomek ma prawo to mówić, bo żyje się w państwie demokratycznym.



Poinformował, że chce powiedzieć tylko o tym, że ponad 6 milionów niewinnych ludzi poszło na tamten świat. Tutaj już nie będzie mówił o zburzonych miastach i spalonych wsiach. Dobrze, że dzisiaj wchodzi taka uchwała. Nie wiadomo, jak ona przejdzie. Jest tu jeden bardzo poważny wniosek - Precz z faszyzmem! Natomiast to się odradza dookoła nas. Stwierdził, że dla tego narodu coś się należy, bo ktoś to zrobił. Jego dziadkowie to przeżyli i o tym wiedzą. Uważa, że to dobrze, że to się pokazuje.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuje się” i podnosi rękę.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie poparcia działań Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie uzyskania odszkodowań wojennych od Niemiec.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (14)

Paweł Bierżyn, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Eugeniusz Simoniuk, Piotr Wawulski, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Włodzimierz Borowik, Mikołaj Osipiuk, Tomasz Sulima, Irena Zawacka-Prystupa

BRAK GŁOSU (1)

Andrzej Roszczenko

NIEOBECNI (2)

Aleksander Bożko, Piotr Ostaszewski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 14 radnych, przeciw - 0, cztery osoby się wstrzymały i jedna osoba nie głosowała.

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

**Rada Miasta** w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów:

za - 14, przeciw - 0, wstrzymujących się - 4,

jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu, **podjęła**

**Uchwałę Nr LXXIII/564/24**

**w sprawie poparcia działań Rządu Rzeczypospolitej Polskiej  
w zakresie uzyskania odszkodowań wojennych  
od Niemiec**

(uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że na obrady sesji przybył Dyrektor SPZOZ w Biesku Podlaskim Pan Mirosław Reczko.

Powitał Pana Dyrektora.

Dodał, że poprosiłby jeszcze poczekać do punktu „Sprawy różne”, bo dyskusja zajęła troszeczkę czasu.

#### **9. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na I kwartał 2024 roku.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 9 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na I kwartał 2024 roku (uzasadnienie

wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu). Projekt uchwały był dostarczony radnym. Wszystkie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 7F do protokołu).

Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuje się” i podnosi rękę.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na I kwartał 2024 roku.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (2)

Aleksander Bożko, Piotr Ostaszewski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że w głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, dwie osoby są nieobecne.

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

**Rada Miasta** w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów:

za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

**Uchwałę Nr LXXIII/565/24**

**w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski  
na I kwartał 2024 roku**

(uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

#### **10. Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Króla Aleksandra Jagiellończyka i Królową Helenę w mieście Bielsk Podlaski.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 10 dotyczy podjęcia uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Króla Aleksandra Jagiellończyka i Królową Helenę w mieście Bielsk Podlaski (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

Dodał, że ten punkt został wprowadzony do porządku obrad w dniu dzisiejszym. Przedłożony został również wniosek Fundacji OIKONOMOS i koncepcja pomnika. Sprawa nie była poddana obradom Komisji, ponieważ była zgłoszona po posiedzeniach Komisji.

Otworzył dyskusję.

Poinformował, że zgłosił się Pan Krzysztof Grygoruk.

Udzielił głos Panu radnemu.

#### **W dyskusji wzięli udział:**

**Radny Krzysztof Grygoruk** stwierdził, że to fajnie, że ktoś też zaczyna dbać o atrakcje turystyczne w naszym

mieście, bo na pewno ten pomnik to jest super pomysł i przyciągnie rzesze ludzi, którzy będą się tym interesowali, czy nawet będzie można zrobić tam zdjęcie.

Poinformował, że ma pytanie, bo przedłożona została wizualizacja i jest pokazany teren jeszcze pokryty śniegiem. Pytanie jest następujące - czy potrzebne będzie tam na przykład wykonanie chodnika, bo to nie będzie po stronie wykonawcy pomnika. Chodzi o to, żeby to odpowiednio wyglądało. Nasz park wygląda, tak jak wygląda, a na pewno duża rzesza ludzi przyjedzie zobaczyć ten pomnik.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że na Komisjach mówił o tym, że wniosek wpłynął we wtorek. Niemniej jednak z pomysłodawcami spotykano się już w grudniu, chodzono po parku i wybierano miejsce. Kwestia dojścia będzie również wykonywana razem z pomnikiem. Dzisiaj można powiedzieć, że w tym miejscu, czy prawie w tym miejscu znajdowały się bombki świąteczne, więc jest tam prąd. Gdyby autorzy uznali, że warto oświetlić pomnik, to pod tym względem jest to zabezpieczone. Natomiast Pan radny ma rację, że dzisiaj nie ma tam utwardzenia, tego dojścia i w tym miejscu jest trawnik.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że jest to inicjatywa zacna, fajna i godna poparcia. Jednak brakuje, jeśli chodzi o Urząd Miasta pomysłu w ogóle na park, bo wychodzą inicjatywy od prywatnych stowarzyszeń, takich jak Muzeum Małej Ojczyzny ze Studziwód i teraz jest kolejne stowarzyszenie, które stawia kolejny pomnik. Natomiast nie widać pomysłu ze strony Miasta na to, żeby ten park zagospodarować. Każdy widzi jak ten park wygląda. Generalnie źle tam się dzieje, brzydko to wygląda i nie ma na to żadnego pomysłu. Została zrobiona alejka na końcu parku i ona już wymaga napraw. Jest to jedyna alejka oświetlona. W nocy w drugim parku ciężko się chodzi, bo jest ciemno, lampy się nie palą, a te, co się palą nie dają odpowiedniego oświetlenia.

Stwierdził, że brakuje pomysłu na ten park. Inicjatywy oddolne są fajne i godne poparcia, aczkolwiek Miasto, Pan Burmistrz powinien mieć koncepcję stworzenia czegoś w parku i przedstawienia tego Radzie Miasta.

Dodał, że osobiście tej koncepcji jeszcze nie widział.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Burmistrzowi Jarosławowi Borowskiemu.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że jest zaskoczony tym, że Pan radny z tak długim doświadczeniem mówi, że nie ma żadnej koncepcji. Koncepcja została wykonana w roku 2015 i była prezentowana.

Poinformował, że chciałby też zauważyć, że obecnie trwają prace nad Gminnym Programem Rewitalizacji. Zachęca radnych oraz mieszkańców, żeby aktywnie w tym uczestniczyć i zgłaszać swoje uwagi oraz pomysły. Stwierdził, że jest powszechnie wiadome, co zamierza się zrobić w tych parkach. Wobec tego zaskakujące jest, że ktoś mówi, że nie ma żadnego pomysłu.

Poinformował, że jest pomysł z przeniesieniem amfiteatru do Parku Króla Aleksandra Jagiellończyka. W ubiegłym roku Miasto składało wnioski do Rządowego Programu na zabytki, na wykonanie inwestycji w ramach uporządkowania terenu przy Górze Zamkowej. Nie uzyskano tych pieniędzy, ale o tym też radni byli informowani. W związku z tym prosiłby nie rozpowszechniać niesprawdzonych informacji. Natomiast, jeżeli radni zapomnieli o tym, że była taka koncepcja to osobiście nie ma żadnego stresu, żeby to udostępnić. W ramach tej koncepcji jest pomysł na Park Królowej Heleny oraz Park Króla Aleksandra Jagiellończyka. Ponadto w ramach tej koncepcji było rozszerzenie terenów zielonych o nowy park, powstanie parku przy ulicy Jagiellońskiej i parku w Studziwodach. Zostało to zrealizowane kilka lat temu przy dofinansowaniu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że proponuje, aby dyskusję przywołać do tego punktu porządku obrad, czyli do sprawy pomnika. Natomiast o parku można porozmawiać w sprawach różnych.

Udzielił głosu ad vocem Pan Piotrowi Wawulskiemu.

**Radny Piotr Wawulski** (Ad Vocem) stwierdził, że wiedział, że Pan Burmistrz powie o koncepcji z 2015 roku. Osobiście zna tę koncepcję. Natomiast Pan Burmistrz dobrze wie, że jest rok 2024 i w tym parku nic nie widać, żeby zmieniało się na lepsze. Wobec tego można uznać, że koncepcja z 2015 roku to taka sama koncepcja jak lot dronem podczas kampanii wyborczej pomiędzy ulicami Batorego a Białowieską, gdzie miał być zalew. W tej sytuacji, czy można mówić, że jest ten zalew, czy to jest tylko koncepcja, która jest nie do zrealizowania.

Stwierdził, że jest tu pytanie - co Pan Burmistrz zrobił w tym kierunku, jeśli chodzi o koncepcję z 2015 roku? Na ten temat jednak można podyskutować w sprawach różnych, tak jak powiedział Pan Przewodniczący. Dodał, że zna koncepcje z 2015 roku i zna też jej realizację, czyli brak realizacji.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że zgłosił się jeszcze Pan Grygoruk, ale zgodził się zabrać głos w sprawach różnych.

Stwierdził, że nie ma zgłoszeń do dyskusji, więc zamyka dyskusję.

Poinformował, że przystępują do głosowania. Kto z radnych jest za podjęciem uchwały przyciska przycisk „za” i podnosi rękę, kto jest przeciw przyciska przycisk „przeciw” i podnosi rękę, kto się wstrzymał przyciska przycisk „wstrzymuje się” i podnosi rękę.

#### **Głosowano w sprawie:**

Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego Króla Aleksandra Jagiellończyka i Królową Helenę w mieście Bielsk Podlaski.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (19)

Paweł Bierżyn, Włodzimierz Borowik, Stanisław Charyton, Emil Falkowski, Maria Grabowska, Krzysztof Grygoruk, Tomasz Hryniewicki, Danuta Karniewicz, Iwona Kołos, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Bogusław Mrozkowiak, Mikołaj Osipiuk, Andrzej Roszczenko, Eugeniusz Simoniuk, Tomasz Sulima, Piotr Wawulski, Irena Zawacka-Prystupa, Artur Maciej Żukowski

NIEOBECNI (2)

Aleksander Bożko, Piotr Ostaszewski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podał wyniki głosowania: 19 radnych głosowało za podjęciem uchwały, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, dwóch radnych jest nieobecnych.

Stwierdził, że uchwała została podjęta.

**Rada Miasta** w obecności 19 radnych, stosunkiem głosów:

za - 19, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

**Uchwałę Nr LXXIII/566/24**

**w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego**

**Króla Aleksandra Jagiellończyka i Królową Helenę**

**w mieście Bielsk Podlaski**

(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

## **11. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 11 dotyczy Sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta (sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski za okres od

12 grudnia 2023 r. do 22 stycznia 2024 r. stanowi załącznik nr 18 do protokołu). Sprawozdanie międzysesyjne zostało dostarczone radnym.  
Otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął dyskusję.

## 12. Sprawy różne.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że punkt 12 są to „Sprawy różne” (zestawienie spraw zgłoszonych podczas posiedzeń Komisji Rady Miasta wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta dotyczącymi poruszonych spraw stanowi załącznik nr 7G do protokołu). Na posiedzeniach Komisji zgłoszono sprawy różne i na to zostały udzielone odpowiedzi. Była też prośba o zaproszenie na sesję Pana Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej Mirosława Reczkę.

Poinformował, że Pan Dyrektor przybył na sesję. Powitał jeszcze raz Pana Dyrektora.

Otworzył dyskusję.

Zwrócił się z pytaniem, czy Pan Dyrektor chciałby w krótkich kilkunastu zdaniach poinformować Radę o pracy Szpitala?

### W dyskusji wzięli udział:

**Dyrektor SP ZOZ w Bielsku Podlaskim Mirosław Reczko** stwierdził, że jest mu miło, że może znowu spotkać się z radnymi. Ostatni razem był tu po prośbie. Ta prośba została zrealizowana w 100% i w grudniu udało się sfinalizować zakup. Wiadomo, że zakupy ze środków publicznych mają swoje prawa i wymagają pewnych procedur, które zostały do końca przeprowadzone. To spowodowało drobne zamieszania, bo nie do końca wszystkie gminy w to się włączyły, ale włączyła się ogromna większość. Chciałby podziękować za wkład Miasta, który był największy, bo wynosił około 89 tysięcy złotych, za które zakupiono 7 spośród 13 łóżek niezbędnych dla Oddziału Rehabilitacyjnego. Już od połowy grudnia pacjenci z tego korzystają. Jest to komfort przebywania na tym Oddziale, na którym leży się najdłużej, bo najczęściej 6 czy nawet 7 tygodni. Komfort powiększył się z znaczny sposób. Akurat zbiegło się to z realizacją innego Projektu związanego z tym Oddziałem, bo w sporym pośpiechu Ministerstwo Zdrowia we wrześniu ogłosiło nabór na projekty. SP ZOZ spełniał kryteria i w efekcie tego nabyto 2 roboty. Są to urządzenia kosztowne, ale rzeczywiście były to urządzenia dobrane przez pracowników i te urządzenia cieszą się wielką popularnością. Koszt tych urządzeń to prawie milion złotych bez kilku tysięcy. Około 400 tysięcy złotych kosztowała bieżnia, która ma bardzo dużo funkcji i cieszy się ogromną popularnością. Drugi, nieco mniej kosztowny, ale nie mniej ważny sprzęt zakupiony za te pieniądze, to platforma do ćwiczenia, do utrzymywania równowagi, którą można polecić każdemu. Jest to urządzenie, gdzie można niezależnie od stanu zdrowia uczyć się panowania nad dolną częścią ciała. Obie te rzeczy dotyczą przede wszystkim wszelkiego rodzaju zwyrodnień, problemów, chorób związanych z nogami.

Stwierdził, że wkład Miasta jest tu rzeczywiście bardzo użyteczny i za to chce wszystkim serdecznie podziękować.

Dodał, że to pierwszy i najmilszy z jego obowiązków w tym momencie. Natomiast chciałby powiedzieć kilka słów o ogólnej sytuacji szpitalnictwa, o czym niewiele się mówi w ferworze obecnych wszelkich walk. Czekają na coś, co się może wkrótce wydarzyć. Jest taka nadzieja, ponieważ w tej dziedzinie zwykle jest wiele zaniedbań i ostatnio też to odczuwano. Skutek był taki, że na terenie wschodniej Polski są takie zaszłości jak niepłacenie nadwykonań. Nie jest to zbyt nagłaśniane, bo nikt z tego nie jest dumny. Natomiast tych osób, których to dotyczy jest niewiele i wszyscy czekają na coś, co się może wydarzyć. Już od początku minionego roku obserwowano, że nadwykonania są płacone w większości województw tego kraju, natomiast nie są płacone z jakiegoś powodu w trzech województwach. Tuż przed wyborami była nawet reakcja Przewodniczącego Solidarności Podlaskiej Pana Mozolewskiego, który wysłał list do Ministerstwa z zapytaniem, dlaczego te 3 województwa, czyli podkarpackie, lubelskie i podlaskie nie mają płaconych nadwykonań. Nadwykonania są niezwykle ważnym elementem, bo ryczałt jest ryczałtem i stara się to wypracować. Natomiast nadwykonania pozwalają zbilansować budżety i nadrobić zaległości, które wynikają z faktu, że ryczałty są niedoszacowane. Poza tym niektóre oddziały zostały wyjęte z tych ryczałtów. Od kilku lat do ryczałtu nie należy Rehabilitacja i Pediatria ze względu na to, że tu są powszechne we wszystkich

szpitalach powiatowych problemy z liczbą pacjentów. Te rzeczy są płacone po czasie razem z tak zwanymi nadwykonaniami, które u nas nie są płacone. Prawie cały miniony rok 2023 ciągle nie jest zapłacony, a nawet jeszcze końcówka z rehabilitacji z roku 2022. To jest niewielka kwota, prawie 150 tysięcy złotych z roku 2022, ale dla Szpitala każda kwota jest istotna.

Dodał, że dzieją się różne rzeczy na arenie ogólnopolskiej, natomiast sprawa szpitali na razie jest uśpiona i nikt za wiele nie zajmuje się tymi problemami. Gdy zostaną sporządzone sprawozdania z minionego roku, a tego można się spodziewać dopiero pod koniec I kwartału, to wtedy temat ujrzy światło dzienne, bo sytuacja jest trudna. Bez tych nadwykonań będzie trudno zapiąć rok ubiegły. Szpital nie ma długów, ale ma tak zwane straty. Straty księgowo zamknięto dwa dni temu i jeśli chodzi o stronę wydatkową jest to rzędu 3,8 miliona złotych w tej chwili, ale są nierozliczone nadwykonania w kwocie około 2,6 miliona złotych, na które się czeka. Jest nadzieja, że one zbilansują znaczną większość tych strat księgowych.

Stwierdził, że wie o tym, że tematem, który najbardziej interesował radnych i było to powodem poproszenia na sesję jest kwestia działalności niektórych oddziałów. Tutaj chciałby wspomnieć o tym, co działo się przez ostatnie 2 lata. Tego typu problemy, które są sygnalizowane w tej chwili na Chirurgii, czy na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym wcześniej były na Oddziale Wewnętrznym i na Oddziale Ortopedycznym.

Oddział Wewnętrzny był pierwszy, gdzie nastąpiła zmiana ordynatora i w tej chwili na tym Oddziale jest już znaczna stabilizacja. Jest to bardzo odczuwalne, jeśli chodzi o wyniki, jakie generuje ten Oddział. Ważną rzeczą, która się zdarzyła jest to, że pacjenci, mimo że ich przybywa spędzają tam mniej czasu niż do tej pory. Pacjenci wracają do domu wcześniej. To spowodowało różnicę w kosztach leków, które tym osobom są wydawane. Jest to znacząca różnica dla Szpitala, ponieważ około 100 tysięcy złotych mniej miesięcznie wydaje się na leki wydawane pacjentom w szpitalu. Wiąże się to wyłącznie z faktem, że hospitalizacje są krótsze. To nie znaczy, że są one za krótkie, lecz takie, jak być powinny. W przypadku, jeśli pacjent wymaga czegoś więcej, to jest odsyłany na inny oddział. Natomiast zasadniczo pacjenci wracają do domu.

Poinformował, że później była zmiana, jeśli chodzi o ordynatora Oddziału Ortopedycznego. Były też oczywiście różne informacje, że Ortopedia się kończy. Natomiast Ortopedia się nie skończyła. W tej chwili są nowi lekarze i trwa już to ponad pół roku. Jest nowy ordynator, są zatrudnieni nowi lekarze i Ortopedia w tej chwili ma się już dobrze. Poprzednio przed zmianą ordynatora był okres, że wyniki tego Oddziału były coraz słabsze. W tej chwili po zmianie wyniki idą stale w górę. Obecnie dzieje się kolejna rzecz, czyli na przełomie listopada i grudnia zmienił się ordynator Oddziału Chirurgicznego.

Stwierdził, że tutaj chce powiedzieć, że w każdym przypadku nikt z tych lekarzy, którzy odchodzili nigdy nie był zwalniany. Lekarze odchodzili, ponieważ mieli oferty lepszej pracy w szpitalach publicznych stosunkowo rzadko, lub w różnego rodzaju prywatnych biznesach, prywatnych klinikach, gdzie jak wiadomo te stawki są wyższe, choć niekoniecznie. Po przepracowaniu pewnego czasu lekarze czasami później mają wątpliwości i nieraz z powrotem do nas wracają. Pomimo tego, że stawki są najczęściej wyższe, albo dużo wyższe, to jednak w kontekście całej pracy, czyli na ile ci ludzie są tam zatrudniani, to później się okazuje, że globalnie te kwoty wcale nie są wyższe.

Poinformował, że jeśli chodzi o Chirurgię, to w jednym momencie odeszły 3 kluczowe osoby, które stanowiły podstawowych lekarzy tego Oddziału. W kolejnym miesiącu, czyli w grudniu już stan zatrudnienia nie uległ zmianie. Znalaziono kolejnych lekarzy i jeśli wszystkich lekarzy było 15 w miesiącach poprzedzających, czyli we wrześniu, październiku, listopadzie, to od grudnia też było 15 lekarzy. W tej chwili zawierane są kolejne kontrakty i tych lekarzy będzie więcej. Oddział będzie bardziej operatywny niż był do tej pory. Tutaj szczególnie chodzi o chirurgię naczyniową, gdzie wcześniej był tylko jeden lekarz, który w tym się specjalizował, a od 1 lutego będzie już cała grupa tych lekarzy i zwiększy się liczba zabiegów, jeśli chodzi o chirurgię naczyniową. Kolejnym oddziałem, o którym wspominali radni jest to Oddział Ginekologiczno-Położniczy. Od czerwca, albo maja są sygnały od ordynatora, że postanowił coś zmienić w swoim życiu i ma inne plany na resztę życia. Pracował on tu wiele lat, natomiast teraz chce zająć się czymś innym i gdzie indziej. Było to przekładane z miesiąca na miesiąc i kilka dni temu rozmawiano o tym, że pozostanie tylko do końca stycznia. Proszono, żeby dał on jeszcze jeden miesiąc na odtworzenie obsady tego Oddziału. Wczoraj była informacja od ordynatora, że będzie jeszcze w lutym i na koniec lutego planuje odejście. Pracuje się nad tym, żeby ta obsada nie uległa osłabieniu, a wręcz przeciwnie, żeby zacząć coś nowego. Poinformował, że jeśli chodzi o pracę lekarską w szpitalu, to rzeczą najistotniejszą jest stworzenie zespołu. Można mieć pojedyncze perełki, pojedyncze gwiazdy, ale w każdej dziedzinie, na każdym oddziale najistotniejszy jest zespół, dlatego że istotna jest praca nie jeden dzień w tygodniu, ale przez cały tydzień. W związku z tym są to dla tych oddziałów takie momenty przełomowe, gdzie coś się kończy i coś się zaczyna. Z

tego, co słyszy się z mediów i widząc, co dzieje się w sąsiednich szpitalach wiadomo, że w całym kraju powszechne są trudności, jeśli chodzi o lekarzy. W niektórych sąsiednich szpitalach doszło do tego, że oddziały zostały zamknięte lub zmniejszono zakres ich działalności. Dotyczy to Pediatrii i Ginekologii. Bielski Szpital póki co nie liczy się z taką sytuacją, że trzeba byłoby zamykać którykolwiek z oddziałów. Natomiast niektóre oddziały pracują lepiej, a niektóre gorzej. Opiera się to przede wszystkim na fakcie liczby pacjentów. Niestety są okresy, kiedy pewne oddziały są mniej „potrzebne”, ponieważ jest mniejsza ilość pacjentów, ale przychodzi okres, kiedy stają się niezbędne. Na przykład Oddział Zakaźny, który wydawał się już z innej epoki, gdy nagle przyszła epidemia to stał się centralnym Oddziałem naszego Szpitala i nie tylko naszego. Podobnie jest też z oddziałami dziecięcymi. Są okresy zwłaszcza wakacyjne, kiedy tam jest pusto, jest 1 - 2 osoby, ale w okresach jesiennych i wiosennych te oddziały się zapęniają i jest konieczność posiadania takiego własnego Oddziału.

Stwierdził, że to tyle z ogólnych rzeczy. Prosiłby o pytania, jeśli radni chcą dowiedzieć się czegoś bardziej precyzyjnie.

Dodał, że może ktoś z radnych ewentualnie miałby swoje pomysły na pomoc, bo nieraz w sposób zupełnie „przypadkowy” nagle znajduje się lekarzy, ale też pracowników do szpitala, których bardzo potrzeba. Znajduje się ich dzięki tak zwany przypadkowym kontaktom z ludźmi, ponieważ każdy z nas ma krąg swoich znajomych i czasami niektórzy z lekarzy chcą coś zmienić w swoim życiu. Czasami wśród znajomych są tacy, którzy też myślą o tym, więc warto o tym porozmawiać i zobaczyć, czy te plany ze sobą się nie zjedną.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:00 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 11:01 z sali obrad wyszła radna Eugenia Kruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. O godzinie 11:02 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 11:03 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski oraz radna Eugenia Kruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 11:04 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zwrócił się z pytaniem, czy Pan Dyrektor chciałby odpowiadać każdemu radnemu na bieżąco?

**Dyrektor SP ZOZ w Bielsku Podlaskim Mirosław Reczko** stwierdził, że tak będzie najlepiej.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że jest lista zgłoszeń do dyskusji i w kolejności zgłoszeń udziela głosu Pani Przewodniczącej Iwonie Kołos.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos (Ad Vocem)** stwierdziła, że bardzo się cieszy, że Pan Dyrektor przyjął jej zaproszenie i wyjaśnił wiele wątpliwości. To nie są wątpliwości tylko radnych, ale przede wszystkim mieszkańców. Pan Dyrektor zdaje z tego sprawę, bo też pewnie funkcjonuje w świecie mediów społecznościowych oraz innych takich dyskusji, więc ma tego świadomość.

Stwierdziła, że strata księgową 3 miliony złotych jest to trochę duża strata. Uważa, że Pan Dyrektor z tym sobie poradzi, chociaż jest to niepokojące i o tym również się słyszało, że Szpital ma straty. Pan Dyrektor to wyjaśnił, jako stratę księgową.

Dodała, że liczy się na to, że te wyrównania się pojawią i Szpital nie będzie zagrożony.

Stwierdziła, że chce podziękować Panu Dyrektorowi za wyjaśnienie kwestii oddziałów. Pan Dyrektor ma jeszcze problem z Oddziałem Ginekologii, o którym też się mówi, ponieważ główny lekarz, ordynator jest świetnym specjalistą i nie będzie łatwe zastąpić takiego specjalistę, chociaż nie ma ludzi niezastąpionych. Na pewno niepokojącym zjawiskiem jest rotacja lekarzy i o tym się rozmawia w mieście. Szpital jest bardzo ważną instytucją. Jeżeli słyszy się o takich perełkach lekarskich, jak powiedział Pan Dyrektor, które odchodzą do prywatnego biznesu, czy innego szpitala i często się wymienia na przykład Hajnówkę, to jest to dziwne, niepokojące zjawisko. W Hajnówce pojawia się świetny lekarz i pacjenci jadą do Hajnówki. O tym się dyskutuje w domach, w rodzinach, na ulicy, że jest to zjawisko niepokojące dla naszego Szpitala. Pan Dyrektor to wyjaśnił i można to zrozumieć, że każdy ma prawo wyboru i kwestie finansowe na pewno odgrywają tu ogromną rolę.

Stwierdziła, że ma nadzieję, że ustabilizuje się sytuacja z Ginekologią, która jest bardzo ważna.

Poinformowała, że rozmawiała z osobami na różnym szczeblu zawodowym w Szpitalu. Personel lekarzy i pielęgniarek na dosyć przyzwoite stawki finansowe. Natomiast jest następujące pytanie - czy Pan Dyrektor zakłada nagrody dla personelu niższego? Chodzi tu na przykład o panie salowe, panie rejestratorki. To jest taka delikatna dygresja również od personelu. Może czasem byłaby wskazana nagroda, premia.

Zwróciła uwagę, że były głosy mieszkańców, ale też pacjentów, albo obserwujących pracę oddziałów. Czy zdarzyło się, że na przykład lekarz dyżuruje przez 3 dni? Nie ma lekarzy i są sytuacje, że lekarz dojeżdża nawet z innego województwa, a następnie przez 3 doby pracuje w Szpitalu. Jest to bardzo duże obciążenie, wysiłek pracy jest maksymalny, więc jeśli chodzi o skuteczność, to tutaj nie chce dywagować i wnikać w głębsze sprawy. Natomiast chodzi o to, czy jest takie niebezpieczeństwo, że na przykład przyjeżdża lekarz z Warszawy, z dalekiego ośrodka i ma tutaj długi dyżur, co jest bardzo obciążające.

Poinformowała, że chce zapytać Pana Dyrektora o budynek po dawnej szkole. W tym budynku mieści się Ambulatorium. Mówiło się o Ośrodku Rehabilitacji, który miał powstać. Na chwilę obecną nie widać tam wielkich zmian. Czy Pan Dyrektor może powiedzieć, jakie ma plany w związku z tym budynkiem? Pan Dyrektor tutaj mówił o rehabilitacji, jak ważną pełni rolę.

Zwróciła uwagę, że Miasto angażuje się w Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, chociaż w Bielsku nie było finału, lecz był blisko Bielska. Są zbierane pieniądze i w związku z tym jest następujące pytanie – czy Pan Dyrektor za swojej kadencji otrzymał sprzęt od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, jaki to był sprzęt i ile go było oraz jak Pan Dyrektor może ocenić ten sprzęt?

Poinformowała, że rodziny pacjentów zwróciły uwagę na kwestię związaną z lekarzami prowadzącymi pacjenta. Wiadomo, że lekarze nie pracują tylko w Bielsku, lecz bardzo często i szybko się przemieszczają. Czy tylko lekarz prowadzący może udzielić informacji rodzinie, która często przyjeżdża z daleka? Jeżeli jest poranna wizyty lekarzy, to po podczas obchodu są obecni również inni lekarze. Czy może być wprowadzona w szpitalu na przykład taka procedura, że rodzina może dowiedzieć się o stanie pacjenta nie tylko od lekarza prowadzącego, bo ten lekarz w danej chwili może być w innym miejscu? Wiadomo, że lekarz prowadzący ma większą wiedzę, jest może bardziej kompetentny, ale lekarze, którzy są przy obchodzie również interesują się i mają pewną wiedzę, bo są przecież specjalistami. To jest taka dygresja. Byłaby wdzięczna, gdyby było to możliwe.

O godzinie 11:14 z sali obrad wyszedł Przewodniczący Rady Miasta po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Romualdowi Margańskiemu i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Dyrektor SP ZOZ w Bielsku Podlaskim Mirosław Reczko** poinformował, że jeśli chodzi o nagrody to Szpital nie jest firmą prywatną, ale w firmie prywatnej też w sytuacji, kiedy ma niedobór, to wiadomo gdzie tnie. W przypadku bielskiego Szpitala, tak jak we wszystkich szpitalach, poziom wydatków na płace w tej chwili oscyluje około 74%. To oznacza, że jest to ogromna suma.

Dodał, że ostatnio kilkakrotnie był na zajęciach w największym szpitalu klinicznym w Gdańsku. Pan Dyrektor tego Szpitala pochwalił się, że tam na płace idzie 46% budżetu, natomiast płace są wyższe niż w bielskim Szpitalu. Wiąże się to oczywiście z faktem, jak bardzo skomplikowane procedury są tam wykonywane, przede wszystkim, jak specjalistyczne są oddziały, których nie ma gdzie indziej. Te oddziały są płatne nieporównanie wielokrotnie więcej od oddziałów, które są w Bielsku. To byłoby naszym celem.

Poinformował, że nagrody będą wtedy, kiedy przekroczy się zero. Natomiast póki co trzeba cieszyć się tym, co jest. Tutaj było też powiedziane, że lekarze i pielęgniarki w tej chwili zarabiają bardzo przyzwoicie w stosunku do wszystkiego, co dzieje się w naszym środowisku, w stosunku do płac, jakie obowiązują zarówno w sferze budżetowej, jak i wśród przedsiębiorstw prywatnych.

Dodał, że z największą przyjemnością dawał nagrody w roku 2021, kiedy było 6 milionów złotych nadwyżki. Te 6 milionów złotych na razie złożono na kontach i czasami potrzeba je uszczuplić. W tej chwili odsetki są niemal identyczne, niezależnie, czy środki leżą na miesiąc, czy na pół roku. W związku z tym profilaktycznie jest to składane na miesięcznych lokatach i w razie potrzeby z tego się z czerpie, ale jest to zapas na „czarną godzinę”. Niestety nie można wykluczyć dziwnych scenariuszy wobec tego, co dzieje się w tej chwili wokół, szczególnie za granicą wschodnią.

Poinformował, że kolejne pytanie dotyczyły dyżurów przez 3 dni. Takie dyżury zdarzają się. Jest to zgodne z prawem, ponieważ prawo się na ten temat nie wypowiada. Nie jest to zgodne z logiką albo zdrowiem. Natomiast wiadomo też, że w ramach tych dyżurów, szczególnie na oddziałach mniej wypadkowych te



osoby odpoczywają, odsypiają. Nie jest to normalny sen, ale w sytuacji, gdzie nie ma lekarza, niestety czasami trzeba godzić się na takie rzeczy.

Dodał, że na ten temat jest raport NIK-u. Badania były przeprowadzone na wybranej grupie dwudziestu kilku szpitali w większości powiatowych. Ten raport dotarł do szpitala na wiosnę i tam było to wspomniane. Jest to uważane za problem, natomiast prawo milczy na ten temat. Dotyczy to osób kontraktowych, a w przypadku osób zatrudnionych na umowę o pracę nie byłoby to możliwe. Kontraktowość to umożliwia. W tej chwili jest 135 lekarzy i 234 pielęgniarki. Z tej liczby prawie wszyscy lekarze są na kontraktach, bo chyba 7 lekarzy jest na umowach o pracę. Natomiast, jeśli chodzi o pielęgniarki, to jest odwrotnie. Ogromna większość pań pielęgniarek pracuje na umowie o pracę. Grupa pielęgniarek, które są kontraktowe stanowi kilkanaście osób. Najczęściej one są już osobami emerytowanymi i pracują często też w mniejszym niż normalnym trybie, w mniejszej liczbie godzin.

Poinformował, że jeśli chodzi o budynek po szkole pielęgniarskiej, to tam był tylko niewielki remont bieżący, żeby troszeczkę odświeżyć, bo takie były potrzeby. Natomiast liczy się na to, że wreszcie zostaną odblokowane fundusze i przystąpi się do gruntownego remontu tego budynku, do jego rozbudowy, przebudowy i dobudowy segmentu. Ten cały kompleks zamierza się poświęcić rehabilitacji, bo niezależnie od tego, jaki jest sprzęt i łóżka, to kolejki są spore. W rehabilitacji łóżkowej kolejka jest na rok w przypadku spraw pilnych, a nawet na półtora roku dla osób, które nie mają wpisanego na skierowaniu „pilne”. Chciałby pocieszyć, że to tylko z pozoru tak wygląda. W rzeczywistości chodzi o to, że w przypadku rehabilitacji jest obowiązek zarezerwować sporą pulę miejsc dla bezpośrednich pacjentów po operacjach ortopedycznych. Ta pula blokuje znaczną część miejsc, do tego stopnia, że dzisiaj bierze się już osoby z lipca tego roku, ponieważ są niewypełniane miejsca osób bezpośrednio po zabiegach. Wobec tego osoby lipcowe są wzywane do zapełniania tych łóżek. Taka jest rzeczywistość i w taki sposób stworzony jest ten system. Tych kolejek bardzo pilnuje NFZ i one są tak zaprogramowane, natomiast rzeczywistość nie jest aż tak straszna. Poinformował, że są projekty na rozbudowę budynku. Liczy się na to, że w tym roku pieniądze zostaną uwolnione. Do tej pory starano się sięgać po środki, jeżeli jakiegokolwiek były. W efekcie otrzymano środki odnośnie SOR-u i w tej chwili ten program ruszył, ponieważ były spore opóźnienia.

Dodał, że bardzo spieszono się z przetargiem na pierwszy element tego SOR-u. W tej chwili czeka się na decyzję komitetu, który tym monitoruje, czy przetarg uruchomiony kilka dni przed podpisaniem będzie unieważniony i trzeba będzie jeszcze raz go robić. Dotyczyło to Rentgenu, na którym najbardziej zależało ze względu na wiekowość i wyeksploatowanie obecnie posiadanego. W tej sprawie kontaktowano się telefonicznie wczoraj i uzyskano odpowiedź, że przygotowywane jest pismo, ale nie uzyskano informacji, jakiej jest ono treści. Może okaże się, że ten przetarg jest ważny i można go dokończyć, albo się okaże, że trzeba go uruchomić po raz drugi. W ramach tego otrzymano 7,5 miliona złotych. Dotyczy to sporej ilości sprzętów, ale przede wszystkim przebudowy wiaty wjazdowej przy SOR-ze, która jest od początku istnienia Szpitala i ma jedną wadę, że jest tylko na jeden pojazd. W momencie, gdy wjeżdża tam karetka, to nagle ustaje cały ruch, a przecież w Szpitalu dzieją się różne rzeczy.

Poinformował, że poprzednio mówił też o składaniu wniosku do Programu Polska - Ukraina. Został złożony wniosek na ponad 6 milionów złotych, który miał w efekcie skończyć się rozbudową ZOL-u. Miało być dobudowane dodatkowe skrzydło w kształcie litery „L”. Niestety, rozstrzygnięcia zapadły jeszcze w tamtym roku, na przełomie listopada i grudnia. Na ponad 100 duetów tych związków polsko-ukraińskich w efekcie 25 dostało pieniądze. W województwie podlaskim dostały wszystkie szpitale białostockie. Nawet jeden dostał 2 projekty, to jest „Śniadecja”. Natomiast żaden szpital powiatowy nie dostał z tego ani złotówki. Wyceniano to według punktów i różnice punktowe były śladowe, bo bielski Szpital był chyba na dwudziestej siódmej pozycji i brakowało 0,5 punktu do tych szpitali, które pieniądze dostały. Pomimo, że szpital hajnowski miał też podobną sytuację i ponadto tam zarówno Starosta, jak i Burmistrz byli w panelu, który prawdopodobnie mógł później zdecydować o dodaniu dziesięciu punktów, to jednak do tego nie doszło. Dodano tylko jeszcze 2 szpitale z Lublina i z Rzeszowa. Białystok zawojował prawie wszystko, bo dostał chyba 10 projektów na 25, gdzie projekty były dla czterech różnych województw. Białystok rzeczywiście przejął to wszystko i póki co bielski Szpital nie dostał. Natomiast pozostaje ten temat, bo rozbudowa ZOL-u jest rzeczą też bardzo ważną. Liczba pacjentów, którzy tam są jest stanowczo za mała do odczuwanych potrzeb. Ten budynek jest to rzecz w tej chwili najbardziej pilna szczególnie wobec widocznych kolejek i wobec tego, że sprzęt na rehabilitacji się rozwija.

Poinformował, że jeśli chodzi o Orkiestrę, to w ciągu roku było sygnalizowane, że przekroczone już milion złotych odnośnie otrzymywanych sprzętów od Orkiestry. To nie jest akcyjnie i to się nie dzieje wbrew temu,

co słyszy się. Wydaje się, że to będzie akcja, w październiku przyjadą i coś dadzą. Bieżąc w ciągu roku dostaje się 4-5 rzeczy. Ostatnio była komora laminarna, którą montowano. Teraz też są w trakcie przekazywania pewnych sprzętów, więc jest to rzecz, która rzeczywiście trafia w nasze potrzeby, może nie te największe, nie te rzędu Tomografu czy Rentgena, ale wypełnia luki, gdzie rzeczywiście brakuje specjalistycznego sprzętu.

Poinformował, że było też pytanie o to, czy lekarz inny od prowadzącego może udzielać informacji. Stwierdził, że jako nie lekarz nie chciałby na ten temat się wypowiadać, zanim tego nie skonsultuje. Nie jest pewien, czy tutaj nie ma rzeczy związanych z RODO i tak dalej. Natomiast na ten temat przekaże odpowiedź na piśmie w momencie, kiedy to skonsultuje.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:17 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk, natomiast na salę obrad powrócił Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko i przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych. O godzinie 11:20 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 19 radnych. O godzinie 11:25 obrady sesji opuścił radny Mikołaj Osipiuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że pytanie ma Pan Artur Maciej Żukowski. Udzielił głosu ad vocem Panu radnemu.

**Radny Artur Maciej Żukowski (Ad Vocem)** poinformował, że z serii pytań od mieszkańców ma tylko jedno pytanie - dlaczego Oddział Dziecięcy został połączony, to znaczy Oddział dotyczący maluchów i dotyczący dzieci starszych teraz stanowią jeden Oddział. W związku z tym, jaki jest plan zagospodarowania tej części oddziału, która została zlikwidowana i dlaczego Oddział został połączony?

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że Pan Dyrektor zabierze głos i odpowie.

**Dyrektor SP ZOZ w Bielsku Podlaskim Mirosław Reczko** poinformował, że sytuacja nie jest taka dokładnie, Oddział nie został połączony, lecz odbywał się remont, który poprawił warunki i tam została stworzona separata z prawdziwego zdarzenia. Był pomysł na to, żeby rozszerzyć Rehabilitację pulmonologiczną kosztem jednego piętra Oddziału Dziecięcego. Natomiast NFZ nie był skłonny dać tyle łóżek ile chciał Szpital. Wobec tego, żeby to miało jakikolwiek sens to na razie ten temat został zatrzymany. Oddział Dziecięcy de facto w momencie, jeśli będzie taka potrzeba, to będzie funkcjonował na obydwu poziomach. W tej chwili przy tej liczbie pacjentów, najczęściej około pięciu, znakomicie radzą sobie na jednym piętrze. Póki co cały Oddział, obydwa piętra są przeznaczone nadal dla Pediatrii. Rzeczywiście był pewien pomysł, ale nie można brać czegoś, co będzie przynosić bardzo duże straty i nie wiadomo, kiedy w ogóle można wyjść na prostą.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Pani radnej Danucie Karniewicz.

**Radna Danuta Karniewicz (Ad Vocem)** stwierdziła, że otrzymała już odpowiedź, że pół roku czeka się na rehabilitację łóżkową. Natomiast chciała zapytać, ile się czeka na rehabilitację ambulatoryjną, bo nie tylko jest rehabilitacja łóżkowa, gdzie leżą pacjenci, ale jest jeszcze ambulatoryjna.

Poinformowała, że ostatnio spotkała się z pytaniem, dlaczego 3 miesiące czeka się na biopsję, czyli na badania specjalistyczne, czy badania Dopplerowskie raz w miesiącu, czy już teraz częstotliwość tych badań się wydłużyła.

Stwierdziła, że Pan Dyrektor na pewno widzi, że w tej chwili przy szpitalu nie ma miejsca na zaparkowanie samochodu. Zaparkowanie samochodu graniczy z cudem, bo nie ma tam parkingów. Samochód stoi przy samochodzie. Od Szkoły Medycznej przy Oddziale Zakaźnym jest przejazd i tam w błocie stoją samochody, bo nie ma gdzie parkować. Nie wiadomo, czy to się zmieniło, czy nie, ale jest problem z miejscami do parkowania. Pan Dyrektor doskonale wie, jak to wygląda.

Zwróciła uwagę, że Pan Dyrektor mówił o tym, że do Bielska powrócili lekarze. Prosiłaby powiedzieć nie osobowo, lecz ilu tych lekarzy wróciło do Bielska z powrotem.

Poinformowała, że jako pielęgniarka, jako mieszkanka tego miasta nie spałaby spokojnie, jeżeli wiedziałaby, że trafia do lekarza, który trzecią dobę pełni dyżur. Osobiście bałaby się poddać jakimkolwiek zabiegom dla

lekarza, który pracuje trzecią dobę. Natomiast widać, że Pan Dyrektor śpi spokojnie i to zaakceptował. Dodała, że osobiście dziwi się tej sytuacji.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Dyrektorowi.

**Dyrektor SP ZOZ w Bielsku Podlaskim Mirosław Reczko** zwrócił uwagę, że pierwsze pytanie dotyczyło rehabilitacji dziennej, jakie są w tym zakresie kolejki. Kolejki są podobne do rehabilitacji łóżkowej, ale tutaj nie ma tego zjawiska, że jest rezerwacja i w związku z tym ta kolejka jest zgodna z rzeczywistością. W tej chwili jest to około roku. Jest to grudzień w przypadku osób ze skierowaniem pilnym i półtora roku, jeśli chodzi o osoby niepilne. Tych osób niepilnych jest minimalna ilość, ponieważ wszyscy lekarze wiedzą, że na skierowaniu trzeba pisać „pilne”.

Stwierdził, że jeśli chodzi o częstość badań Dopplera i biopsję, to nie wie, jak w tej chwili to wygląda. Musiałby to sprawdzić. Taka sytuacja jest chyba powszechna i we wszystkich innych szpitalach powiatowych sytuacja jest podobna, bo jest bardzo niewiele specjalistów, którzy to robią. Najczęściej tych lekarzy można ściągnąć raz w tygodniu. To są rzeczy, za które też dostaje się pieniądze, więc zależy na tym, żeby te rzeczy były. Natomiast są określone możliwości, bo lekarze jeżdżą po wszystkich szpitalach i dawkują swoją obecność.

Poinformował, że była też tutaj poruszona sprawa parkingu. W minionym roku udało się zrobić to, co już bardzo się zużyło, front, gdzie były chodniczki wylane z asfaltu, a raczej ze smoły na starych płytkach. Tak samo jak wszystkie dotychczasowe chodniki i wszystkie przejazdy zostały zrobione nieodpłatnie przez firmę Maksbud Pana Jana Miniuka. Przejazd przy szkole prowadzący dalej od tyłu koło ZOL-u na razie został zasypyany destruktem asfaltowym, bo tam rzeczywiście było bagienko. Natomiast Pan Jan Miniuk sam dopytuje i prosi o to, żeby zaprojektować w tamtej części kolejną część parkingu, którą obiecuje w tym roku zrobić. Doskonale wiadomo, że tych miejsc jest prawie na styk z tej drugiej strony i ich brakuje. Czasami trzeba objeżdżać kilkakrotnie, żeby móc zaparkować. Jest to spory problem. Tam parkują setki aut. Dodał, że pamięta się o tej sprawie i w tym roku na wiosnę zamierza się powiększyć parking w tamtym miejscu i ucywilizować.

Poinformował, że odnośnie lekarzy nie powiedział, że to bielscy lekarze tutaj wracają, lecz wracają lekarze, którzy tu wcześniej pracowali. Wracają również niektórzy lekarze bielscy, którzy odeszli wiele lat temu. Nie chce podawać tu nazwisk. Prawdopodobnie od przyszłego miesiąca ordynatorem Oddziału Chirurgicznego też będzie osoba miejscowa, która odeszła z jakichś powodów pewien czas temu i teraz wraca.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:35 z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Pani Eugenii Kruk.

**Radna Eugenia Kruk (Ad Vocem)** zwróciła uwagę, że wszystkie ogniwa w każdym zakładzie, a tym bardziej opieki zdrowotnej muszą funkcjonować na jednakowym wysokim poziomie. Oczywiście mieszkańcy i osoby korzystające z usług chcieliby mieć jak najwyższą opiekę fachowości medycznej. Martwi to, że często nie do końca byłyby spełnione oczekiwania Pana Dyrektora i mieszkańców odnośnie obsady lekarskiej.

Poinformowała, że chce zapytać o to, jakie starania poczynił Pan Dyrektor w stosunku do młodych lekarzy, a zwłaszcza w kierunku rezydentury, na jakie kierunki złożył zapotrzebowanie, bo Pan Dyrektor miał takie prawo, chociażby w tym roku i czy młodzi lekarze są możliwi do pozyskania?

Dodała, że to pytanie zadaje jeszcze z innego powodu, ponieważ Pan Dyrektor wie, że rezydentura jest finansowana przez Ministerstwo. Wobec tego nie obciążałoby to Szpitala na 5 czy 6 lat w zależności od wybranej specjalizacji. Czy były składane takie propozycje ze strony Pana Dyrektora i czy przychodzą młodzi ludzie? Jest przecież wspaniały Uniwersytet Medyczny w Białymstoku.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:38 na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 18 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Dyrektorowi.

**Dyrektor SP ZOZ w Bielsku Podlaskim Mirosław Reczko** stwierdził, że bardzo dziękuje za to pytanie. Świadczy to o tym, że ktoś rzeczywiście przejmując się tym, co tu się dzieje. Jeśli chodzi o rezydenturę, to składa się na wszystkie oddziały, na które można i jest to z różnym odzewem. Trzeba przyznać, że młodzież woli odbywać rezydentury w Białymstoku. Czasami udaje się ich przekonać i tutaj rzeczywiście jest kilku młodych lekarzy. W tym tygodniu nawet zmieniał umowę lekarzowi, któremu zakończyła się rezydentura i zostaje u nas. Jest to bardzo rokujący i cenny lekarz. Nie będzie mówił na jakim oddziale i w jakiej dziedzinie, ale niewątpliwie w dziedzinie zabiegowej. Podobna sytuacja była na drugim Oddziale Zabiegowym, gdzie do niedawna w sytuacji starych nawyków był rezydent, który zupełnie nie odnajdywał się na tym Oddziale i myślał już o pożegnaniu profesji, bo chyba do tego nie nadaje się. W momencie, gdy nastąpiły zmiany i przyszli nowi lekarze, to wzięli go na salę operacyjną i ten człowiek uwierzył w siebie, a w tej chwili zaczyna naprawdę funkcjonować. Poinformował, że jeśli chodzi o kwestię finansowania rezydentów przez Ministerstwo, to nie jest tak do końca. Rezydenci, którzy wybierają się na wieś, czyli do szpitali powiatowych nauczyli się już pytać o to ile im się dopłaci. Chcąc ich mieć to trzeba im dopłacić.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Włodzimierzowi Borowikowi.

**Radny Włodzimierz Borowik** (Ad Vocem) poinformował, że w ostatnim czasie w prasie przeczytał, że Centrum Monitorowania Jakości w ochronie zdrowia w zakresie działalności lecznictwa szpitalnego wyróżniło bielski szpital wśród 190 szpitali. Jest to stan na 30 listopada. Na liście szpitali z akredytacjami na 3 lata wśród 190 szpitali jest też szpital Pana Dyrektora. W związku z tym należy tego pogratulować, czyli to wygląda dość optymistycznie. Wcześniej też były zasługi i Szpital bielski zawsze był odnotowywany wśród najlepszych szpitali.

Zwrócił uwagę, że w ostatnich trudnych latach pogłębia się deficyt w zawodach związanych z branżą medyczno-opiekuńczą, przede wszystkim wśród lekarzy, położnych, pielęgniarek, ale tutaj Pan Dyrektor już nadmieniał, że nie ma tego w podległym Zakładzie. Jest rotacja, natomiast nie ma zadłużenia i wakatów. Poinformował, że chciałby z perspektywy zadać pytanie Panu Dyrektorowi, ponieważ w ostatnich czasach przybywa coraz więcej osób starszych, czy młodszych z udarami mózgu. Jest to związane z Oddziałem Neurologii, Oddziałem Udarowym. Czy jest taka perspektywa w przyszłości, czy jest możliwość Oddziału Udarowego w bielskim Szpitalu? Wiadomo, że po udarach mózgowych liczy się czas, szybkość dojazdu, a do Białegostoku jest trochę kilometrów. Taki Oddział byłby bardzo wskazany i przydałby się.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Dyrektorowi Mirosławowi Reczce.

**Dyrektor SP ZOZ w Bielsku Podlaskim Mirosław Reczko** stwierdził, że chce podziękować Panu radnemu za zwrócenie uwagi na certyfikat CMJ, czyli akredytację. Ostatnio po wielu bojach, po kilkuletniej kampanii przyjęto ustawę, która zmienia troszeczkę sytuację akredytacji, wprowadza coś nowego, co jest nazywane autoryzacją i to musi przejść każdy szpital. Są to podstawowe wskaźniki, które szpital musi spełniać. Natomiast akredytację pozostawia się, jako formę dodatkową, która będzie punktowana i nagradzana finansowo. CMJ przestaje istnieć. CMJ został włączony w struktury Narodowego Funduszu Zdrowia i teraz ma działać już poprzez to, ale wszystkie wnioski złożone do ostatniego grudnia, również wniosek naszego Szpitala będzie rozpatrywany jeszcze według tradycyjnej formuły i tych samych kryteriów, które były do tej pory. Akredytacja CMJ ma okres trwałości trzech lat. Ostatnią akredytację SP ZOZ uzyskał dwa lata temu, która była już czwartą z rzędu i w tej chwili przygotowują się do kolejnej. Najważniejszym elementem tej przyszłej akredytacji, ale zostało to wyjęte już z akredytacji, jako ogólny wskaźnik jakości szpitala, są zdarzenia niepożądane. Rejestr zdarzeń niepożądanych i oczywiście wyciąganie konsekwencji, wyciąganie wniosków z tego, żeby te zdarzenia zostały niwelowane tam, gdzie zdarzają się najczęściej, gdzie grożą czemuś. Od około roku, od momentu, kiedy spotkał się z tym, jak to robi szpital w Gdańsku, zaczęto dużo bardziej poważnie traktować rejestr zdarzeń niepożądanych. Teraz każdego miesiąca spotykają się całym zespołem analizując te zdarzenia. Jest ich coraz więcej i są coraz poważniejsze w tym sensie, że nie są to rzeczy zdawkowe, jak na przykład wyjęcie wenflonu, czy opuszczenie sali przez chorego. Dodał, że jest to bardzo pilnowane, bo w ramach tej ustawy miał powstać Ogólnopolski Rejestr Zdarzeń Niepożądanych, ale w ostatniej chwili zostało to wykreślone z ustawy. Ten rejestr nie miał być dostępny dla

każdego, lecz tylko dla organów kontrolnych. Jednak byłby to ważny krok w stronę ogólnej informacji na ten temat, która raczej we wszystkich krajach istnieje, a w naszym kraju jeszcze ciągle nie. Póki co Bielski Szpital się stara. Wiadomo, że wiele szpitali w ogóle nie prowadzi takiego rejestru i nie zwraca na to uwagi. Natomiast jest to rzecz niezmiernie ważna, żeby pewne błędy, które się popełnia na oddziale nie były replikowane na innych oddziałach i nie były powtarzane przez te same osoby.

Poinformował, że jeśli chodzi o Oddział Udarowy, Oddział Neurologiczny, to takie próby już były poprzednio i wtedy kończyły się niepowodzeniem. Nie było chyba dobrej woli ze strony województwa, żeby takie rzeczy wypuścić na rzecz naszego Szpitala. Natomiast trzeba na bieżąco monitorować to, co się dzieje i szukać nowych nisz, nowych możliwości, zgodnie z tym co jest aktualnie najbardziej potrzebne na rynku, czego potrzebują pacjenci. Na pewno trzeba się temu przyjrzeć i najważniejsze, żeby cokolwiek móc zrobić, to trzeba nawiązać kontakty z lekarzami, którzy byliby w stanie to obsłużyć, a to jest rzecz niełatwa.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Eugeniuszowi Simoniukowi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że nie będzie już męczył Pana Dyrektora, bo Pan Dyrektor poświęcił już tutaj tyle czasu. Chce serdecznie podziękować za tę informację ze Szpitala, bo już dłuższy czas jej nie było.

Stwierdził, że problemy są i będą. Natomiast zastanawia jedna rzecz, że mając skierowanie do neurologa musiał w Bielsku czekać pół roku, więc znalazł lekarza w Białymstoku. Tutaj usłyszał, że duże pieniądze idą na Ukraińców. Natomiast w Telewizji usłyszał, że Pani prezydentowa Prezydenta Ukrainy Zełenskiego będąc z Prezydentem Stanów Zjednoczonych za 4 godziny wywała milion sto dolarów. Były pokazane rachunki. Ostatnio w „Polsacie” usłyszał, że 400 milionów ze Stanów Zjednoczonych jest przekazane na konto prywatne mafiozy.

Zwrócił uwagę, że posiadłość rodziców Pana Prezydenta Ukrainy pod Tel Awiwem jest warta 7,5 miliona. Okazuje się, że Pan Prezydent Ukrainy ma w Egipcie posiadłość za 7 milionów. Natomiast z czyich jest to pieniądze? To są pokłosia naszych Rządów zarówno jednego, jak i drugiego. To dobrze, że ten Rząd się opamiętał i powiedział - „Zełeński będziesz płacił za naboje i pociski, to będziesz dostawał”. Nareszcie ktoś się trochę opamiętał. Pieniądze na to im są, a nam nie ma. Na wizytę u lekarza trzeba czekać pół roku. To nas boli. Można pomóc, ale czy do tego stopnia, żeby ludzie umierali i nie mieli dostępu do lekarzy. Dodał, że nie jest to skierowane do Pana Dyrektora, lecz tylko mówi o tym ogólnie. Współczuje Panu Dyrektorowi, że musi walczyć, a właściwie bić się o każdy grosz. Natomiast później wychodzi, że zły jest Dyrektor, ale co może zrobić w takiej sytuacji.

Poinformował, że teraz ma do Pana Burmistrza.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:50 obrady sesji opuścił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych. Z sali obrad wyszedł radny Tomasz Hryniewicki oraz radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że ma pytanie do radnych - czy są jeszcze pytania do Pana Dyrektora?

Wobec braku pytań, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podziękował Panu Dyrektorowi za przybycie na posiedzenie Rady, za poświęcony czas oraz za odpowiedzi na pytania radnych. Na pewno część tych pytań, a może większość pochodzi od mieszkańców. Teraz mieszkańcy mają większą informację o funkcjonowaniu Szpitala i o tym, jak dba się o zdrowie, a o to się dba.

**Dyrektor SP ZOZ w Bielsku Podlaskim Mirosław Reczko** podziękował za zaproszenie.

Dodał, że chętnie będzie spotykał się z radnymi w cykliczności. Za chwilę będą wybory, ale po wyborach na pewno postara się zajrzeć tutaj i podzieli się kolejnymi potrzebami. Na pewno zawsze chętnie przyjdzie, żeby wszyscy byli na bieżąco, bo ten Szpital jest wspólną własnością i jest częścią tego środowiska.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podziękował Dyrektorowi SP ZOZ.

O godzinie 11:53 z sali obrad wyszedł Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko po uprzednim przekazaniu przewodniczenia obradom Wiceprzewodniczącemu Rady Miasta Romualdowi Margańskiemu, a także z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos. Od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** podziękował jeszcze raz Panu Dyrektorowi za przybycie i za udzielone informacje.

Stwierdził, że kontynuują obrady.

Poinformował, że o głos poprosił Pan Krzysztof Grygoruk.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** zwrócił uwagę, że jeszcze nie skończył swojej wypowiedzi. Czy Pan Przewodniczący nie słyszał, że do Burmistrza ma pytanie i jest to pytanie bardzo poważne?

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański** udzielił głosu Panu radnemu Eugeniuszowi Simoniukowi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że zwrócili się do niego mieszkańcy, a dokładnie kobieta i mężczyzna, bo dowiedzieli się o pewnej sprawie. Czy Pan Burmistrz ma sprawę w sądzie z firmą UNIBEP?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (wypowiedź poza mikrofonem) poinformował, że nie ma.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** stwierdził, że to przykro, że tej sprawy nie ma.

Zwrócił uwagę, że dowiedział się, że UNIBEP sprawę skierował do Sądu.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (wypowiedź poza mikrofonem) zwrócił się z pytaniem, czy było to przeciwko Burmistrzowi?

**Radny Eugeniusz Simoniuk** poinformował, że jeśli Urząd to chyba dotyczy Burmistrza. Prawdopodobnie chodzi o niemałą sumę około półtora miliona złotych. Chodzi o przyłącze i dlatego się pyta.

Dodał, że miał o to zapytać na sesji, bo obawia się, żeby to nie wynikło.

Zwrócił uwagę, że Gospodarka Komunalna zapłaciła 50 tysięcy. Prezesi nie płacili tego z własnych kieszeni, lecz pracownicy zapłacili dla jednego pana. Ponadto jest kilka spraw skierowanych do sądu o przekazanie przyłączy wodociągowych, między innymi pan z ulicy Leśnej i z ulicy Dubiażyńskiej. Tutaj nie będzie podawał nazwiska, ale wie, że sprawy są skierowane. Poza tym dostał informację, że jest tego więcej. Wobec tego jak ta sprawa ma być uregulowana? To jest niepokojące, bo będzie trzeba płacić. Ktoś będzie płacił, tak jak dla tego pana, ale na pewno nie z własnej kieszeni.

Poinformował, że jeśli chodzi o następną sprawę, to na poprzedniej sesji odpuścił to, żeby rok skończył się bez wojny. Jednak Pana Burmistrza i Urząd, może Piotra Wawulskiego, może następnego Burmistrza czekają potężne koszty. Chodzi o wykup gruntu pod drogi. To będzie kilka porządných milionów złotych. Ustawa o wykupie dróg prywatnych pod drogi publiczne weszła rok temu podpisana przez Prezydenta.

Podkreślił, że to będą potężne środki. Wie o tym, że ponad 20 wniosków leży u Pana Burmistrza w dniu dzisiejszym o bezpłatne przejęcie dróg. Pan Burmistrz trochę to zaniedbuje.

Dodał, że już na to zwracał uwagę Panu Burmistrzowi. Nie chciał publicznie mówić o tym. Teraz nie ma tutaj Telewizji, więc można o tym powiedzieć, ale to będzie bardzo dużo kosztowało Miasto. Rząd szybko bat dał. To dobrze, że jest to normowane, ale można część tych kosztów, 2-3 miliony złotych załatwić bezboleśnie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:55 z sali obrad wyszedł radny Artur Maciej Żukowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych. O godzinie 11:56 na salę obrad powrócił radny Artur Maciej Żukowski, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos, radny Tomasz Hryniewicki, radny Piotr Wawulski oraz Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko, który następnie przejął przewodniczenie obradom. Od tej pory w sesji uczestniczyło 17 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Krzysztofowi Grygorukowi.

**Radny Krzysztof Grygoruk** poinformował, że odniesie się do koncepcji naszego parku. Wszyscy wiedzą, że jest ta koncepcja. Osobiście również o tym się przekonał składając nieszczęsny projekt „Sportowy Bielsk” do Budżetu Obywatelskiego, bo chciał, żeby to było zlokalizowane w parku. Otrzymał wówczas odpowiedź, że to jest niezgodne z koncepcją. Teraz nasuwa się pytanie, czy ten pomnik zgadza się z tą koncepcją, ponieważ podejrzewa, że w niej nie ma takiego pomnika, a jednak jest decyzja i da się to zrobić. Wobec tego, czy ta koncepcja jest na tyle luźna, że można w nią jeszcze ingerować, czy są to sztywne ramy i brak możliwości zmian, bo wcześniej miał taką informację.

Poinformował, że będąc przy temacie Budżetu Obywatelskiego chce poruszyć sprawę nieszczęsnych stacji naprawy rowerów. Jedna stacja przed Urzędem Miasta jest prawie wyrwana. Wcześniej już wspomniano o tym, że brak jest tam narzędzi. Może należałoby coś z tym zrobić, bo ta stacja zaraz się przewróci. Nie wiadomo, czy ktoś tym się zajmuje. Na stadionie prawdopodobnie taka stacja w ogóle została zdemontowana, więc to też jest kwestia do przemyślenia.

Poinformował, że kolejna sprawa dotyczy stadionu boiska ze sztuczną płytą. Czy coś więcej wiadomo na ten temat, bo na Komisji Pan Burmistrz wspominał o tym, że nie przyjmie się chałtury? Czy może są poczynania w tym kierunku, czy zapadły konkretne decyzje?

Zwrócił uwagę, że jest też temat oświetlenia drogi od skrzyżowania ulicy Jagiellońskiej i ulicy Kazimierzowskiej w stronę ulicy Dubicze. Tam jest dosyć długo ciemno i Pan Paweł prosił, żeby o to zapytać. Poinformował, że następny temat już był zgłaszany wcześniej. Dotyczy to nieporządku przy ratuszu w pasie drogowym. Wiadomo, że nie jest to nasz pas drogowy i tam kto inny musi posprzątać, ale na przykład jadąc przez Zabłudów widać rondo oraz park i jest tam czysto. Tamta droga jest drogą krajową, a u nas jest droga wojewódzka. W naszym mieście pod pełznącymi roślinkami, iglakami jest wszystko. Czy nie można zaingerować, żeby chociaż trochę to uprzętnąć, czy zgrabić, bo to bardzo źle wygląda i przy tym bardzo źle się chodzi.

Poinformował, że kolejny temat dotyczy parku. W tym roku wiadomo, jaka była jesień i zima. Niektóre liście jeszcze nie spadły z drzew, część liści leży i to bardzo źle wygląda. Czy można byłoby to uporządkować?

Poinformował, że na Komisji Inwestycji był temat „Laktopol”-u oraz uczestniczyli goście z WIOŚ-u. Wszyscy wiedzą dokładnie o tym, że osobą władną, która może podejmować szybkie reakcje i decyzje jest Pan Starosta.

Dodał, że odjeżdżając z posiedzenia Komisji widział, że przedstawiciele WIOŚ-u wchodzili po schodach do budynku Starostwa. Jest tu pytanie - czy Pan Burmistrz był u Pana Starosty i razem myśli się w kierunku podjęcia jakiejś decyzji? Wiadomo, że była trzecia kontrola i o tym powiedział Pan Burmistrz.

Zwrócił uwagę, że podczas rozmowy wyszło, że oni jeszcze nie wiedzą w ogóle na temat zapyleń. Wobec tego te wszystkie sprawy będą się nawarstwiały. Podczas kontroli są kolejne zrzuty. Pan z WIOŚ-u też przyznał, że tak się dzieje. Trzeba zacząć działać, bo tu chodzi o naszych mieszkańców, którym tam ciężko się funkcjonuje.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:59 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych. O godzinie 12:02 z sali obrad wyszła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos natomiast obrady sesji opuściła radna Danuta Karniewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że o głos poprosił Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Pan Piotr Selwesiuk i chciałby odpowiedzieć.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (wypowiedź poza mikrofonem) zwrócił uwagę, że nie ma Pana Simoniuka, który zgłaszał te sprawy.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że wobec tego teraz udzieli głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Poza mikrofonem) poinformował, że zabierze głos po trzech osobach.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** stwierdził, że przy wystąpieniu Pana Dyrektora Szpitala powinno paść takie zdanie, że sprawa Szpitala nie jest w gestii Rady Miasta, żeby wszyscy słuchacze, szczególnie mieszkańcy miasta oglądający obrady wiedzieli, że to jest sprawa Powiatu. Mieści się to w zakresie działania Powiatu. Zabrakło takiej uwagi, że tutaj radni mogą tylko informować, prosić, ale żadnych sprawczych możliwości nie ma nawet Burmistrz.

Poinformował, że następną sprawę kieruje szczególnie do Przewodniczącego Rady Miasta, ale prosiłby, aby również uważnie tego słuchał Burmistrz i Pani Sekretarz. Chce tu przekazać dwie uchwały, które dotyczą petycji i prosiłby zwrócić uwagę, czy one czymkolwiek się różnią poza tematem.

Poinformował, że na grudniowej sesji radni rozpatrzyli uchwałę w sprawie uwzględnienia petycji, która dotyczyła odszkodowań. Z dzisiejszego uzasadnienia tej uchwały w sprawie poparcia działań Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie uzyskania odszkodowań wojennych od Niemiec można przeczytać: „Przedłożony projekt uchwały jest wynikiem podjętej przez Radę Miasta uchwały z dnia 27 grudnia w sprawie rozpatrzenia petycji w sprawie podjęcia uchwały Rady Miasta z poparciem odszkodowań od Niemiec”. Chciałby zwrócić uwagę na następujący zapis, że ta uchwała z grudnia zobowiązywała Przewodniczącego Rady Miasta do opracowania przedmiotowego projektu uchwały i przedłożenia go pod obrady najbliższej Sesji Rady Miasta. Chce tu podkreślić słowa, że ta dzisiejsza uchwała jest wynikiem podjętej uchwały z 27 grudnia oraz stwierdzenie „zobowiązywała Przewodniczącego”.

Zwrócił uwagę, że uchwała z grudnia rozstrzygająca petycję nie zobowiązywała wprost Przewodniczącego do takiego działania, do takiej inicjatywy, bowiem nie zawiera żadnych zapisów nakładających na Przewodniczącego obowiązek takiego działania. Takich zapisów nie ma. Zatem w uzasadnieniu jest podana nieprawda. Natomiast w dzisiejszej uchwale w sprawie poparcia działań Rządu przywołany jest § 70 ust. 1 pkt 5 Statutu. To potwierdza, że inicjatywa uchwałodawcza wynika wprost ze Statutu, a nie z zapisu uchwały o uwzględnieniu petycji. Inicjatywę podjął Przewodniczący Rady Miasta na podstawie Statutu, czyli Przewodniczący był inicjatorem. To była jego wola, chęć działania i jego inicjatywa. Zamieszczone jest jedynie bez konkretnych zapisów stwierdzenie, że jego inicjatywa uchwałodawcza nawiązuje do uchwały w sprawie uwzględnienia petycji.

Dodał, że chciałby przypomnieć, że uchwała grudniowa w sprawie uwzględnienia petycji w sprawie poparcia odszkodowań zawiera jedynie polecenie dla Przewodniczącego Rady o powiadomieniu osoby składającej petycję. Paragraf 3 brzmi następująco: „Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miasta Bielsk Podlaski, zobowiązując go do zawiadomienia osoby wnoszącej petycję poprzez przesłanie uchwały Rady Miasta wraz z uzasadnieniem”. Jest to jedyny zapis, natomiast nie zawiera żadnego polecenia dla Przewodniczącego opracowania i przedłożenia Radzie uchwały będącej wykonaniem uwzględnionej petycji. Stwierdził, że teraz chciałby przypomnieć analogiczny przypadek z kwietnia 2022 roku. Jak wynika z projektu, który przekazał teraz do obejrzenia, to takie same w zasadzie wręcz identyczne zapisy zawiera uchwała z kwietnia 2022 roku w sprawie uwzględnienia jego petycji, w której domagał się transmisji na żywo z posiedzeń Komisji Rady Miasta. Nie zawiera ona również żadnego innego polecenia dla Przewodniczącego Rady Miasta, lecz wówczas, po jej uwzględnieniu Przewodniczący, jak i nikt inny, nie wykonał kolejnego ruchu takiego, jaki dziś został wykonany podejmując działania wynikające z uwzględnienia petycji. Wówczas Przewodniczący nie powołał się na § 70 ust. 1 pkt 5 i nie podjął żadnej inicjatywy uchwałodawczej, tak jak teraz. Przewodniczący Rady nie poczuwał się wtedy do obowiązku, o jakim mówi uzasadnienie do podjętej dzisiaj uchwały.

Stwierdził, że zastanawia się nad tym, dlaczego Przewodniczący raz postępuje tak, jak postąpił wówczas, a teraz inaczej. Od czego to zależy? Ponadto podczas kontroli Komisji Rewizyjnej działań wynikających z uwzględnienia petycji w sprawie transmisji, Przewodniczący, Burmistrz, jak i chyba prawnicy uzasadniali w przekazanym Komisji stanowisku, że nie można było podjąć żadnych działań, gdyż takie działania nie wynikały wprost z zapisów podjętej uchwały. Natomiast teraz nie ma przecież żadnego zapisu, który uzasadniałby podjęcie wprost takich działań wynikających z uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji. Zatem, czy to jest dobrowolność, samowola Przewodniczącego Rady Miasta, czy też Burmistrza, Sekretarza? Dlaczego wówczas nie było takiej samowoli, takiego działania, które dziś wszyscy uznają za właściwe, bo dzisiaj nikt nie się nie dziwi, że podejmowano kolejną uchwałę, która była wykonaniem petycji. Dlaczego wówczas Przewodniczący, ani Burmistrz nie zainicjowali żadnych działań, aby zrealizować przyjętą petycję na podstawie przepisów, na które powołują się teraz, to jest § 70 ust. 1 pkt 5 Statutu?

Poinformował, że chce również skierować pytanie do członków Komisji Rewizyjnej. Dlaczego Komisja Rewizyjna pomimo jego uwag podczas kontroli nie dopatrzyła się sygnałów zaniechania działania



Burmistrza, czy też Przewodniczącego, który powinien przedłożyć Radzie odpowiednią regulację umożliwiającą wykonanie rozpatrzonej petycji? Nasuwa się pytanie - czy Komisja była obiektywna, czy wnikliwie rozpatrzyła sprawę?

Stwierdził, że taka interpretacja prawa w znaczeniu, jak ją rozumieją członkowie Komisji, upewniła go, że decyzja o odmowie podpisania tego protokołu była słuszna. W tej sytuacji może jedynie stwierdzić, że Burmistrz oraz Przewodniczący Miasta nisko oceniają radnych, ich inteligencję.

Dodał, że nie domyślał się nawet, że wystarczy przeglądać ich działania, aby zauważyć manipulację i świadome, pokrętne interpretowanie prawa. Oczywiście oglądając teraz scenę polityczną dochodzi do wniosku, że jest to już powszechne i codziennością jest interpretacja prawa w zależności od sytuacji. W związku z tym nie powinien się dziwić.

Poinformował, że domaga się jednak od Przewodniczącego Rady i Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej odpowiedzi - dlaczego wobec braku zapisów zobowiązujących do podjęcia odpowiednich działań będących w wykonaniu uwzględnionej petycji teraz każdy wie co robić, a w kwietniu po uwzględnieniu petycji w sprawie transmisji nikt nie wiedział i nie chciał podjąć odpowiednich działań?

Stwierdził, że wobec takiego działania właściwie powinien wyjść na kolejnej sesji z inicjatywą odwołania Pana Przewodniczącego.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:03 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 12:04 z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych. Radny Krzysztof Grygoruk na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. O godzinie 12:09 z sali obrad wyszła radna Maria Grabowska i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że prosiłby nie straszyć, bo to było już straszenie. Pan radny powiedział, że wyjdzie z inicjatywą odwołania Przewodniczącego.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** poinformował, że powiedział – „powinienem”, a nie powiedział co zrobi. Prosiłby słuchać uważnie i odnieść się do tego wystąpienia.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że musi uważnie przestuchać wystąpienie Pana radnego, żeby do tego się odnieść.

Poinformował, że ad vocem chce zabrać głos Pani Sekretarz Jolanta Mierzwińska. Udzielił głosu Pani Sekretarz.

**Sekretarz Miasta Jolanta Mierzwińska (Ad Vocem)** poinformowała, że chce zwrócić uwagę na uchwałę, która została podjęta na ostatniej sesji Rady Miasta. W uzasadnieniu do tej uchwały, który został de facto zaproponowany przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, a którą to uchwałę Rada Miasta podjęła, ostatni akapit brzmi następująco: „Mając na uwadze powyższe, Komisja sugeruje przygotowanie projektu uchwały w sprawie poparcia odszkodowań od Niemiec przez Przewodniczącego Rady Miasta Bielsk Podlaski i przedłożenie go pod obrady najbliższej sesji Rady Miasta”.

Poinformowała, że w związku z takim zapisem również na ostatniej sesji zabierała głos i informowała radnych, że podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji nie zakończy sprawy. Powiedziała wówczas takie zdanie, że jeżeli decyzja będzie pozytywna, to Pan Przewodniczący Rady na następną sesję będzie musiał przygotować projekt uchwały wyrażający poparcie dla działań zmierzających do uzyskania odszkodowania. Ta uchwała różni się od tej, o której wspomniał Pan radny, że tego zapisu w uzasadnieniu poprzedniej uchwały nie było. Natomiast tutaj ten zapis się pojawił i Pan Przewodniczący wypełniając tę delegację niestety był zobowiązany do przygotowania takiego projektu uchwały. W taki sposób było to rozumiane, Pan Przewodniczący też tak to rozumiał i radni zostali o tym poinformowani.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:12 na salę obrad powróciła Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak (Ad Vocem)** stwierdził, że Pani Sekretarz powiedziała prawdę i tylko pomyliła się w jednym. Uzasadnienie nie ma mocy prawnej. Uzasadnienie jest tylko uzasadnieniem. Uchwała jest taka, jaka jest. Zapisy poprzednio i teraz są takie same. Wobec tego nie można powoływać się na uzasadnienie, że ono będzie decydować o tym, jakie jest działanie. To jest tylko uzasadnienie, pomocniczy dokument, który wyjaśnia, o co chodziło w uchwale. W związku z tym taki tok myślenia Pani Sekretarz nie przekonuje chyba nikogo, kto przeczytał uchwałę. Nawet w Statucie Miasta nie ma zapisu, że uzasadnienie jest integralną częścią uchwały.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Eugeniuszowi Simoniukowi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk (Ad Vocem)** stwierdził, że podobny zgrzyt był już nie przy jednej uchwale. Poinformował, że wtedy postawił sprawę i jemu przyznała rację Pani radczyni, że radni nie muszą przygotować uchwały. Jeżeli błąd nastąpi w uchwale, to po to jest obsługa, żeby poprawiła i prawnie przygotowała uchwałę.

Dodał, że taka sytuacja jest już nie pierwszy raz. Prosiłby nie obwiniać, że radny źle przygotował. Radni nie są prawnikami. Od tego jest obsługa, która ma przygotować, jeżeli uchwała jest źle zrobiona. Stwierdził, że póki będzie radnym, to takich komedii nie będzie. To jest nie fair.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:14 na salę obrad powróciła radna Maria Grabowska i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem)** stwierdził, że najpierw zwróci się do Pana radnego Simoniuka. Gdyby Pan radny nie wychodził z sali, to słyszałby cały wywód. Tu nie chodzi o uchwałę przygotowaną przez radnych. Ta wypowiedź Pana radnego zupełnie nie jest związana z tym, o czym była rozmowa. Prosiłby tu nie mówić, że ktoś z pracowników nie dopilnował swojego obowiązku. Poinformował, że jeśli chodzi o Uchwałę Nr LXXII/558/23, z której Pan radny Mrozkowiak zacytował § 3 mówiący o tym, że wykonanie powierza się Przewodniczącemu, to ta uchwała ma załącznik do uchwały. Uchwała bez załącznika nie istnieje. To nie jest uzasadnienie, po co ta uchwała ma być podejmowana, lecz dlatego została przygotowana. Pan Przewodniczący, Pani Sekretarz oraz nasze służby nie mogą potraktować załącznika do uchwały, że jego nie ma. Jeżeli Komisja przygotowała treść zacytowaną przez Panią Sekretarz: „Mając na uwadze, Komisja sugeruje przygotowanie projektu uchwały w sprawie poparcia odszkodowań przez Pana Przewodniczącego na następną sesję” i to jest załącznik do tej uchwały, którego nie można zignorować. Natomiast w uchwale w kwietniu takiego zapisu nie było i dlatego było inaczej postanowione.

Dodał, że nie wie, dlaczego wtedy nie było takiego zapisu. Natomiast tutaj ten zapis jest i załącznik bez uchwały nie istnieje. To jest załącznik do Uchwały Nr LXXII/558/23 Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 27 grudnia 2023 roku. Uchwała wraz z załącznikiem stanowią jedną całość.

Stwierdził, że na pytania dwóch radnych wcześniej występujących odpowie po trzech wystąpieniach. Poinformował, że Urząd Miasta, ani Burmistrz Miasta, ani Jarosław Borowski nie ma żadnej sprawy w sądzie przeciwko przedsiębiorcom z Bielska. Miasto jest stroną sprawy z firmą PRESS, z którą rozwiązano umowę w związku z niewywiązywaniem się z wykonania dokumentacji na zadaniu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej” i ta sprawa się toczy. Taka sprawa jest w Urzędzie i o tej sprawie informuje radnych, że to ma miejsce. Była próba mediacyjna, ale nie doszli do porozumienia, dlatego sprawa trafiła do Sądu. Stwierdził, że jeśli chodzi o kwestie dotyczące wykupu gruntów pod drogi, to na jednej z poprzednich sesji Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej wyjaśniał tę sprawę.

Dodał, że teraz nie ma ze sobą tych dokumentów. Natomiast prawo się zmienia, pojawiają się nowe ustawy, nowe rozporządzenia i być może w jednym z tych rozporządzeń pojawiła się furtka do tego, żeby tak zrobić, jak mówił Pan radny Simoniuk. Niemniej jednak teraz do tego nie odniesie się.

Poinformował, że odnośnie kwestii poruszanych przez Pana radnego Grygoruka chce powiedzieć, że koncepcja jest koncepcją. Jeżeli w danym miejscu już coś jest zaplanowane, coś jest wykonane, to nic nowego nie można tam zrobić. Chciałby zauważyć, że w Parku Królowej Heleny w ramach tego, co jest ujęte

w koncepcji, zostały wykonane takie rzeczy, jak plac zabaw i siłownia na świeżym powietrzu, nasadzenia roślin oraz szale miejski został obsadzony roślinami. Chciałby przypomnieć, że pieniądze były na rozwój terenów zielonych i dawano pieniądze na nasadzenia. 80% czy 70% wydatków należało przeznaczyć na rośliny, więc nie można było przeznaczyć na inne rzeczy. Tylko pozostałe 30% można było wydatkować na alejki, czy ławeczki, dodatkowe kosze, oświetlenie.

Poinformował, że jeśli chodzi o pomnik, to w koncepcji było wpisane, że dopuszcza się możliwość ustawiania pomników. Koncepcja tego nie wyklucza i nie wskazuje dokładnie miejsca.

Dodał, że autor koncepcji sugerował rozważenie ustawienia cyklu rzeźb historycznych w najbliższym sąsiedztwie grodziska. To też wiązałoby się z lekcjami naszej lokalnej historii. Dzieci idąc do parku również widziałyby te rzeźby. Kwestia Parku Króla Aleksandra Jagiellończyka to są kwestie związane przede wszystkim z badaniami archeologicznymi, więc ustawianie tam rzeźb będzie wiązało się z koniecznością wykonania badań archeologicznych pełnowartościowych, nie ratunkowych, nie zdawkowych, ale normalnie przeprowadzonych. W tym projekcie, który składano Polskiego Ładu z edycji Rządowego Programu Zabytków również wpisano wykonanie prac archeologicznych w Parku Króla Aleksandra Jagiellończyka. Dodał że gdy o tym powiedział na konferencji w Bibliotece, na której był jeden z archeologów działających na terenie województwa podlaskiego, to on nawet przysłał do Urzędu ofertę, za ile są w stanie zrobić kompleksowe badania archeologiczne przy Górze Zamkowej.

Poinformował, że jeżeli pojawi się kolejna możliwość pozyskania środków, to Miasto w dalszym ciągu będzie o to aplikowało. Same badania archeologiczne jest to rząd ponad 400 tysięcy złotych. Chciałby, żeby radni o tym wiedzieli, bo na przykład wykonanie rzeźby nie będzie dużo kosztowało, ale zrobienie porządku z tym co jest w ziemi spowoduje podrożenie kosztów o kilkaset tysięcy złotych.

Stwierdził, że kwestia dotycząca stacji naprawy rowerów jest to bardzo przykra sprawa. W zasadzie może powiedzieć, że chyba trzeba te stacje zdemontować, bo za każdym razem, kiedy zostały uzupełniane narzędzia, to za dwa tygodnie tych narzędzi nie było. Były one urywane, odcinane, kradzione. Przykro powiedzieć, że jest grupa ludzi, którzy nie dorośli do tego, żeby dobro wspólne wykorzystywać na potrzeby innych osób.

Dodał, że ze swego okna w gabinecie widzi tę ławkę. Gdy wiosną widział dzieciaki przyjeżdżające pompować rower, to człowiek się cieszył, że ta stacja się przydaje. Natomiast ktoś inny kombinerkami czy przecinakiem odciął te narzędzi i zabrał. Pompka i kombinerki kosztują kilkadziesiąt złotych. Wobec tego, czy trzeba to kraść? Sprawa była zgłoszona na Policję, ale na dzień dzisiejszy nie wykryto sprawcy. Nawet wartość tego sprzętu skradzionego jest niewspółmierna do tego, jakie to są szkody społeczne i szkody moralne.

Poinformował, że odnośnie stadionu może powiedzieć, że od posiedzenia Komisji, czyli od zeszłego wtorku zmieniło się to, że w piątek wykonawca złożył plan naprawczy, z którym teraz zapoznają się nasze służby. Na czwartek jest umówione kolejne spotkanie, więc najpierw trzeba zobaczyć, czy to co zostało zaproponowane jest realne do zrobienia w aktualnych warunkach pogodowych. Można powiedzieć, że trzeba zrobić nową podbudowę, ale teraz tego nie zrobi się i należy poczekać na konkretne warunki pogodowe.

Poinformował, że odnośnie bałaganu przy ratuszu jedyna rzecz, którą można zrobić i się robi jest to informowanie Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich o zdarzeniu oraz poproszenie o zajęcie się tym tematem.

Zwrócił uwagę, że była też poruszona sprawa spotkania tydzień temu na Komisji z przedstawicielami Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Poinformował, że spotkał się z Panem Starostą. Odpowiedź, którą może przekazać radnym jest taka, że Starostwo do czasu zakończenia postępowania administracyjnego nie wyda żadnego komunikatu. Prowadzą oni postępowanie administracyjne w tej sprawie. Natomiast nie należy się spodziewać, że zostanie ono umorzone. Dopiero jak zostanie wydana decyzja administracyjna, to wtedy będzie oficjalny komunikat w tej sprawie.

Poinformował, że odnośnie oświetlenia na ulicy Kazimierzowskiej między ulicą Dubicze i ulicą Jagiellońską chce powiedzieć, że jest to fragment większego obwodu i na tym obwodzie jest jeszcze kilka drzew, które są w liniach. Niestety przy okazji większych wiatrów, opadów deszczu te drzewa powodują zwarcia i wyłącza się cały obwód. Zostało to zgłoszone do PGE w Bielsku, ponieważ oni są odpowiedzialni za to, żeby linie były bezpieczne. Te drzewa najlepiej widać na końcu ulicy Kazimierzowskiej i na skrzyżowaniu z ulicą Dubicze. Tam najwięcej dzieje się niedobrego. Drzewa muszą być podcięte na wiosnę. Nie chodzi o całkowite ścięcie, lecz tylko podcięcie w tym miejscu, gdzie jest linia energetyczna.

Stwierdził, że była też poruszona sprawa posprzątania liści w parku. Była udzielona odpowiedź dla radnych, że nie wszystkie liście są sprzątane po to, żeby stworzyć warunki do bytowania mikrozwierzętek, bo teraz jest taka tendencja. Oczywiście liście są na alejkach będą uprzątnięte, natomiast na trawnikach, w pobliżu drzew będą pozostawione.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:25 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych. Radny Emil Falkowski na salę obrad powrócił o godzinie 12:26 i od tej pory w sesji uczestniczyło 16 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że teraz udzieli głosu Panu Prezesowi Piotrowi Selwesiukowi, który chce odpowiedzieć na pytania.

Stwierdził, że nie ma połączenia z Panem Prezesem. Wobec tego w kolejności zgłoszeń ad vocem udzieli głosu Pan Bogusławowi Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** (Ad Vocem) stwierdził, że ustosunkowując się do wypowiedzi Pana Burmistrza, ponownie chce przypomnieć, że uzasadnienie nie ma żadnych mocy sprawczych. Uzasadnienie jest to tylko wyjaśnienie zapisów i nawet nie jest to interpretacja. Wobec tego powoływanie się na uzasadnienie, że teraz był zapis, a wtedy takiego zapisu nie było w uzasadnieniu to jest nadinterpretacja. Pan Burmistrz nawet w Biuletynie Informacji Publicznej nie załącza uzasadnienia do podjętych uchwał. Dodał, że uzasadnienia są tylko z projektami. Natomiast, jeżeli one mają moc sprawczą to w takim wypadku powinny być zamieszczone. Każdy ma przecież prawo to wiedzieć.

Zwrócił uwagę, że Komisja Rewizyjna przygotowywała projekt uchwały, ale głosowała tylko projekt uchwały i wówczas nie było uzasadnienia. Uzasadnienie przygotowuje Urząd. Zatem to Urząd w takim wypadku przygotowuje te rzeczy, podejmuje decyzje i ewentualnie koryguje, a nie Pan Burmistrz, chociaż Pan Burmistrz to akceptuje. Dlaczego wtedy nie było to skorygowane, a teraz koryguje się?

Dodał, że w kwietniu była zgłoszona przez Panią radną propozycja zmiany uzasadnienia, bo była zmiana stanowiska Komisji. Wówczas Pani radczyni na pytanie, czy takie uzasadnienie wystarczy, nie oceniła go negatywnie. Nikt wtedy nie ocenił tego negatywnie.

Poinformował, że nadal domaga się wyjaśnień Pana Przewodniczącego, dlaczego wówczas nie powołał się na § 70 Statutu i nie podjął działań z własnej inicjatywy, a teraz nagle są takie działania. Nawet nie odnosząc się do uwagi Pani Sekretarz, ani Pana Burmistrza, że to było w uzasadnieniu, to Pan Przewodniczący powinien podjąć taką inicjatywę.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:29 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że nie ma nic do dodania. Udzielił głosu Panu Krzysztofowi Grygorukowi.

**Radny Krzysztof Grygoruk** (Ad Vocem) poinformował, że bardzo cieszy wypowiedź Pana Burmistrza na poprzedniej sesji, że Pan Burmistrz nie zaakceptuje fuszerki ze stadionem. Jednak każdy plan naprawczy w obecnej sytuacji to jest fuszerka. Tam jest to już pocięte, ponaprawiane. Wiadomo, że muszą być warstwy i nie może być to pocięte, wyjęte. Musi być tam równomiernie zagęszczone i musi być cała technologia. Każda ingerencja teraz w skrawki i kawałki wiąże się z kolejnymi problemami.

Zwrócił uwagę, że temat oświetlenia ciągnie się około pół roku, więc trzeba byłoby troszeczkę naciskać na sprawę przycięcia drzew. Na pewno zaraz będzie powiedziane, że nie ma pogody, ale trwa to już pół roku i niedługo będzie początek wiosny.

Stwierdził, że odnośnie tych nieszczęsnych stacji rowerowych może trzeba byłoby pomyśleć, żeby je ustawić w miejscach pod monitoringiem, żeby kamera trochę to łapała.

Zwrócił uwagę, że ktoś napisał taki projekt, ktoś na to zagłosował, były przetargi, włożono pracę, więc szkoda pracy tych ludzi.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) stwierdził, że chce zabrać głos jeszcze ad vocem do wypowiedzi Pana radnego Mrozkowiaka.

Poinformował, że odbiera tę wypowiedź, że jest kompletne niezrozumienie. Pan radny mówi o uzasadnieniu uchwały, czyli o tym, co robi się przed głosowaniem, natomiast tu jest mowa o załączniku do uchwały, który nazywa się uzasadnieniem, ale to nie określa dlaczego ta uchwała jest podejmowana, lecz tylko dlaczego dana uchwała ma taką treść, a nie inną. To jest ta różnica.

Zwrócił uwagę, że radni kilka miesięcy temu przyjęli, że uzasadnienie uchwały ma zawierać określone punkty. Tutaj zgadza się z Panem radnym, że jest to przedstawiane razem z projektem. Natomiast w Biuletynie Informacji Publicznej zamieszcza się wszystkie uchwały podjęte przez radnych, wraz z załącznikami. Czy Pan radny wyobraża sobie, że będzie się zamieszczać tylko uchwałę o budżecie bez załączników, które tam są? Tak samo jest z Wieloletnią Prognozą Finansową, gdzie też wszystko ma być zamieszczone. Taka sama sytuacja jest w tym przypadku. Ta treść, która była cytowana jest załącznikiem do uchwały i ani Burmistrz, ani Przewodniczący Rady, ani Sekretarz nie ma możliwości powiedzenia, że tego nie zamieści się w Biuletynie Informacji Publicznej, bo jest to integralna część uchwały. Uchwałę należy czytać od „A” do ostatniej kropki po „Z”, a nie tylko to, co jest w samej uchwale i już bez załączników. Stwierdził, że być może mają inne zdanie w tej materii. Natomiast zgodnie ze swoim doświadczeniem, ze swoją wiedzą uważa, że wszystko zostało zrobione tak, jak Rada Miasta poleciła Panu Przewodniczącemu. Zwrócił uwagę, że projekt uzasadnienia nie przygotowuje Burmistrz, ani Pani Sekretarz, lecz przygotowuje to Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** (Ad Vocem) stwierdził, że prosiłby pokazać protokół, gdzie jest adnotacja, że Komisja przygotowała uzasadnienie. Tego nie ma tego i na Komisji nie było diskutowane uzasadnienie.

Dodał, że zgadza się z Panem Burmistrzem w tej kwestii, że są takie uchwały, gdzie uzasadnienie jest integralną częścią uchwały. Jednak uzasadnienie nie może być źródłem prawa i z niego nie może nic wynikać. Uzasadnienie ma tylko wyjaśniać to, co jest zapisane w uchwale. Pan Burmistrz nie może powoływać się, sugerować, że Przewodniczący podejmował działanie, ponieważ tak wynika z uzasadnienia. Poinformował, że dalej ponawia pytanie - dlaczego wówczas w kwietniu nie było takiego działania? Uzasadnienie nie wymuszało, że nie można na podstawie § 70, tak jak teraz podjąć działania.

Dodał, że odbiega od tego, co jest zapisane w uzasadnieniach. Teraz autor projektu powołuje się na § 70, a wówczas też mógł na to się powołać.

Stwierdził, że w związku z tym uważa, że to jest stronnicze. Coś pasuje, coś nie pasuje i wybiera się wybiórczo. Raz to się stosuje, a w innym przypadku nie stosuje się.

Dodał, że Pan Burmistrz nie jest w stanie zaprzeczyć, że wtedy nie można było tego zrobić. Można było zrobić i podstawa prawna byłaby taka sama, jak teraz i nie byłoby żadnej sprzeczności.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:34 obrady sesji opuścił radny Paweł Bierżyn oraz z sali obrad wyszedł radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych. O godzinie 12:35 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) zwrócił uwagę, że nie wie, czy mieszkańcy oglądający teraz sesję cokolwiek rozumieją z tego, co jest mówione. Jest to posiedzenie Rady Miasta, więc należy wyjaśnić wszystkie sprawy, które są poruszane.

Poinformował, że Statut Miasta w Rozdziale 15 w § 93 punkt 2 stanowi – „Komisja skarg, wniosków i petycji zobowiązana jest do przygotowania projektu uchwały wraz z uzasadnieniem, a w przypadku skarg przedłożenia dodatkowo propozycji w zakresie ewentualnych działań naprawczych”. Tutaj nic nie jest napisane, co ma być w tym uzasadnieniu. Komisja każdą sprawę bada indywidualnie. Może się wydawać, że dana sprawa jest podobna, ale okoliczności mogą być jednak zupełnie inne.

Zwrócił uwagę, że w uchwale, którą radni podjęli w ubiegłym miesiącu, ostatni akapit załącznika literalnie wskazuje Panu Przewodniczącemu wykonanie następnego kroku. Uchwała, która była w kwietniu nie miała

takiego zapisu. Gdyby był ten zapis, to Pan Przewodniczący wtedy powinien do tego się dostosować. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji wówczas nie przedstawiła takiego zapisu w uzasadnieniu, więc trzeba pytać członków Komisji, dlaczego tak się zachowali, a nie mówić, że ktoś traktuje wybiórczo i teraz jest tak, a poprzednio było inaczej. Być może nie zwrócono na to uwagi, a może uznano, że nie trzeba wykonywać następnego kroku ze strony Pana Przewodniczącego.

Dodał, że nie uczestniczył w tej Komisji, więc nie potrafi powiedzieć. Nie ma ze sobą protokołów, żeby je przeczytać i wyrobić zdanie w tej materii.

Stwierdził, że jeszcze raz chce podkreślić, że uchwała podjęta miesiąc temu literalnie zobowiązała Pana Przewodniczącego, aby do porządku obrad dzisiejszej sesji weszła ta uchwała, którą radni przegłosowali. Poza tym dzisiaj radni też przyjęli protokół, który zawiera zapis mówiący o tym, że wtedy jeszcze Kierownik Referatu Obsługi Burmistrza i Rady Miasta Pani Jolanta Mierzwińska powiedziała, że będzie następny krok w związku z takimi zapisami uchwały.

Dodał, że można tutaj kłócić się o nazewnictwo, czy jest to takie uzasadnienie, czy inne. Natomiast podjęta w zeszłym miesiącu uchwała spowodowała to, że dzisiaj był ten punkt w porządku obrad.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:38 na salę obrad powrócił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 15 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** (Ad Vocem) poinformował, że chce tylko powiedzieć, że nie było uzasadnienia i Komisja nie akceptowała uzasadnienia. Uzasadnienie być może napisał urzędnik, albo Pan Przewodniczący Komisji.

Poinformował, że był na Komisji i tam nie było dyskusji, żadnej wzmianki o uzasadnieniu, więc uzasadnienie jest czymś działaniem. Jeżeli nie było uzasadnienia to jest pytanie - skoro to było wadliwe, więc dlaczego nie zostało odrzucone i cofnięte do Komisji?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (wypowiedź poza mikrofonem) poinformował, że nie było wadliwe.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** zwrócił uwagę, że skoro nie było uzasadnienia, to dlaczego zostało to przyjęte.

**Sekretarz Miasta Jolanta Mierzwińska** (wypowiedź poza mikrofonem) zwróciła uwagę na to, czy Komisja nie przyjmowała tego w formie głosowania projektu uchwały wraz z uzasadnieniem?

**Radny Bogusław Mrozkowiak** poinformował, że nie.

Zwrócił się z pytaniem, czy Pani Sekretarz czyta te protokoły, bo teraz Pani Sekretarz pyta o takie rzeczy.

Wobec tego prosiłby przeczytać protokół, a teraz nie będą się przekonywać, bo to nie ma sensu.

Poinformował, że nie było uzasadnienia. Uzasadnienie zostało dopisane.

Stwierdził, że nie wie przez kogo zostało to dopisane i na jakim etapie.

Dodał, że być może, tak jak powiedział Pan Burmistrz, mieszkańcy rzeczywiście tego nie rozumieją. Wobec tego chce zapytać wprost - dlaczego teraz znaleziono rozwiązanie, a wtedy nie znaleziono? Wtedy nie było żadnych przeszkód i teraz nie ma przeszkód. Nadal ma pytanie - dlaczego wybiórczo stosuje się prawo?

Stwierdził, że tutaj już nie odwołuje do uzasadnienia.

Zwrócił uwagę, że wtedy można było załatwić sprawę, radni zdecydowali, że petycja została uwzględniona i w grudniu też zdecydowali o uwzględnieniu petycji. Wobec tego, dlaczego Pan Burmistrz, czy Przewodniczący decyduje o tym, że raz to się załatwia, a w innym przypadku nie załatwia. Jest to nadinterpretacja i tak stosuje się prawo.

Dodał, że nie wie, czy te osoby reprezentują „Koalicję Bielską”, „Nasze Podlasie”, ale czy taka jest ideologia i przewidziane jest w statucie, że będą to interpretować.

Poinformował, że nie ma żadnych przeszkód i rozwiązania mogą być takie same, natomiast stosowane są różne rozwiązania.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:39 obrady sesji opuściła radna Irena Zawacka-Prystupa i od tej pory w sesji uczestniczyło 14 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że każdy coś i kogoś reprezentuje. Pan radny też kogoś reprezentuje. Każdy ma prawo reprezentować. Poinformował, że ad vocem udziela głosu Pani Sekretarz Jolancie Mierzwińskiej.

**Sekretarz Miasta Jolanta Mierzwińska (Ad Vocem)** stwierdziła, że chce zwrócić się wprost do Pana radnego Bogusława Mrozkowiaka.

Poinformowała, że Komisja przyjmuje projekt uchwały w formie głosowania, który następnie przedkładany jest Radzie Miasta.

Dodała, że czyta protokoły i wie, jaka jest procedura. Przewodniczący nie może przedłożyć Radzie Miasta projektu uchwały wraz z wnioskiem bez przegłosowania go przez Komisję. Jeżeli taki projekt uchwały przygotowany przez Pana Przewodniczącego Komisji Skarg nie znajdzie poparcia wśród członków Komisji, to ten projekt uchwały nie przejdzie dalej i nie może być przedłożony Radzie.

Stwierdziła, że rozumie, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji przegłosowała ten projekt uchwały. Poza tym Pan Przewodniczący Komisji zawsze prosi pracowników obsługi Rady, żeby projekt był przesłany członkom w celu zapoznania się jeszcze przed posiedzeniem Komisji i taka sytuacja miała miejsce w tym przypadku.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Bogusławowi Mrozkowiakowi.

**Radny Bogusław Mrozkowiak (Ad Vocem)** poinformował, że tak nie było. W tej chwili nie ma Pana Przewodniczącego, a może w tej sprawie zabrałby głos.

Stwierdził, że już odbiega od uzasadnienia, żeby nie prowadzić tej dysputy. Pytanie swoje ograniczył tylko do tego, dlaczego do uchwały grudniowej stosowano § 70, a wtedy nie można było tego zastosować?

Stwierdził, że jest to prosta sprawa i uważa, że każdy to rozumie. Paragraf 70 mówi o inicjatywie uchwałodawczej, że Przewodniczący ma tę inicjatywę.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Pani Eugenii Kruk.

**Radna Eugenia Kruk** poinformowała, że była w Ewidencji ludności i chciałaby przypomnieć wszystkim, bo doskonale o tym wiadomo, że liczba ludności naszego miasta nieuchronnie maleje. Chce tu przedstawić, jak to wygląda i jak przedstawia się skład demograficzny w sensie wiekowym, porównując ostatnie 10 lat. Na koniec roku 2013 Bielsk liczył 27.041 osób, na koniec grudnia 2023 roku liczba mieszkańców zmalała o 3 tysiące. Pojawia się jeszcze jeden problem, ponieważ w roku 2013 ludność powyżej 60 roku życia stanowiła 20% mieszkańców, czyli co piąta osoba osiągała wiek 60+. W roku 2023 niestety prawie, co trzecia osoba, bo 30% równo 29,8% ludności naszego miasta przekroczyło 60 lat. W związku z tym uważa, że słusznie do Rady Miasta, do Pana Burmistrza i do Pana Przewodniczącego oraz do wszystkich radnych zwracają się mieszkańcy z pewną petycją.

Poinformowała, że została poproszona o to, aby tę petycję odczytać na dzisiejszej sesji. Pod petycją zebrano 84 podpisy mieszkańców. Na prośbę mieszkańców odczyta treść tej petycji: „W imieniu własnym oraz mieszkańców Bielska Podlaskiego zwracamy się z wnioskiem, petycją o rozpatrzenie potrzeby uruchomienia w Bielsku Podlaskim Domu Pomocy Społecznej. Utworzenie na terenie Bielska Podlaskiego Domu Pomocy Społecznej dyktowane jest zapotrzebowaniem na taki podmiot, w realiach starzejącego się demograficznie społeczeństwa, co także jest odczuwalne na terenie Bielska Podlaskiego. W rozmowach z innymi mieszkańcami widzimy ogromną potrzebę na powołanie na terenie miasta takiego podmiotu świadczącego usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne osobom wymagającym całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności. Dodatkowo podmiot taki będzie miejscem zatrudnienia dla personelu oraz generować będzie dodatkowe usługi poboczne, co także wpłynie na ożywienie miejscowej gospodarki i rynku”.

Stwierdziła, że również podpisuje się pod tą petycją i dołączy się do tych 84 podpisów imiennych, które przekaże na ręce Pana Przewodniczącego na prośbę mieszkańców.

Poinformowała, że nikt nie oczekuje, że stanie się to z dnia na dzień, ale zwraca się do Pana Burmistrza i do pozostałych pracowników, aby w najbliższej przyszłości uwzględnić to w planach perspektywicznych, na przykład pięcioletnich dbając oczywiście o możliwość pozyskiwania finansów na ten cel.

Dodała, że stanie się to faktem koniecznym i bardzo prosi o zwrócenie uwagi na tą część społeczeństwa w naszym mieście, która niestety coraz bardziej będzie pogłębiać się wiekowo. Przynajmniej tak wynika z analizy tych ostatnich dziesięciu lat.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:44 obrady sesji opuścił radny Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 13 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Piotrowi Wawulskiemu.

**Radny Piotr Wawulski** stwierdził, że na początku chciałby jeszcze się odnieść do słów Pana Simoniuka i przedstawienia w troszeczkę złym świetle pracowników obsługi Rady Miasta.

Poinformował, że ma przyjemność współpracować z tymi ludźmi 14 lat i do tej pory nigdy oni nie zawiedli. Osobiście ma bardzo dobre doświadczenia, natomiast nie wie jakie doświadczenia ma Pan radny Simoniuk. Stwierdził, że w związku z tym chciałby tu złożyć swoją dezaprobatę. Jeśli była jedna sytuacja, że Pan radny Simoniuk został źle potraktowany, czy w ocenia Pana radnego został źle potraktowany to nie znaczy, że ten Referat pracuje źle i są uchybienia, bo tak nie jest.

Dodał, że musiał odnieść się do tych słów Pana radnego, ponieważ dobrze zna tych ludzi i dużo lat współpracują ze sobą.

Poinformował, że chce podziękować za wymianę słupa na ulicy Jagiellońskiej. Po dwóch latach starań udało się to zrobić. Ten słup groził zawaleniem, ale jest już nowy słup i mieszkańcy za to dziękują.

Poinformował, że dzisiaj jadąc na sesję zwrócił uwagę, że po roztopach na ulicy Ogrodowej za blokiem numer 13 jest dziwnie wystająca studzienka. Proponowałby podjechać tam i to sprawdzić. Nie jest to stara ulica, ale może to stwarzać pewne zagrożenie i ktoś może zrobić sobie krzywdę przejeżdżając przez tę studzienkę, która może zapadnie się, lub stanie się coś innego.

Poinformował, że na Komisji Inwestycji poruszał tematy dwóch zaułków, zaułka ulicy Mickiewicza i ulicy Leśnej. Komisje może nie są oglądane przez mieszkańców, więc chciałby, żeby mieszkańcy wiedzieli o takich sytuacjach.

Dodał, że w tej sprawie otrzymał odpowiedź od Pana Burmistrza i chce za to podziękować. Jednak te zachowania powinny być troszeczkę inne, bo sama nazwa „zaułek” mówi o tym, że jest to mała droga, około 100-metrowa i gdy buduje się zaułek, robi się całą infrastrukturę, to powiadamia się wszystkich mieszkańców. Doszło do takiej sytuacji, że trzech mieszkańców nie miałyby dostępu do wody. Musieliby oni załatwiać to poprzez przepust pod drogą, co jest kosztowne i niepotrzebne. Pan Burmistrz zgodził się z tym na Komisji, ale dzięki szybkiej reakcji pracownika Referatu Inwestycji sprawa została załatwiona pozytywnie i mieszkańcy za to dziękują.

Poinformował, że otrzymał odpowiedź dotyczącą ulicy Leśnej. Ta odpowiedź troszeczkę nie zadowala z prostego względu, ponieważ osoby pracujące w firmach zajmującymi się takimi inwestycjami są zaskoczeni, że ta inwestycja nie jest w pełni robiona. Pan Burmistrz w kularach podczas uroczystości w środę powiedział, że nie będzie doprowadzał wody do terenów rolnych. Natomiast na tych terenach rolnych niedługo też będą powstawały nowe osiedla, nowe domy. W tej chwili jest taka sytuacja, że woda zaczyna się na końcu ulicy, jest dziura niecałych 150 metrów i znowu zaczyna się woda. Koszt, żeby całość zamknąć kłamrą to jest do 50 tysięcy złotych.

Dodał, że tym zakresie zrobił rozeznania cenowe w dwóch firmach, żeby Pan Burmistrz nie zarzucił braku wiedzy. Kwota do 50 tysięcy złotych w skali całej inwestycji relatywnie nie jest duża, żeby zapiąć kłamrą i mieć spokój. Nasze miasto przecież się rozwija i może już nie podczas tej kadencji, ale następnej kadencji mieszkańcy tam będą się budować i przyjdą z pretensjami, dlatego nie ma wody i trzeba będzie to wykonać. Wtedy trzeba będzie to robić przyciskiem, a to wygeneruje nowe dodatkowe, niepotrzebne koszty, bo teraz ulica jest rozkopana i całość można zamknąć pierścieniem i mieszkańcy mieliby wodę. Argument Pana Burmistrza, że do terenów rolnych nie będzie doprowadzał wody miałby jeszcze racjonalne wytłumaczenie, aczkolwiek tam jest kanalizacja. Wobec tego jest pytanie, bo do terenów rolnych jest doprowadzona kanalizacja, a nie planuje się doprowadzenia wody. Jest tam realizowana inwestycja i teraz będzie utwardzana nawierzchnia. W tych działaniach nie ma żadnej logiki, bo gdyby to był koszt miliona



złotych, to można byłoby zastanawiać się nad racjonalnością i tak dalej. Natomiast tutaj jest koszt 50 tysięcy złotych.

Zwrócił uwagę, że chodzi tu też o higienę wody. W sytuacji, gdy cały obieg nie jest zamknięty w pierścieniu i byłby otwarty to wtedy jakość wody i zagrożenie bakteriami byłoby znacznie mniejsze. Obecna sytuacja spowoduje, że może być też inne zagrożenie. To też kolejny argument do tego, żeby się pochylić na tą sprawę.

Stwierdził, że nie rozumie, dlaczego Pan Burmistrz nie chce tego zrobić. Pan Burmistrz mówił, że tam jest metr. Według ludzi, którzy umieją czytać dobrze mapy, to tam jest 80 cm. Pan Burmistrz stwierdził, że zostanie zrobiony wypustek i w przyszłości ten wodociąg będzie można rozszerzyć. Jednak bez ingerencji w infrastrukturę, która w tej chwili jest zbudowana nie da się tego zrobić nawet przeciskiem. W związku z tym prawdopodobnie odpowiedź dla mieszkańca będzie negatywna, z tego względu, że jest trwałość projektu, gwarancja i mieszkaniec ma budować studnię. Tak to będzie zakończone, bo może będzie to trzeba zrobić przeciskiem, ale bez ingerencji na tak małej powierzchni tego nie da się zrobić. Tak twierdzą fachowcy.

Poinformował, że dzisiaj przed sesją miała przyjść mieszkanka, ale po powrocie z pracy nie zdążyła przyjść i poprosiła, aby w jej imieniu zabrał głos. Chodzi o żłobek miejski. Mieszkańcy ulicy 3 Maja są zaniepokojeni, że gdy powstanie żłobek w planowany miejscu to spowoduje zwiększenie ruchu i tak dalej. Na tym placu są też budynki. Nie wiadomo na jakich one są zasadach i czy są ujęte w ewidencji, bo osobiście ma informację, że nie są ujęte. Tutaj Pan Burmistrz mówi, że są ujęte. Mieszkańcy wykorzystują te budynki do przechowywania przetworów i innych rzeczy. Mieszkańcy twierdzą, że to spowoduje utratę tego, co jest.

Na pewno mieszkanka bardziej obrazowo wytłumaczyłaby tę sprawę. Dodatkowo mieszkańcy martwią się, ponieważ obok jest przedszkole, a żłobek też spowoduje zwiększenie ruchu. Rodzic z dzieckiem żłobkowym musi podjechać samochodem, zanieść dziecko do żłobka i potem odjechać. Nie jest to tak, jak z dziećmi szkolnymi, gdzie rodzic podwozi dziecko i dziecko same idzie do szkoły. Mieszkańcy obawiają się, że powstanie żłobka spowoduje zwiększenie natężenia ruchu i powstawanie korków.

Dodał, że mieszkając obok przedszkola, wie co się dzieje, gdy rodzice przywożą dzieci do przedszkola i potem je odbierają. Na tym terenie są dwa wyjazdy, więc to w pewien sposób ratuje, że można wyjechać, ale w przypadku pojawienia się jakichkolwiek służb, to nie ma szans na przejechanie.

Poinformował, że mieszkańcy pytają, czy to jest ostateczna lokalizacja żłobka, czy może on być w innym miejscu.

Zwrócił uwagę, że poprzednio proponował lokalizację żłobka przy Przedszkolu Nr 9 i to wydawało się logiczniejsze, ale nie uzyskało to aprobaty u Pana Burmistrza.

Poinformował, że radni dostali informację, że Pan Burmistrz na spotkaniach z mieszkańcami oraz z ludźmi związanymi z oświatą oczernia radnych.

Dodał, że jego nazwisko oraz Pani Iwony Kołos zostało wymienione przez Pana Burmistrza. Pan Burmistrz oczernia mówiąc, że przez radnych nie ma pieniędzy na dodatkowe zajęcia, ponieważ radni nie podjęli decyzji o podwyżce opłat za śmieci.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (wypowiedź poza mikrofonem) poinformował, że mówi prawdę.

**Radny Piotr Wawulski** zwrócił uwagę, że to, co ma do powiedzenia dla Pana Burmistrza, to tego nie mówi bez obecności Pana Burmistrza i bez osób trzecich. To co ma powiedzieć, to mówi Panu Burmistrzowi. Natomiast Pan Burmistrz chyba nie ma odwagi powiedzieć radnym w oczy, że to przez nich czegoś nie ma. Dodał, że jest to już drugi taki sygnał, ale na początku na to nie reagował. Wiadomo, że jest okres kampanijny i trzeba atakować tak zwaną konkurencję.

Stwierdził, że w jego ocenie brudna kampania powoduje negatywne skutki. Ze swojej strony obiecuje, że nie będzie robił takich rzeczy, bo później chciałby spojrzeć w lusterko i powiedzieć, że przegrał lub wygrał uczciwie. Widać, że Pan Burmistrz nie ma takich cech i dla Pana Burmistrza to przychodzi bardzo łatwo.

Stwierdził, że jest to nie w porządku ze strony Pana Burmistrza.

Poinformował, że kiedyś apelował do Pana Burmistrza, żeby tak nie robić, ale każdy jest dorosły i odpowiada za swoje słowa.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Eugeniuszowi Simoniukowi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** (Ad Vocem) stwierdził, że prosiłby to osądzić, bo tutaj nic złego nie powiedział. Natomiast powiedział tylko o tym, że u Pana Burmistrza, czy Piotra, jako następcy, czy ewentualnych innych będą wielkie problemy. Trzeba będzie miliony złotych wywalić na wykup gruntów. To chyba dobrze, że tutaj sugeruje, że tą sprawą trzeba byłoby już się zająć, bo następca będzie miał wielkie problemy. Zwrócił uwagę na to, czy to jest uszczerbek dla radnego Piotra. Radny Piotr przecież oficjalnie startuje na Burmistrza.

Dodał, że jemu będzie szkoda radnego Piotra, bo będzie borykał się z takimi problemami. To nie są żarty i trzeba o tym mówić na każdej sesji.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Pani Przewodniczącej Iwonie Kołos. Dodał, że dzisiaj wielu radnych musi z ważnych powodów opuścić sesję i trudno tego zabronić, ale jest jeszcze kworum.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 12:58 obrady sesji opuścił Wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald Margański i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** (Ad Vocem) poinformowała, że też to chce zapytać Pana Burmistrza, czy prawdą jest, że użył jej nazwiska na spotkaniu sugerując, że Iwona Kołos i radni ograniczyli środki na szkoły. Wobec tego chce powiedzieć, że nie kandyduje na Burmistrza, więc Pan Burmistrz nie musi używać jej nazwiska.

Dodał, że myślała o tym, ale naprawdę nie kandyduje na Burmistrza. W związku z tym może na Piotra to wszystko zrzucić, ewentualnie na kogoś innego.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że nad tym się zastanawia, bo tu kolega robi taką negatywną kampanię, więc trzeba to wykorzystać. Udzielił głosu ad vocem Panu radnemu Piotrowi Wawulskiemu.

**Radny Piotr Wawulski** (Ad Vocem) poinformował, że nie był w tym czasie na sali obrad, gdy Pan Simoniuk mówił o drogach i uporządkowaniu. Pan radny tutaj ma rację. Dodał, że dziękuje za poparcie i za agitację. Natomiast chodziło o to, że Pan Simoniuk odniósł się do pracowników Biura Rady, że ma zastrzeżenia i przedstawił to w takiej kolorystyce, że bardzo źle się dzieje. Poinformował, że mówił tylko i wyłącznie o tej wypowiedzi Pana radnego Simoniuka dotyczącej pracowników Biura Rady i dlatego jest ta jego dezaprobata i to stanowisko, które przedstawił.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu radnemu Tomaszowi Hryniewickiemu.

**Radny Tomasz Hryniewicki** poinformował, że w dniu dzisiejszym na początek chciałby kontynuować wątek podniesiony przez radnego Piotra Wawulskiego dotyczący ulicy Leśnej. Taka sytuacja bardzo dziwi, bo robiąc tak zwany bypass rzeczywiście jest znaczący wpływ na poprawę jakości wody. Wtedy nie dochodzi do powstawania wód zastoinowych. Ponadto oferuje się ludziom atrakcyjny teren pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Mając tam kanalizację brakuje tego wodociągu. Nie są to miliony, lecz tysiące złotych i to powinno zostać zrobione.

Dodał, że w innych samorządach, gdy są pozyskiwane środki na rozbudowę sieci wod-kan, to w tych środkach są już przewidziane koszty pobudowania przy okazji przyłączy wodociągowych przy granicy ewentualnych przyszłych nieruchomości. To bardzo uatrakcyjnia dane tereny. W przyszłości mając nawet tam utwardzoną drogę trzeba się liczyć, że za rok, czy za dwa lata znajdą się chętni, żeby tam się budować. Pomimo tego, że w tej chwili w rejestrze gruntów jest to jako ziemia rolna, ale w większości dookoła Bielska domy są budowane na ziemiach nieodrolnionych, które szybko są przekształcane dla potrzeb budownictwa w mini działki budowlane. W związku z tym trzeba na to zwrócić uwagę, żeby nie tylko cieszyła oko nawierzchnia, ten finalny produkt, ale też to, co znajduje się pod nią.

Dodał, że tutaj już nie będzie mówił o wcześniejszych szansach na gaz, bo o tym już dużo rozmawiano i temat się wycofał. W XXI wieku mając różnego rodzaju aplikacje oraz różne rzeczy dla mieszkańców, to jednak woda, kanalizacja, energia elektryczna, oświetlenie ulicy stanowią już takie minimalne podstawy.

Poinformował, że w dniu dzisiejszym też zgłosił zapytanie dotyczące wody w piwnicach domów przy ulicy Strzelniczej. Te domy sąsiadują z terenami MOSiR-u. Do momentu, kiedy nie był zasypany stary, odkryty basen i nie było prac przy budowie boiska, to nie było takich sytuacji, żeby w piwnicach wszystkich praktycznie domów przy ulicy Strzelniczej znajdowała się woda. Wody gruntowe być może w okresie akurat roztopów są na pewno wysokie. Była też częściowa modernizacja ulicy i może to też miało wpływ na obecną sytuację.

Poinformował, że pewien czas temu na prośbę jednej z osób tam mieszkających pytał w referatach w Urzędzie Miasta, czy coś im wiadomo, czy było odwodnienie po stronie MOSiR-u i tak dalej. Z odpowiedzi wynikało, że tego nie było.

Dodał, że na Komisji przedstawi kilka zdjęć, jak wyglądają szlauchy wystające na ulicę i pompy w piwnicach. Jest to dramat dla ludzi, bo jest to zalany dom, podpiwniczenie, które później generuje wilgoć, pleśń oraz inne rzeczy i degradację domu. W związku z tym będzie dopytywał o te sprawy.

Stwierdził, że chciałby pokrótce odnieść się do ostatniej Komisji do spraw Inwestycji. Przewodniczący Komisji Piotr Wawulski na posiedzenie zaprosił gości. To dobrze, że czynione są starania, aby coś w tym temacie zrobić. Jednak osobiście odniósł wrażenie szczególnie po słowach Pana przedstawiciela WIOŚ-u, że wcale nie jest tak źle, że nie ma zagrożenia życia i może być gorzej. Zakład musi prowadzić produkcję, oczyszczalnia jest nieprzystosowana, ale nie ma pieniędzy na modernizację.

Stwierdził, że w tym momencie poczuł wielką bezsilność. Natomiast z rozmów z ludźmi wynika, że oni nie wiedzą czego od nas oczekują, ale oczekują konkretnych, zdecydowanych działań. W tej chwili są już takie pomysły, aby rów biegnący pod drogą krajową 19, ulicą Wojska Polskiego spróbować zasypać, zatkać, żeby tamta oczyszczalnia się zalała i wtedy prokurator wzięłby się za tę sprawę. Natomiast można podejrzewać, że prokurator na pewno weźmie się za tych, którzy będą protestować i łamać prawo. W tej chwili, kiedy ktoś łamie prawo i trwa to miesiącami, odbywają się kontrole, jest hałas, smród oraz inne utrudnienia, jest ten biały proszek rozpylany przez wiatr, to z tym nic nie da się zrobić. To jest przykre. Należy przynajmniej starać się coś zrobić i może się uda.

Poinformował, że ma również pytanie, ponieważ w Referacie GK po Panu Kierowniku Sokołowskim na tę chwilę chyba nie ma kierownika. Może Pan Burmistrz odpowie, czy obowiązki kierownika zostały komuś powierzone i z racji tych obowiązków został też przyznany dodatek do pensji.

Stwierdził, że chciałby dowiedzieć się, ponieważ nie znalazł tego w „Informatorze”, co będzie z budynkiem przy ulicy Mickiewicza 124 i z opłatami za centralne ogrzewanie. Czy Pan Burmistrz jest już po spotkaniach i już wysądował, co można zrobić w tej sprawie i w jaki sposób ludziom pomóc lub nie?

Zwrócił uwagę, że punkt dotyczący sprawozdania Burmistrza Miasta bardzo szybko umknął, więc przegapił szansę na zabranie głosu. Jednak prosiłby o wyjaśnienie zapisu w punkcie 5 podpunkt 8 sprawozdania. Chodzi o wyniesienie przejść dla pieszych w trzech miejscach, które były realizowane z projektu. Z tego co widzi to jedno przejście zostało wyniesione przy „Biedronce” na ulicy Żwirki Wigury. Zaskoczyła ta liczba mnoga, a nie pojedyncza. Tutaj z wyjaśnień Pana Burmistrza wynika, że jest też przejście przy Szkole numer 2 oraz na ulicy Widowskiej, które zostało w poziomie płaskim.

Stwierdził, że dzisiaj nie ma Pani Burmistrz Zwolińskiej, ale może Pan Burmistrz jest w stanie odpowiedzieć odnośnie Projektu Gospodarki Niskoemisyjnej, czyli związanego między innymi z zakupem autobusów elektrycznych. Czy nadal dla Pani Burmistrz jest wypłacany dodatek do pensji? Czy już ten temat został zakończony i do tego tematu nie powinien wracać?

Stwierdził, że ostatnia sprawa to jest w sumie refleksja. Można było usłyszeć to, co Pan Burmistrz mówił o wandalach w Bielsku. Natomiast w każdym mieście znajdą się takie jednostki, które będą coś rozwalaly, niszczyły. W Bielsku na pewno nie ma ich o wiele więcej niż w innych miastach. Inne miasta radzą sobie z tym problemem i funkcjonują. Może należałoby w mieście wprowadzić więcej bieżących konserwacji w takich miejscach, gdzie dokonywane są zniszczenia. Może trzeba wprowadzić większy nadzór i może warto wrócić do pomysłu Pana Burmistrza sprzed wielu lat, a mianowicie monitoringu miejskiego. Tutaj Krzysiek Grygoruk też poruszał tę sprawę. Te newralgiczne miejsca w monitoringu na pewno troszeczkę ostudziłyby zapal wandalów, jak to powiedział Pan Burmistrz. Nie chciałby, żeby z dużej części mieszkańców korzystających w pewnych miejscach z uroków naszego miasta robić osoby, które można byłoby określić mianem wandalów.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:01 z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 11 radnych. Radny Eugeniusz Simoniuk na salę obrad powrócił o godzinie 13:06 i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że ad vocem zgłosił się Pan Burmistrz. Jest też zgłoszenie Pani Wiceburmistrz, ale może Pan Burmistrz odpowie. Udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski (Ad Vocem)** poinformował, że jeśli chodzi o petycję złożoną przez Panią radną, to Pan Przewodniczący będzie procedował zgodnie z postępowaniem dotyczącym petycji. Zwrócił uwagę, że do 11 lutego trwają prace związane z Gminnym Programem Rewitalizacji. Wszyscy mieszkańcy Bielska mogą zgłaszać swoje uwagi. Jest anonimowa ankieta na stronie internetowej. Zachęca do wypełnienia tej ankiety.

Dodał, że petycja będzie procedowana, jednak jeżeli w analizie wypełnionych ankiet dana pozycja będzie pojawiała się dosyć często, to na pewno zostanie uwzględniona.

Poinformował, że tworzenie domów pomocy społecznej nie jest kompetencją samorządu gminnego, lecz samorządu powiatowego. Jednak na poprzedniej sesji wspominał, że w Gminnym Programie Rewitalizacji nie umieszcza się tylko rzeczy związanych z samorządem miejskim, ale również traktuje się to szerzej. Było pytanie, dlaczego w tym Komitecie jest przedstawiciel Powiatu. Jest on po to, żeby był na bieżąco i wiedział, jakie sygnały trafiają od społeczeństwa.

Dodał, że zachęca wszystkich do wypełnienia ankiety oraz przekazania tej informacji swoim znajomym. Zwrócił uwagę, że była zgłoszona sprawa studzienki na ulicy Ogrodowej. Pracownicy to sprawdzą i jeśli jest konieczność poprawienia, to zostanie zrobione.

Poinformował, że odnośnie zaułka ulicy Mickiewicza sprawa jest już wyjaśniona, a odnośnie zaułka ulicy Leśnej jeszcze nie. Niemniej jednak są inne rozwiązania, niż przeciski pod drogą. Można wyprowadzić sieć do pasa zieleni i wtedy robić podłączenia. Na razie nie ma decyzji, czy faktycznie nie będzie to robione, czy może rachunek zysków i strat będzie taki, że jednak trzeba to zrobić. Jest wykonywana sieć kanalizacyjna, ale kanalizacja działa trochę na innych zasadach niż wodociąg. Wiadomo, że musi być spadek w jedną stronę. Natomiast z wodociągiem jest trochę inaczej, ponieważ z uwagi na ciśnienie nie trzeba budować przepompowni, które są dosyć kosztowne. Niemniej jednak nad tym tematem trwają prace i ma nadzieję, że rozwiązanie, które będzie zastosowane zadowolony zainteresowanych.

Stwierdził, że prosiłby nie używać słowa, że trzech mieszkańców nie będzie miało wody. Chodzi tu o trzech właścicieli nieruchomości, bo oni tam nie mieszkają i póki co mają pole. Nie wiadomo, czy oni w ogóle wystąpią o warunki zabudowy. Natomiast mówienie, że trzech mieszkańców nie będzie miało wody jest w pewien sposób pejoratywne.

Stwierdził, że każdą sprawę da się rozwiązać, trzeba tylko dokonać dokładnej analizy. Pracownicy też wiedzą o protokole konieczności przy realizacji inwestycji. Chyba nawet nie było takiej inwestycji, żeby nie pojawiła się konieczność wpisania protokołu konieczności i wykonania pewnych prac, które nie były pierwotnie wykonywane.

Poinformował, że jeśli chodzi o żłobek miejski, to lokalizacja jest ostateczna. We wtorek wpłynęła decyzja Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o zatwierdzeniu przez niego projektu. Wobec tego w ubiegłym tygodniu w piątek wystąpiono już o pozwolenie na budowę. Wjazd na teren żłobka będzie od ulicy Kościuszki za budynkiem notariusza, więc nie powinno to być w sposób bardzo uciążliwy dla osób mieszkających w blokach od strony ulicy 3 Maja. Było rozważane zrobienie komunikacji od ulicy 3 Maja, ale ze względu na możliwą uciążliwość dla mieszkańców sąsiednich budynków stwierdzono, że będzie to wjazd od strony ulicy Kościuszki.

Poinformował, że odnośnie oczerniania chce powiedzieć, że spotyka się z różnymi ludźmi i rozmawia o różnych sprawach. Natomiast nie potrafi sobie przypomnieć, żeby w ciągu ostatniego miesiąca spotykał się z kimkolwiek i rozmawiał na temat braku pieniędzy na oświatę. Nie przypomina sobie takiego spotkania. Spotyka się z różnymi osobami i rozmawiają o różnych sprawach i nie ulega wątpliwości, że pojawiają się również w trakcie tych spotkań nazwiska różnych osób, czy to będących pracownikami Urzędu, czy będących radnymi, czy osobami pełniącymi w naszym mieście jakieś funkcje. Jeżeli ktoś pyta, jaki jest budżet miasta i na co brakuje pieniędzy, to mówi tym osobom o sesji, na której Burmistrz proponował podniesienie opłaty za śmieci, a radni na to nie zgodzili się.

Dodał, że nie pamięta, czy wymienił nazwiska wszystkich radnych, którzy się nie zgodzili. Każda decyzja powoduje określone skutki. Jeżeli do śmieci trzeba dopłacić półtora miliona złotych, to znaczy, że nie ma takiej kwoty na inne sprawy i to była decyzja radnych.

Zwrócił uwagę, że każde słowo można wyrwać z kontekstu i przykleić do zupełnie innej sytuacji. Nie chciałby teraz tego komentować. Natomiast każdy mieszkaniec może zobaczyć, jak każdy radny głosował. Głosowania są jawne i są dostępne na stronach internetowych, więc tutaj nie należy się obrażać. Dodał, że w ciągu ostatniego miesiąca nie spotykał się w sprawach szkolnych dotyczących niedofinansowania szkoły.

Stwierdził, że jeśli chodzi o ulicę Strzelniczą, to trzeba przyjrzeć się tej sprawie, bo nie było takiej informacji. Pracownicy nie wiedzieli, że taka sytuacja miała miejsce. Natomiast trzeba sprawdzić, z czego to może wynikać, czy tam zatkała się kanalizacja deszczowa. Temat już został zgłoszony i ta sprawa zostanie zbadana. Dyrektor MOSiR-u też nic nie zgłaszał, że jest u niego problem. Kilka dni temu byli na inwestycji i widzieli, że na tym boisku ze sztuczną nawierzchnią stoi woda. Temperatura spowodowała, że śnieg zaczął się topić, ale po dwóch dniach ta woda zniknęła, więc drenaż boiska zadziałał prawidłowo.

Stwierdził, że jednak nie chciałby wiązać tej inwestycji z wodą w piwnicach, bo być może jest to niedrożna kanalizacja deszczowa w ulicy. Trudno cokolwiek w tym momencie powiedzieć, ale tą sprawą się zajmą.

Poinformował, że była tu poruszona kwestia dotycząca Kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej, Handlu i Rolnictwa. Jest osoba, której powierzono obowiązki. Ta osoba zastępuje kierownika i z tego tytułu ma dodatek. Obecny kierownik przebywa na długotrwałym zwolnieniu i należy życzyć jemu powrotu do zdrowia. Burmistrz nie może zwolnić pracownika, bo to nie wina pracownika, że jest chory, a ponadto jest on w wieku chronionym. Urząd Miasta ponosi bardzo niewielkie koszty w związku z nieobecnością pracownika przez długi czas w pracy, natomiast ponosi koszty tego, że jeden pracownik ma większy zakres obowiązków i z tego tytułu ma ten dodatek.

Poinformował, że odnośnie budynku przy ulicy Mickiewicza 124 w dniu wczorajszym wpłynęło pismo z Przedsiębiorstwa Komunalnego. Pismo zostanie zamieszczone w „Informatorze”, żeby radni mieli odpowiedź. Sprawa jest poważna i w związku z tym nie chciał, żeby było to przedstawione ustnie, lecz kwestię dotyczącą tego tematu mieć potraktowaną, jako interpelację. Zapytanie oficjalne i oficjalna odpowiedź.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:16 z sali obrad wyszedł radny Tomasz Sulima i od tej pory w sesji uczestniczyło 11 radnych. Radny Tomasz Sulima na salę obrad powrócił o godzinie 13:08 i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że zgłosił się Pan Bogusław Mrozkowiak. Udzielił głosu Panu radnemu.

**Radny Bogusław Mrozkowiak** stwierdził, że chce nawiązać do informacji zamieszczonej na stronie Urzędu w sprawie odśnieżania. Zostały tam wymienione obowiązki spoczywające na właścicielach nieruchomości, które przylegają do pasa drogowego. Ponadto ta informacja wręcz wskazuje, że właściciel nieruchomości przylegającej bezpośrednio do chodnika jest zobowiązany usunąć śnieg. Pan Burmistrz nawet zaznaczył, że ma to być usuwane tylko w wyznaczone miejsca. Wobec tego trzeba zamówić samochód, albo mając przyczepkę wywozić ten śnieg i ponosić koszty. W związku z tym nasunęło się pytanie, czy to ma podstawy prawne, czy jest to zgodne z prawem? Czy mieszkańcy mają obowiązek wywozić ten śnieg, który leży na chodnikach? Zadał sobie trud, żeby to sprawdzić i rzeczywiście jest stwierdzone, że mieszkańcy mają obowiązek uprzątnąć brud, błoto z chodnika. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach art. 5 ust. 4, właścicielem tej drogi jest zarządca i on jest zobowiązany usunąć śnieg. Z wyjaśnień do ustaw, z komentarzy jednoznacznie wynika, że właściciel nieruchomości uprząta drogę, ale śnieg wywieźć musi właściciel drogi. Wobec tego tę informację, to ostrzeżenie dla mieszkańców trzeba usunąć, bo mieszkaniec nie ma obowiązku usuwania śniegu i ponosić z tego tytułu kosztów. To należy do obowiązków właściciela drogi.

Poinformował, że kolejna sprawa dotyczy Rady Młodzieży. Dwa miesiące lub miesiąc temu było powiedziane, że zwłoka w tej sprawie wynikała z tego, że były wybory. Natomiast o wyborach już zapomniano i już działa nowy Rząd. Wobec tego chciałby dowiedzieć się, czy coś się zmieniło w kwestii Rady Młodzieży, czy sprawa posunęła się do przodu. Przed chwilą można było usłyszeć, ile jest osób starszych, że

nie ma młodzieży. Młodzież wyjeżdża z miasta, więc może trzeba młodych ludzi czymś zająć, zainteresować, pokazać im, że tutaj można mieć wpływ na wiele rzeczy. Chciałby dowiedzieć się, co od tego czasu zrobiono. Poinformował, że chciałby prosić Pana Burmistrza, aby mógł spowodować podjęcie inicjatywy odnośnie zmiany Statutu w sprawie sprawozdawcy. Poprzednio już to sygnalizował, że sprawozdawca to nie jest wielki obowiązek, bo przed każdą uchwałą podmiot, który wyszedł z inicjatywą uchwałodawczą lub ktoś w jego imieniu w kilku słowach powiedziałby czego ta uchwała dotyczy i jaki ma cel. To może być 5 - 6 zdań dla tych, którzy słuchają, nawet dla młodych, którzy będą w Radzie. Wystarczy powiedzieć tylko cel uchwały. To nie jest żaden wysiłek. Wielokrotnie było to robione, bo osobiście prosił, żeby osoba wstała i powiedziała kilka zdań na temat celu uchwały. Zwrócił uwagę, że osoby oglądające obrady, a szczególnie ludzie starsi, albo młodzież wiedzieliby, czym zajmują się radni i dlaczego w taki sposób głosują.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:19 z sali obrad wyszedł radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 11 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu radnemu Emilowi Falkowskiemu.

**Radny Emil Falkowski** poinformował, że chce podziękować Panu Burmistrzowi za szybką reakcję, ponieważ dwa miesiące temu Pani Danuta Karniewicz prosiła o lampę na zaułku ulicy Kilińskiego i ta lampa bardzo szybko pojawiła się tam w przeciągu miesiąca. Jednak lampa pojawiła się w takim miejscu, że nie doświetla zaułka, gdyż ten zaułek przebiega pod kątem i ta ulica skręca. Jest odcinek 100 metrów, skręt i znowu 100 metrów, natomiast lampa została postawiona na rogu tej ulicy. Mieszkańcy mówią, że to super, że jest lampa, ale tam są potrzebne dwie. Chodzi o to, żeby lampa była skierowana też w drugą stronę, bo droga jest niedoświetlona, a jest to droga żwirowa, jest tam błoto oraz kałuże, które trzeba omijać. Poinformował, że druga sprawa dotyczy ulicy Poniatowskiego. Skręcając z ulicy Mickiewicza w stronę Muszli po przejechaniu 50 metrów, przed ulicą Narutowicza jest już od dłuższego czasu zapadnięta studzienka. Mieszkańcy ponoć zgłaszali tę sprawę do Urzędu i nikt nic nie robi w tym zakresie. Może doraźnie trzeba postawić tam pacholek, bo jest 10 centymetrów różnicy między asfaltem a studzienką, więc można uszkodzić auto.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:23 na salę obrad powrócił radny Piotr Wawulski i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Pani Przewodniczącej Iwonie Kołos.

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Kołos** poinformowała, że pierwsze pytanie do Pana Burmistrza dotyczy środków na drogi. Czy w razie zmiany pogody jeszcze będzie można odśnieżać, posypywać solą? W tym roku aura jest specyficzna i po okresie zimowym będzie bardzo dużo dziur na drogach. Poinformowała, że wczoraj jadąc ulicą Dubiażyńską była zszokowana, że jest tam dziura za dziurą, ponieważ zmiany temperatury bardzo negatywnie wpływają na stan nawierzchni. Zwróciła się z pytaniem, czy w ogóle środki są zabezpieczone, gdyby coś się wydarzyło? Zima ma być długa i patrząc na długoterminową pogodę, to śnieg ma sypać jeszcze pod koniec lutego. Poinformowała, że pamiętną datą był 5 stycznia. Wtedy wykonała prawie 15 telefonów w ciągu godziny i dzwoniła kilkakrotnie również do Pana Burmistrza. W takich sytuacjach, gdy jest straszliwa, bardzo nietypowa gołoledź to nie można posypywać minimalną ilością soli. Wiadomo, czym to się kończy. Pobite samochody, pobite ogrodzenia i potem skargi, oburzenie mieszkańców, którzy wtedy byli tym zszokowani. Są sytuacje ekstremalne i nie można oszczędzać. Owszem, trzeba oszczędzać, trzeba być ekonomicznym, ale w sytuacji zagrożenia nie można oszczędzać soli w momencie kiedy jest straszliwa ślizgawica. Poinformowała, że druga sprawa dotyczy ulicy Strzelniczej. Tę kwestię poruszył Pan Tomasz Hryniewicki. Mieszkańcy zwracali się do Pana Burmistrza. Pan Burmistrz chyba był świadomy tego, co działo się po uporządkowaniu gospodarki wodno-ściekowej. Tam zalewało podwórka. Były widoczne szlauchy. O tej sytuacji pisano na spottedach. Była przekonana, że do Pana Burmistrza również mieszkańcy dzwoniли w sprawie zalewanych podwórek. To jest bardzo dziwna sytuacja, bo tego wcześniej nie było. Układ osiedla jest taki, że o ile na przykład ulica Myśliwska jest dużo wyżej, to ulica Strzelnicza idzie w dół tak samo jak

ulica Obozowa. Teren jest podmokły, są tam rowy i tak dalej. Prosiłaby wysłać tam pracowników, żeby oni to sprawdzili, bo to nie jest normalna sytuacja. Nawet podwórka, które są troszeczkę wyżej w tej chwili zalewane. Pan Burmistrz musi porozmawiać z Panem Kierownikiem o tym, co się dzieje na terenie MOSiR-u, bo mieszkańcy są zaniepokojeni i sytuacja nie jest ciekawa.

Poinformowała, że Pan Burmistrz w swoim sprawozdaniu ujął podpisanie umowy na punkt konsultacyjny. Szkoda, że na sesji nie ma szerszych mediów, bo to jest bardzo ważne, żeby mieszkańcy wiedzieli, że w naszym punkcie konsultacyjnym na ulicy Sienkiewicza 11 dostępny jest psycholog dla młodzieży. Ponadto są usługi prawne, które dotyczą nie tylko osób uzależnionych, ale szerszego spektrum, na przykład spraw komorniczych i innych trudnych rodzinnych sytuacji. Usługi prawne są dwa razy w miesiącu, w pierwszą i trzecią środę miesiąca. Jest też specjalista do spraw uzależnień.

Stwierdziła, że chciałaby poruszyć też kwestię Rady Młodych. Szkoły już dostały informację i chyba młodzi ludzie są wstępnie wytypowani, bo dyskusje trwały w szkołach więc Rada Młodych powstanie.

Zwróciła uwagę, że nie tylko należy dbać o seniorów, ale też o młodych.

Poinformowała, że odnośnie słów Pani Eugenii Kruk o DPS chce powiedzieć, że o tych kwestiach mówiło się już wcześniej. To jest niesamowite, bo z dokonanego rozeznania okazuje się, że nasz powiatowy DPS jest dużo droższy niż DPS-y prywatne. Mieszkańcy nie powinni oczekiwać, że Miasto będzie to finansować. Na pewno dobrze byłoby, żeby na terenie miasta był DPS, ale Miasto tego nie finansuje. DPS musi się sfinansować.

Dodała, że powiatowe DPS-y przynajmniej w naszym powiecie i ten brański DPS są droższe od prywatnych. Powstało ich bardzo dużo, coraz częściej słyszy się, że opieka jest coraz lepsza. Na pewno są oczekiwania, bo społeczeństwo się starzeje i ubywa mieszkańców. W ogóle Podlasie starzeje się w szybkim tempie. Młodzi ludzie uciekają do dużych miast. Trzeba być tego świadomym. Może potrzebne są środki nadzwyczajne, może nowa władza to wychwyci i będzie szła w takim kierunku.

Poinformowała, że jeszcze chciała pochwalić, bo 17 stycznia Szkoła Podstawowa numer 5 została Szkołą Roku w Powiecie Bielskim. Był to plebiscyt edukacyjny „Gazety Współczesnej” i „Kurier Porannego”. To nic, że jest to jej Szkoła, ale ogólnie chwali edukację. Fajnie, że głosują rodzice i może dzieci, że dostrzegają to i ta edukacja jest chwalona.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że zgłosił się Pan Prezes Selwesiuk. Pan Prezes chce odpowiedzieć na pytania, które wcześniej padły.

**Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim Piotr Selwesiuk** poinformował, że został zaproszony na tę sesję w sposób zdalny i pomiędzy spotkaniami, które miał na dzisiaj zaplanowane przysłuchiwał się wypowiedziom radnych. Nie przysłuchiwał się wszystkim wypowiedziom i być może coś umknęło. Natomiast chciałby stanowczo zaprotestować przeciwko nieprawdziwym wypowiedziom Pana radnego Simoniuka. Nie jest prawdą, a jest kłamstwem to, że Przedsiębiorstwo wypłaciło jakiegokolwiek pieniądze temu panu, o którym mówił Pan radny. Pan radny mówił o kwocie 50 tysięcy złotych. Natomiast żadnych pieniędzy Przedsiębiorstwo nie wypłaciło.

Poinformował, że ma prośbę, aby nie wprowadzać mieszkańców w błąd. Rada jest organem szanowanym w mieście. Nie może być tak, iż Panowie radni opowiadają nieprawdę. Jeżeli są pytania, to za każdym razem zaprasza radnych do Przedsiębiorstwa Komunalnego. Rada jest organem, który jest słuchany w mieście i poważany.

Zwrócił uwagę, że radni w ten sposób wprowadzają mieszkańców w błąd.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że ma prośbę, żeby nazwiska innych osób używać za ich zgodą, albo nie używać.

Poinformował, że udziela głosu ad vocem Panu Simoniukowi.

**Radny Eugeniusz Simoniuk** (Ad Vocem) stwierdził, że jest tutaj troszkę nieporozumienie.

Poinformował, że powiedział w ten sposób, że ktoś zapłacił 50 tysięcy złotych, bo wyrok sądu jest prawomocny dla tego pana. Natomiast teraz od Pana Prezesa dowiaduje się, że Przedsiębiorstwo Komunalne nie zapłaciło. Wobec tego cieszy się, bo 50 tysięcy złotych zostało w Przedsiębiorstwie, w którym pracował, ale ktoś to zapłacił. W związku z tym pyta - kto zapłacił?

**Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim Piotr Selwesiuk** poinformował, że jest w ogóle zdziwiony i zaskoczony tą sytuacją. Po pierwsze, nie rozpoczął wymieniania, czy przytaczania nazwiska, bo chciał się odnieść do tego, co mówił Pan radny Simoniuk. Po drugie, jako Prezes Zarządu może powiedzieć, że dla Przedsiębiorstwa Komunalnego nie jest znany żaden wyrok dotyczący Przedsiębiorstwa Komunalnego, w którym na rzecz innej osoby wymienionej tutaj z nazwiska byłoby cokolwiek zasądzone. Nie należy powtarzać nieprawdziwych informacji. Przedsiębiorstwo Komunalne nie jest i nie było stroną jakiegokolwiek postępowania z tym panem, gdzie na rzecz tej osoby, czy innej została zasądzona jakakolwiek kara.

Poinformował, że od momentu jak jest Prezesem Przedsiębiorstwa Komunalnego, od stycznia 2019 roku nigdy nie było takiej sytuacji, żeby Przedsiębiorstwo przegrało postępowanie i z tego tytułu musiało płacić odszkodowania, kary, czy powstałyby zobowiązania.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:34 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 11 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** podziękował Panu Prezesowi za wyjaśnienie sprawy. Poinformował, że o głos prosi ad vocem Pan Burmistrz. Udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** (Ad Vocem) wyjaśnił, że jeśli chodzi o Radę Młodzieży, to już było informowane, że wystąpiono do dziewięciu szkół w Bielsku Podlaskim z informacją o chęci powołania Młodzieżowej Rady. Osiem szkół wyraziło chęć uczestnictwa w tym projekcie i na miesiąc luty zaproponuje się dla radnych w porządku obrad dyskusję na temat Statutu Młodzieżowej Rady Miasta Bielsk Podlaski. Za miesiąc w tym temacie spotkają się na Komisjach i na sesji.

Stwierdził, że odnośnie kwestii odśnieżania jest znowu pewnie nieporozumienie. Być może na tej stronie internetowej zostały użyte słowa, które zostały odebrane, że śnieg trzeba wywieźć w konkretne miejsce. Konkretnym miejscem jest to, że nie wolno wysypywać śniegu na drogę, lecz można tylko i wyłącznie przy swoim ogrodzeniu bądź na swoją działkę. Nikogo nie zmusza się do wywożenia, bo nie mamy do takiego prawa i takich kompetencji. Natomiast chodziło o to, że mieszkańcy często z wygody odśnieżają chodnik bezpośrednio na drogę i po 15 minutach dzwonią, że droga jest zasypana śniegiem.

Poinformował, że jeżeli będą duże opady śniegu i będą takie sytuacje, że mieszkaniec będzie odpowiedzialny za odśnieżanie, to trzeba śnieg sprzymować w taki sposób, żeby dało się przejść. Nie należy wysypywać śniegu na jezdnię, bo to mija się z celem. Jeżeli śniegu nie będzie na jezdni to pług ponownie nie wrzuci śniegu na chodnik.

Poinformował, że zostanie sprawdzona sprawa dotycząca zaułka ulicy Kilińskiego oraz studzienki na ulicy Poniatowskiego.

Zwrócił uwagę, że odnośnie kwestii naprawy dróg w sprawozdaniu Burmistrza zostało podane, że 29 stycznia było otwarcie ofert na naprawy dróg. Nikt nie zgłosił się na naprawy dróg o nawierzchni bitumicznej, natomiast na naprawę dróg o nawierzchni gruntowej wpłynęła jedna oferta przewyższająca budżet o czterdzieści parę tysięcy złotych. To wydarzyło się dopiero wczoraj, więc rozważane jest co dalej z tym zrobić. Odnośnie dróg bitumicznych będzie ogłoszone kolejne zapytanie, ponieważ po zimie będzie trochę dziur i trzeba je jak najszybciej załatać, żeby w miarę bezpiecznie poruszać się po tych ulicach.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:35 na salę obrad powrócił radny Emil Falkowski natomiast z sali obrad wyszedł radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 11 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu ad vocem Panu Emilowi Falkowskiemu.

**Radny Emil Falkowski** (Ad Vocem) poinformował, że ma pytanie do Pana Prezesa, jak wygląda kwestia podłączenia w sprawie dotyczącej tego pana, o którym była tu mowa. Ta sprawa była dosyć głośna i bardzo długo się ciągnęła. Radni nie mają takiej wiedzy, czy to już zostało podłączone, czy nie i czy były kary administracyjne nakładane za opóźnienia w podłączaniu.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że Pan Prezes już się rozłączył.



Dodał, że teraz udzieli głosu Pani radnej Eugenii Kruk i później jeszcze chce zabrać głos Pani Burmistrz.

**Radna Eugenia Kruk** poinformowała, że chce poruszyć jeszcze dwie kwestie w sprawach różnych. Pierwsza sprawa dotyczy ulicy Zamkowej. Mieszkańcy tej ulicy zgłaszają notorycznie awarie prądu i prosili o zwrócenie uwagi na to, co jest tego przyczyną. Mieszkańcy sami monitorują to na okrągło i cały czas ta sytuacja się powtarza.

Poinformowała, że na poprzedniej sesji prosiła o zabezpieczenie budynku komunalnego naprzeciwko Szkoły numer 4. Ten budynek był zabezpieczany w pewnym sensie, ale chciałaby zapytać Pana Burmistrza, czy coś wiadomo o dalszych losach budynku, ponieważ ze względu na stan techniczny został on zakwalifikowany do rozbiórki. Czy są w tym kierunku określone decyzje i czy są plany na tę działkę?

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że zgłosiła się Pani Burmistrz Bożena Teresa Zwolińska.  
Udzielił głosu Pani Burmistrz.

Wobec braku połączenia z Zastępcą Burmistrza Miasta, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że jeśli chodzi o awarie na ulicy Zamkowej to jest dokładnie ten sam obwód, który jest na ulicach Dubicze i Kazimierzowskiej. W sytuacji, gdy awaria ma miejsce na tych ulicach to cały obwód w systemie jest wyłączany. Niektórzy mówią, że na ulicy Zamkowej nie ma w ogóle drzew, które mogłyby być przyczyną awarii. Jest to jednak podłączone do takiego miejsca, w którym niestety znajdują się te drzewa. Ta sprawa jest znana i są prowadzone rozmowy z Zakładem Energetycznym, żeby jak najszybciej to zrobić.

Poinformował, że budynek przy ulicy Mickiewicza 91 jest do rozbiórki. W planach było wybudowanie w tym miejscu nowego budynku wielorodzinnego, w którym byłyby mieszkania komunalne bądź socjalne. Tam obok są bloki, więc bez problemu może być budynek z dwoma piętrami. Jeden z pracowników Urzędu Miasta robił koncepcję rozmieszczenia, bo też trzeba pamiętać o parkingach, komunikacji, placu zabaw, miejscu na śmieci. Tam nie da się rozbić dużego obiektu. Natomiast, jeżeli ten budynek miałby być rozebrany to po to, żeby wybudować nowy. Nie zmieści się taki budynek, jak na ulicy Jagiellońskiej 48, bo on mógł mieć tylko dwie kondygnacje, a w przypadku budynku przy ulicy Mickiewicza 91 tych kondygnacji może być więcej.

Dodał, że w miejskim programie mieszkaniowym ten budynek jest wpisany do rozbiórki. Nie wiadomo, co będzie po wyborach, bo może ktoś stwierdzi, że działkę trzeba sprzedać i pozyskać pieniądze. Natomiast ze względu na to, że ubędzie mieszkań socjalnych, to warto pomyśleć o tym, żeby w tym samym miejscu też pojawiły się mieszkania.

Poinformował, że chciałby powiedzieć również o pewnych zawirowaniach związanych z budownictwem czynszowym. Radni półtora roku temu wyrazili zgodę na przystąpienie Miasta Bielsk Podlaski do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej KZN - Podlaskie. Niestety, minęło półtora roku i żadnego mieszkania w województwie nie zaprojektowano. W przyszłym tygodniu jest Walne Zgromadzenie i będzie dyskusja, co dalej z tym zrobić. W międzyczasie „miotła polityczna” zmieniła tam Zarząd. Pojawiły się nowe osoby, które zmieniły to wszystko, co było wcześniej. W czerwcu ubiegłego roku Urząd Miasta otrzymał wizualizację obiektów, które miałyby powstać w Bielsku przy ulicy Białowiejskiej, a we wrześniu okazało się, że nic z tego nie będzie, bo zmieniła się koncepcja. Nie wiadomo, co dalej będzie z KZN-ami i może zostaną zlikwidowane, ale to będzie decyzja odgórna.

Dodał, że ubolewa z tego tytułu, że mieszkańcy, którzy liczyli na mieszkania czynszowe niestety muszą uzbroić się w cierpliwość. Ze swojej strony Miasto zrobiło wszystko, ponieważ przeznaczono teren, jest to wpisane w planie miejscowym zagospodarowania i dokonano podziałów. Były spotkania z poprzednim Zarządem i kilkakrotnie pokazywano te miejsca. Bielsk miał być jednym z pierwszych miast, w których te mieszkania miały być budowane. Natomiast teraz nie wiadomo, czy cokolwiek będzie, bo są kłótnie pomiędzy Zarządem oraz Radą Nadzorczą i jest tylko wyciąganie pieniędzy. Jedyną dobrą rzeczą jest to, że Miasto póki co nie musi niczego dokładać. Oby tak się skończyło, żeby nie trzeba było dokładać.

Dodał, że jeden z wójtów zdecydował się na bardzo radykalny ruch o wystąpienie z SIM. Jednak nie jest to prosta sprawa i Rada Nadzorcza to zablokowała.

Dodał, że na sesji w maju będą informacje spółek, więc będzie można coś więcej powiedzieć na ten temat.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:40 na salę obrad powrócił radny Eugeniusz Simoniuk i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych. O godzinie 13:44 z sali obrad wyszedł radny Bogusław Mrozkowiak i od tej pory w sesji uczestniczyło 11 radnych.

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** poinformował, że zgłosiła się Pani Burmistrz Bożena Teresa Zwolińska.

Udzielił głosu Pani Burmistrz.

O godzinie 13:45 na salę obrad powrócił radny Bogusław Mrozkowiak i od tej pory w sesji uczestniczyło 12 radnych.

Wobec braku połączenia z Zastępcą Burmistrza Miasta, **Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** stwierdził, że została wyczerpana lista zgłoszeń do dyskusji.

Poinformował, że przechodzą do kolejnego punktu porządku obrad.

### **13. Zamknięcie sesji.**

**Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Roszczenko** zamknął obrady LXXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Podziękował wszystkim i złożył życzenia przyjemnego popołudnia.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokółowała:

Edyta Gawryluk-Malinowska

PRZEWODNICZĄCY RADY

Andrzej Roszczenko